

Protokół nr 1/21

I posiedzenie odbyło się w dniu 16 grudnia 2021r.

Obrady rozpoczęto 16 grudnia 2021 o godz. 08:30, a zakończono o godz. 14:12 tego samego dnia. **Komisja odbyła się w trybie zdalnym.**

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji w liczbie 15 osób – wg załączonej listy obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz Miasta Myszkowa.
3. Pani Katarzyna Kochman – Skarbnik Miasta Myszkowa.
4. Pan Piotr Kołodziejczyk – Starosta Myszkowski.
5. Pani Beata Pochodnia – radna Rady Miasta w Myszkowie.
6. Pan Tomasz Szlenk – radny Rady Miasta w Myszkowie.

Obecni:

1. Magdalena Balwierz
2. Daniel Borek
3. Eugeniusz Bugaj
4. Robert Czerwik
5. Beata Jakubiec-Bartnik
6. Sławomir Jałowiec
7. Zofia Jastrzębska
8. Norbert Jęczalik
9. Dominik Lech
10. Małgorzata Skinder
11. Halina Skorek - Kawka
12. Iwona Skotniczna
13. Adam Zaczkowski
14. Tomasz Załęcki
15. Ewa Ziajska - Łazaj

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z połączonego posiedzenia Komisji Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta, Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji, Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście, Komisja Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej z dnia 10.11.2021r.
3. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta z dnia 25.11.2021r.
4. Wybór wiceprzewodniczącego Komisji.
5. Zaopiniowanie projektu budżetu miasta Myszkowa na 2022r. z uwzględnieniem wniosków złożonych do projektu budżetu przez stałe komisje Rady Miasta w Myszkowie.
6. Opracowanie planu pracy komisji na 2022r.
7. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

8. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski. Przewodniczący komisji powitał Państwa radnych i pana Burmistrza. Przewodniczący komisji wyczytywał kolejno radnych i poprosił o potwierdzenie wyczytanej osoby o werbalne potwierdzenie obecności poprzez naciśnięcie przycisku kworum. Stwierdził prawomocność obrad. Powiedział, że zaprosił pana Starostę na dzisiejsze posiedzenie. Pan Starosta wyraził wolę udziału, ale nie będzie mógł od początku i najprawdopodobniej dołączy do Nas około godz. 10.00. Wtedy omówimy sobie sprawy związane ze współpracą na linii Miasto, Powiat. Przedstawił porządek posiedzenia. Porządek posiedzenia komisji wszyscy radni otrzymali. Przewodniczący komisji zaproponował zaopiniowanie porządku posiedzenia.

Głosowano w sprawie:

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (15)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z połączonego posiedzenia Komisji Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta, Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji, Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście, Komisja Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej z dnia 10.11.2021r.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 10.11.2021r.? Z uwagi na brak uwag przewodniczący komisji zaproponował głosowanie nad przyjęciem protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z połączonego posiedzenia Komisji Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta, Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji, Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście, Komisja Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej z dnia 10.11.2021r.

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (15)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

Do punktu 3.

Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta z dnia 25.11.2021r.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 25.11.2021r.? Z uwagi na brak uwag przewodniczący komisji zaproponowała głosowanie nad przyjęciem protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta z dnia 25.11.2021r.

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (15)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

Do punktu 4.

Wybór wiceprzewodniczącego Komisji.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zgłosił kandydaturę na wiceprzewodniczącą Komisji Finansów i Budżetu. Zapytał, czy radna wyraża zgodę na kandydowanie?

Radna p. Małgorzata Skinder wyraziła zgodę na kandydowanie.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy są inne zgłoszenia kandydatur? Z uwagi na brak pytań zaproponował zaopiniowanie kandydatury p. Małgorzaty Skinder na wiceprzewodniczącą Komisji Finansów i Budżetu.

Radna p. Małgorzata Skinder podziękowała za obdarzenie jej zaufaniem i zaproponowanie jej kandydatury.

Głosowano w sprawie:

Wybór wiceprzewodniczącego Komisji - p. Małgorzata Skinder.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (14)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Eugeniusz Bugaj

Do punktu 5.

Zaopiniowanie projektu budżetu miasta Myszkowa na 2022r. z uwzględnieniem wniosków złożonych do projektu budżetu przez stałe komisje Rady Miasta w Myszkowie.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski odczytał wnioski wszystkich komisji stałych rady Miasta w Myszkowie opinie projektu budżetu miasta Myszkowa na 2022r.

Po omówieniu na posiedzeniu w dniu 14 grudnia 2021r. projektu budżetu miasta Myszkowa na 2022r. Komisja Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście zaopiniowała w/w projekt pozytywnie (w głosowaniu brało udział 7 osób: 2 głosy za i 5 głosów wstrzymujących się, 0 głosów przeciw).

Po omówieniu na posiedzeniu w dniu 14 grudnia 2021r. projektu budżetu miasta Myszkowa na 2022r. Komisja Rewizyjna zaopiniowała w/w projekt pozytywnie (w głosowaniu brało udział 9 osób: 4 głosy za, 5 głosów wstrzymujących się, 0 głosów przeciw).

Po omówieniu na posiedzeniu w dniu 14 grudnia 2021r. projektu budżetu miasta Myszkowa na 2022r. Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji opiniowała w/w projekt bez zajęcia stanowiska (w głosowaniu brało udział 8 osób: 0 głosów za, 8 głosów wstrzymujących się, 0 głosów przeciw).

Po omówieniu na posiedzeniu w dniu 14 grudnia 2021r. projektu budżetu miasta Myszkowa na 2022r. Komisja Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej opiniowała w/w projekt bez zajęcia stanowiska (w głosowaniu brało udział 6 osób: 0 głosów za i 6 głosów wstrzymujących się, 0 głosów przeciw).

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że w tej chwili nasza Komisja musi zaopiniować budżet. Przewodniczący komisji otworzył dyskusję. Poprosił o zadawanie pytań, ewentualnie składania wniosków.

W dyskusji wzięli udział:

Radny p. Sławomir Jałowiec zabrał głos dotyczący projektu budżetu na rok 2022, a konkretnie chciałem zapoznać Państwa z pismem, które złożyłem do Pana prezesa ZWiK w Myszkowie z prośbą o udzielenie informacji, która jest informacją publiczną. Działając w trybie ustawy z dnia 6 września 2001r. o dostępie do informacji publicznej zadałem następujące pytania panu prezesowi Woszczykowi. Mieszkańcy dzielnicy Podlas, a w szczególności z ul. Jana Pawła II wyrażają głębokie zaniepokojenie faktem częstego występowania przerw w dostawie wody do ich posesji, których powodem są częste awarie na głównej magistrali wodnej. Przytoczona sytuacja skutkuje niszczeniem powierzchni asfaltowej na ul. Jana Pawła II, czego widocznym dowodem są łaty w nawierzchni głównie obok kościoła oraz częste pokazywanie się tej okolicy pracowników remontowych ZWiK sp.zo.o. w Myszkowie. W związku z powyższym radny poprosił prezesa o odpowiedź w trybie ustawy z dnia 6 września 2001r. o dostępie informacji publicznej na następujące pytania: Ile w bieżącym roku wystąpiło awarii w dzielnicy Podlas? Ile awarii dotyczyło ul. Jana Pawła II w Myszkowie? Czy awarie są na wodociągu, czy na przyłączach d domów? Jeżeli awarie są na sieci wodociągowej to jakie plany w tym zakresie ma ZWiK w Myszkowie? Jakie są orientacyjne koszty z wymianą ww. wodociągu? Czy ZWiK sp. z o.o. posiada odpowiednie środki finansowe na ewentualną wymianę przedmiotowego wodociągu? Jakie mogą być dalsze konsekwencje dla mieszkańców dzielnicy Podlas, jeżeli nie dojdzie do wymiany ww. wodociągu? Radny odczytał odpowiedź od prezesa ZWiK. Odpowiedź dotyczyła pisma z dnia 9.11.2021r. W odpowiedzi na pismo z dnia 19.11.2021r. dotyczącego zaniepokojenia mieszkańców dzielnicy Podlas częstego występowania przerw w dostawie wody oraz do ich posesji ZWiK sp. zo.o. w Myszkowie poinformował, że w okresie od 1 stycznia 2021 do 1.12.2021 w obszarze ulic Jana Pawła II, Prusa oraz Ofiar Katynia wystąpiło 9 awarii na sieci wodociągowej (7 awarii na magistrali DN 300 w ul. Jana Pawła II oraz 2 awarie na magistrali DN 300 w ul. Ludowej). W przedmiotowym okresie wystąpiło również w tym rejonie 7 awarii na przyłączach wodociągowych do posesji – 2 awarie przy ul. Jana Pawła II, 4 awarie przy ul. Prusa oraz 1 awaria przy ul. Ceramicznej. Przyłącza są w konserwacji odbiorców usług. Spółka w miarę możliwości finansowych stara się usuwać na bieżąco awarie, niestety z czasem tych awarii będzie występować coraz więcej ze względu na pogarszający się stan sieci magistralnej. Zdecydowanym najlepszym rozwiązaniem byłoby stopniowa wymiana magistrali. Koszt wymiany tylko części magistrali najbardziej newralgicznego odcinka tj. 136 mb, w tym rejonie orientacyjny koszt kształtuje się około 350 tysięcy złotych. Spółka nie posiada odpowiednich środków finansowych na ewentualną wymianę przedmiotowej sieci, gdyż dokonała zakupu kompletnej linii do odwadniania osadu z własnych środków (stanowiących potencjalne zagrożenie kredytu), a także jest w trakcie innego strategicznego zadania inwestycyjnego p.n. „Przebudowa i rozbudowa Stacji Wodociągowej przy ul. Piłsudskiego 17” na które to inwestycje Spółka finalizuje kredyt w wysokości 3 mln 455 tys. zł na okres 10 lat. Jeżeli nie dojdzie do wymiany sieci magistralnej w tym rejonie to konsekwencją dla mieszkańców dzielnicy Podlas będą coraz częściej pojawiające się przerwy w dostawie wody oraz coraz większe koszty z usunięciem tych awarii, a także odtworzeniem nawierzchni drogi. Nasuwa się jeden wniosek co w tej chwili należy zrobić. Jeżeli te awarie są tak częste, ta główna magistrala jest przestarzała, którą niewątpliwie należy wymienić w tym celu, żeby uniknąć dalszych kosztów związanych z częstą wymianą tych odcinków, które ulegną awarii, a także odbudowie drogi, nawierzchnia w ul. Jana Pawła II jest stosunkowo nawierzchnią niezbyt starą, bo to jest nawierzchnia, która

była robiona kilka lat temu i w związku z tym częste naruszanie tej nawierzchni dewastuje tą drogę. Radny złożył wniosek do pana Burmistrza, żeby wziął pod uwagę, że ta spółka ma tak ogromne obciążenia wynikające z przebudowy stacji pomp na ul. Piłsudskiego i po prostu ona nie udźwignie tej głównej magistrali na ul. Jana Pawła II, żeby pan Burmistrz wziął to pod uwagę i wprowadził poprawkę do proponowanego przez siebie budżetu, którego jest autorem i zapewnił kwotę 350 tys. zł na wymianę tego newralgicznego odcinka magistrali DN 300 w ul. Jana Pawła II.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radny traktuje ten wniosek jako swój wniosek, czy przedstawia go Komisji pod głosowanie?

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że chciałby, żeby ten wniosek został przegłosowany przez Komisję, a szczególnie prosi pana Burmistrza, bo pan Burmistrz jest autorem projektu budżetu, żeby wziął to pod uwagę i wyważył co lepiej, czy trwać w tym, żeby ten wodociąg był cały czas reperowany i nawierzchnia dewastowana, czy po prostu przeciąć to i wymienić ten newralgiczny odcinek i zakończyć tą całą sytuację.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak zwrócił się do radnych, że czytają budżet, znają już zasady funkcjonowania naszego miasta, znacie i niejednokrotnie pytaliście, mieliście uwagi do pracy wszystkich trzech spółek, artykułowaliście je. Ja mam zapewnienie pana prezesa, że po to jest spółka i po to on jest prezesem, żeby sobie z takimi tematami poradzić. W zakresie tym, który jest obejmowany taryfą uciążliwość jaka spada na mieszkańców powinna zabezpieczać środki, zresztą sprawdzają to Wody Polskie w zakresie potrzebnych remontów i potrzebnych inwestycji odtworzeniowych, nie mówię o inwestycjach nowych. Państwo musicie wiedzieć, że niejednokrotnie pan Prezes apelował do Państwa, jak Państwo zgłaszaliście zrobić wodociąg taki, w ramach uchwały, która składana jest co roku w połowie roku dotyczące planu modernizacji i remontów na sieci wod - kan i między innymi prezes zbierając pieniądze z amortyzacji winien je posiadać na majątek, który ma. Po drodze oczywiście popełniono historyczne błędy, trudno je nazywać błędami, bo z jednej strony ochroniono mieszkańców przed wzrostem stawki nie przekazując majątku oczyszczalni ścieków w 2005r. My to dopiero zakończyliśmy w zeszłym roku składając to na raty. Mówiąc inaczej zgodnie ze sztuką ustawy o rachunkowości nie odprowadzaliśmy przez lat piętnaście należnych kwot na remonty, które spółka dzisiaj by posiadała. Natomiast wnioskowanie o 350 tys. zł jest skrajną nieodpowiedzialnością, bo jeżeli Państwo uważacie, że spółka nie może wziąć kredytu, a miasto może, a za chwilę będziecie Państwo pytać, dlaczego mamy takie zadłużenie miasta. Musicie sobie Państwo odpowiedzieć, czy wniosek tego typu nie jest wnioskiem drenującym finanse naszego miasta. Mam zapewnienie pana prezesa, rozmawialiśmy po komisji 14-go, rozmawiałem z nim dzisiaj rano. Ja też widzę, że Państwo przez jakiś czas, jak konstelacja w Radzie była inna to Państwo atakowaliście niektórych spółkę. Dzisiaj jednym głosem chcecie spółkę wspomóc i dać na magistralę. Z czego? Państwo za chwilę możecie przegłosować wniosek. Pan radny Sławomir Jałowiec, dziękuję, że zanim składa wniosek jeszcze pyta o zdanie mnie, natomiast niejednokrotnie nawet w indywidualnych rozmowach, bo Państwo do mnie dzwonicie, ja czasami z Wami rozmawiam, taki wodociąg. Państwo musicie wyważyć, idziemy w kierunku rozwoju sieci w miarę możliwości finansowych miasta. Państwo chcecie wodociągi wszędzie, żebyśmy zrobili, nawet tam gdzie ich nie ma. A teraz chcecie, żeby znaleźć 350tys. zł na coś, co powinna zabezpieczyć spółka. Im więcej takich wniosków będzie tym bardziej będę się zastanawiał, czy spółka spełnia swoją rolę. Jeżeli Państwo chcecie poznać mój pogląd

uwagam, że powinniśmy mieć spółkę, nie inną formę organizacyjną. Nie znajduję podstaw do szukania pieniędzy skoro jeszcze tak niedawno z bardzo moimi krytycznymi uwagami do pracy spółki, jeżeli chodzi o sposób wyboru kredytu, jeśli chodzi o ujęcie wody na Piłsudskiego, bardzo krytyczne, tam Rada Nadzorcza się tym zajmowała. Zabezpieczamy jedną rzecz, jeszcze nie zdążyliśmy tego skonsumować, bo jesteśmy na etapie podpisywania umowy, żeby skorzystać z dotacji, a Państwo już wołacie o następną rzecz. Może sfolgujemy i patrzmy, wszystkiego naraz w mieście nie zrobimy. (...). Zostawiam to Państwa decyzji, to teraz jest w Państwa rękach, bo państwo w tym budżecie możecie powywracać wszystko, jak taka Wasza wola wywracajcie, tylko żebyśmy nie doprowadzili do takiej sytuacji, że za chwilę nie będziemy mówić, a tego nie zrobione, bo to będzie miało skutki dla innych zadań. Zobaczcie państwo co jest w budżecie zaproponowane. Szereg zadań jest proponowanych pod dominującą siłą w Radzie Miasta, zwiększyliśmy na boisko, jest zrobione Rymarska, jest zrobiona Topolowa. Środki na ten cel deklaruję państwu, że jak np. okaże się, że inflacja uderzy w pierwszej kolejności nie będę już patrzył jaka to jest inwestycja, będę zabierał z inwestycji istniejących po to, żeby docenić pracę z poprzednich lat, czyli jeżeli będzie dokumentacja i np. braknie na Rymarską, a będzie to np. kwota rozsądna, bo np. jeśli ktoś przesadzi i będzie kwota nierynkowa to będziemy powtarzać procedurę. Natomiast jak kwota będzie rynkowa będę Państwu proponował zabranie z innego zadania. Zostawcie Państwo jeszcze jakieś możliwości zarządzania budżetem, chyba że zadaniem Państwa jest na starcie zanim ten budżet zaplanujemy, żeby nie można było z nim nic zrobić. W trakcie będziemy mieć bardzo trudne decyzje do podejmowania w zakresie przesuwania środków na już uchwalonym budżecie, dlatego że idzie inflacja i te ceny będą się już zmieniać. W tej chwili weryfikujemy kolejne kosztorysy, jak będę to wiedział może się okazać, my się wszyscy cieszymy, że mamy 95% na ul. Rolniczą, nie znam jeszcze kosztorysu, przygotowujemy przetarg i teraz może się okazać, że jeżeli wartość kosztorysowa tego wzrośnie to już nie dostaniemy dofinansowania 95%, dlatego że w tej chwili decyzja zapadła i przynajmniej jak słuchamy głos BGK w sprawie „Polskiego ładu” to jest wyraźnie powiedziane, że jak będzie kosztować drożej będziecie musieli sobie poradzić. Weźcie sobie Państwo na to poprawkę i patrzcie na to, że majątkiem spółki należącym do spółki zarządza spółka. Pobiera na to opłaty, które skądinąd na nie narzekają mieszkańcy. To jest kwestia pewnych prac w spółce. Ja ciągle uderzam z takim argumentem, że zastanawiam się, dlaczego nasza spółka nie staje do przetargów i nie próbuje robić wodociągów, czy innych kwestii inwestycyjnych, na których mogłaby zarobić. Jak nie ma sił własnych może tworzyć konsorcja, ale być tym liderem konsorcjum, żeby dopisywać 0,5% marży, żeby nasza spółka zarabiała. Nie ma takich działań i na to utyskuję, jeżeli chodzi o spółkę. Natomiast Państwo naraz wyskakujecie z problemem, który tak naprawdę, na magistrali są problemy, nie ukrywam, są problemy i wodociągi się z nimi borykają, ale w międzyczasie jak nam się uda dokończyć projekt na ul. Prusa, to nam podrożeje inwestycja i wodociągi też mają problem z przebudową sieci wodociągowej w ul. Prusa. Teraz Państwo sobie musicie odpowiedzieć, czy Państwo chcecie stawiać wnioski, przegłosowywać, to w takim razie przegłosowujcie, wstawiajcie do budżetu, zobaczymy czy w ogóle da się to zrobić. Patrząc na budżet, którego jestem autorem jestem przeciwny takiemu wnioskowi z uwagi na argumenty, które wcześniej przedłożyłem.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski odniósł się do wypowiedzi pana Burmistrza. Nie widzę niekonsekwencji w dążeniu radnych do poprawy stanu infrastruktury wodno-kanalizacyjnej w mieście i jej rozwoju. Faktycznie w ostatnich latach na wniosek radnych zostały wprowadzone dużo większe środki na rozwój infrastruktury wodociągowej przede

wszystkim, ale również kanalizacyjnej w mieście, bo uważaliśmy, że ten temat jest mocno zaniedbany przez lata i należy mieszkańców uzbroić przede wszystkim w wodę, ale także w drugiej kolejności w możliwość odprowadzenia ścieków i dlatego w budżecie te pieniądze są, ale nie możemy zapominać również o modernizacji istniejącej sieci, która jak dobrze wiemy jest mocno zdegradowana na niektórych odcinkach i mieliśmy też przykład ostatnio z kanałem sanitarnym, który był omawiany na Komisji Skarg. Te informacje, które płyną ze spółki od lat, bo to nie jest żadna nowa rzecz, tylko płyną od spółki od lat o tym, że brakuje pieniędzy na to, że brakuje pieniędzy na to, żeby rozwijać infrastrukturę, ale również ją modernizować, bo pismo, które przytoczył pan przewodniczący Jałowiec jasno o tym świadczy skłania radnych do tego, żeby tym problemem zajęło się również miasto, a nie wszystko zostało w rękach spółki. Jeżeli byśmy mieli mówić o niekonsekwencji to widziałbym niekonsekwencję w Pana przypadku, bo zupełnie inne podejście miał Pan do MTBS swego czasu, kiedy nie radził sobie z podstawowymi swoimi zadaniami i wtedy były pomysły na dokapitalizowanie spółki, na udzielanie pożyczek potem umarzalnych i różne inne formy wsparcia miasta tak, żeby spółkę ratować i wspierać jej bieżącą działalność, więc tutaj wydaje mi się, jestem przekonany o tym, że każda z naszych spółek takiego wsparcia wymaga i powinniśmy o tym dyskutować i szukać rozwiązań na to, żeby takie inicjatywy wspierać.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik ad vocem zapytała, jaką kwotę podatku płacą wodociągi do Urzędu Miasta?

Pani Skarbnik powiedziała, że będzie musiała to zweryfikować, sprawdzić w podatkach. Za jakiś czas Państwu odpowiem na te pytania.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że popiera wniosek radnego p. Sławomira Jałowca dotyczący głównej magistrali wodnej na ul. Jana Pawła II, ponieważ było tych awarii bardzo wiele, prawdopodobnie dziewięć awarii, w różnych miejscach ciągle są tam awarie. Sama wielokrotnie zgłaszałam do wodociągów wiadomość dotycząca tych awarii. To po prostu za długo trwa, często się dzieje, droga jest dewastowana i naprawdę konieczne jest wykonanie remontu tej magistrali.

Radny p. Sławomir Jałowiec zwrócił się do pana Burmistrza. Rozumiem Pana wypowiedź bardzo dobrze. Wiem, że Pan się martwi.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski wtrącił, że nie wie, czy jest z nami pan Burmistrz, bardzo bym prosił o informacje, czy pan Burmistrz do Nas wrócił, bo do niego jest skierowane pytanie.

Pani Burmistrz powiedziała, że pan Burmistrz za chwilę będzie.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że poczekamy na pana Burmistrza.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że chciał dodatkowo uzasadnić ten wniosek, któryłożył przed chwilą, a do którego się Pan odniósł. Ja Pana rozumiem, że jest Pan autorem budżetu, ten budżet jest napięty na tyle, że tam możliwości w zasadzie nie ma czegokolwiek włożenia dodatkowo. Natomiast ten temat, który zgłosiłem jest tematem na tyle ważnym, że uważałem że należy go zgłosić, ponieważ miałem telefony kilkunastu osób w tym zakresie i uważałem za swój obowiązek, żeby się tym tematem zająć. W związku z tym, że jest temat ważny należałoby położyć na szali te środki, które są do tej pory wydawane na remont tej magistrali plus nawierzchnia drogi, plus jeszcze inne sprawy związane z całą otoczką tych

wykonywanych robót do tego, co by miało być przeznaczone na wymianę tej magistrali. Jeżeli to przewyższy koszty utrzymania w stosunku rocznym, bo zakładam, że było dziewięć awarii, które wymagały i wykopania w tej drodze i odnowienia nawierzchni itd., nie wiem jakie tutaj były koszty. Jeżeli te koszty są powiedzmy porównywalne do kosztów wymiany tego rurociągu to należałoby się zastanowić i podjąć jakieś decyzje takie, żeby zmierzały do tego, żeby tych awarii w dalszym ciągu w dalszej perspektywie nie było.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak zapytał, skąd się wzięła kwota 350 tys. zł?

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że na pytania, które zadałem Panu prezesowi otrzymałem odpowiedź, bo pytanie moje brzmiało: Jeżeli awarie na sieci wodociągowej to jakie plany w tym zakresie ma ZWiK? Jakie są orientacyjne koszty związane z wymianą wyżej wymienionego wodociągu. Pytanie zasadnicze było, czy ZWiK sp. zo.o. posiada odpowiednie środki finansowe na ewentualną wymianę przedmiotowego wodociągu. W odpowiedzi otrzymałem taką treść, że spółka w miarę możliwości finansowych stara się usuwać na bieżąco awarie. Niestety z czasem tych awarii będzie występować coraz więcej. Ze względu na pogarszający się stan sieci magistralnej. Zdecydowanie najlepszym rozwiązaniem byłaby stopniowa wymiana magistrali. Koszt wymiany tylko części magistrali, tej najbardziej newralgicznej to jest 136 mb w ul. Jana Pawła II w tym rejonie orientacyjnie kosztowałyby na poziomie około 350 tys. zł. Moje było pytanie i taka była odpowiedź pana Prezesa. Punkt następny, który jest też bardzo ważnym punktem w korespondencji mojej tj. spółka nie posiada odpowiednich środków finansowych na ewentualną wymianę przedmiotowej sieci, gdyż dokonała zakupu konkretnej linii do odwadniania osadu z własnych środków stanowiących potencjalne zabezpieczenie kredytu, a także jest w trakcie innego strategicznego zadania inwestycyjnego tj. Przebudowa i rozbudowa stacji wodociągowej przy ul. Piłsudskiego 17, na które to inwestycje spółka finalizuje kredyt w wysokości 3.455.000,00 zł na okres 10 lat, czyli wynika z tego, że spółka będzie obciążona spłatą kredytu łącznie około 350 tys. zł i w związku z tym uzyskując tą odpowiedź taki jest mój wniosek i prośba do pana Burmistrza, żeby się pochylić nad tym bardzo ważnym zagadnieniem i uniknąć dalszej dewastacji tej drogi w ul. Jana Pawła II oraz częstych awarii, które skutkują pozbawieniem dostępu do wody ludzi zamieszkałych przy ul. Jana Pawła II i ulic przyległych. Tutaj należałoby położyć na szali jedno o drugie, koszty związane z tymi awariami, wymianami itd., dewastacją drogi, a kosztem jednorazowym założmy, to jest orientacyjna cena jaka tutaj jest przedstawiona 350 tys. zł, ona może być mniejsza, może być większa, nie wiem, nie będę z tym polemizowała, ale taka szacunkowa kwota została przez Pana prezesa przedstawiona, więc w związku z tym jeszcze raz proszę bardzo o pochylenie się Pana nad tym tematem i uwzględnienie tego. Wiem, że sytuacja jest ciężka, wiem, że trudno jest cokolwiek w tej chwili zmieniać, natomiast ja poczuwam się do obowiązku, że należy taki temat zgłosić. Jak on będzie potraktowany i przez pana i przez Radę, trudno jest mi powiedzieć, nie będę w tej chwili wyrokował, zobaczymy.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że źle to wygląda, mówię o moich kontaktach ze spółką, dlatego że dowiaduję się od Pana o kwocie, a od prezesa mam zapewnienie, że on będzie sobie póki co radził, dlatego że jak między innymi w tej odpowiedzi Panu napisał, że w międzyczasie są robione dwa inne zadania z punktu widzenia gospodarki kanalizacyjnej, czyli mówimy o inwestycji odtworzeniowej w Oczyszczalni ścieków i druga kwestia, uruchomienie inwestycji na ujęcie wody dla dzielnicy Mijaczów. Źle to wygląda, dlatego że nie widzę środków i nie wiem, z czego miałbym zabrać, żeby

przeznaczyć kwotę 350 tys. zł na ratowanie awaryjności instalacji spółki. Chyba po coś te ustawy w naszym kraju są, to jest tak, że prezes widząc jakie ponosi koszty remontów wrzuca je w taryfy i składa wniosek i ten wniosek jest oceniany przez Wody Polskie. Jeżeli będziemy dokonywać takiej sytuacji, że będziemy wykonywać już inwestycje odtworzeniowe, to po co ta uchwała, którą wodociągi zgodnie z przepisami muszą do Państwa złożyć, określając plan na co najmniej dwa lata inwestycji odtworzeniowej. Po co w ogóle zaprzeczamy pewnym zasadom i zaprzeczamy pewnym zasadom i mieszamy dwa niezależne systemy. Tu mamy system ekwiwalentny, opłata powinna wystarczyć na utrzymanie obsługi infrastruktury i obsługi klientów spółki. Jak nie wystarcza to wtedy mamy brutalizm ekonomii, trzeba podnieść cenę, mówię o rzeczy, która jest niepopularna. Państwo działając z innych pobudek chcecie, żeby to zabrać z budżetu miasta, czyli rozumiem, co mamy zwiększyć jeszcze kredyt? Państwo bierzecie za to odpowiedzialność? Zaciągnąć jeszcze wyższy kredyt o 350 tys. zł, bo prezes nie powiedział swojemu właścicielowi, że składa takie pismo radnemu, tak to ma wyglądać? Nie widzę podstawy, jak Państwo macie pomysł proszę zaproponować.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że przysłuchuje się tej dyskusji i nie do końca rozumie to wszystko. Rozumiem, że taki wniosek został złożony przez Pana radnego Jałowca i jednocześnie Pan radny Jałowiec w swojej wypowiedzi mówi, że zdaje sobie sprawę, że w tej chwili (wypowiedź niesłyszalna) jest niemożliwe, tyle jest tam zadań i trudno którekolwiek z tych zadań tak naprawdę wycinać, żeby uzyskać te pieniądze. Z drugiej strony słucham Burmistrza, który mówi, że prezes zapewnia, że sobie z tym tematem poradzi, więc jako właściciel nie rozumie skąd taki wniosek. Moim zdaniem gdzieś jest błąd na linii przekazu. Mam taką propozycję, czy jest możliwe, bo tu się coś nie zgadza. Czy jest możliwe, żeby poprosić Pana Prezesa, żeby mógł dołączyć do dzisiejszej komisji, przesunąć ten wniosek, ten temat do późniejszego punktu, czy może nawet na koniec, potem jak będzie pan Starosta to też pewnie trochę na niego poczekamy i wtedy się tym zająć, ale po wypowiedzi Prezesa, bo ja nie do końca rozumiem o co tu chodzi. Z jednej strony słyszymy, że właściciel o tym nie wiedział, nie miał takich wniosków. Z drugiej strony radny składa wniosek na podstawie pisma, a jednocześnie mówi, że sam nie dostrzega możliwości, żeby znaleźć na to środki. Mam taką prośbę, czy jest z punktu widzenia formalnego możliwość taka, żeby skontaktować się z Panem prezesem, czy on on-line może do nas na chwilę dołączyć i wyjaśnić tą sytuację.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczekowski powiedział, że myśli, że jest taka możliwość, jeżeli Pan prezes wyrazi zgodę to nie widzę problemu pod warunkiem, że wnioskodawca też na to wyrazi zgodę.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że dzisiaj z prezesem w trakcie komisji rozmawiał, widząc co się dzieje, że pojawiają się jakieś kwoty, o których ja nie wiem. Pan prezes udzielił mi odpowiedzi, rozmawialiśmy telefonicznie, natomiast pan prezes dzisiaj jest na urlopie, także nie wiem jak to ze względów formalnych, ale proszę zadzwonić, jeżeli będzie chciał dołączyć niech dołączy.

Radna p. Beata Pochodnia zapytała, jaka ta odpowiedź?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie rozumie jaka odpowiedź? Ja mówię, że pan prezes jest na urlopie i dlatego mówię, że może być z tym problem techniczny, czy Pan prezes dzisiaj do nas dołączy, nie wiem po prostu.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że tak zrozumiała. Powiedział Pan, że Pan prezes telefonicznie udzielił, aha tylko, że jest na urlopie. Tak?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że Pan prezes odpowiedział, że zgodnie z prawdą odpowiedział, bo faktem jest, że ma środki ograniczone i robi dwie inne strategiczne rzeczy, ale że jego zdanie jest takie, że będzie sobie z tym radził. Tak mnie odpowiedział.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że rozumie. Jeżeli Pan prezes zechce dołączyć, jeżeli mógłby to powtórzyć to świetnie, a jeżeli jest na urlopie to oczywiście nie mamy prawa tego urlopu w żaden sposób przerywać.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał radnego Jałowca, czy takie rozwiązanie go satysfakcjonuje. Ogłoszę przerwę 5 minut i będę dzwonił do Prezesa, jeśli jest taka wola.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że się zgadza. Jest to temat ważny i tu stanowisko pana prezesa będzie wiążące w tym zakresie.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski ogłosił 5 minut przerwy. Po przerwie przewodniczący komisji wznowił obrady komisji. Nie udało nam się skontaktować z panem prezesem, telefon jest nieaktywny, w związku z czym propozycja moja jest taka.

Radna p. Beata Jakubiec - Bartnik wtrąciła, że nie uważa, żeby Pan prezes był tu potrzebny. Wniosek był radnego, proszę poddać pod głosowanie, nie musi nam się tłumaczyć. To jest nasz wniosek, nie prezesa, prezes to tylko odpowiedział na pytanie radnego. Proszę poddać pod głosowanie i przejść do następnych tematów.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że zgadza się w 100%. Myślę, że to jest najlepsze rozwiązanie, szczególnie, że mamy jeszcze jakiś czas do sesji i będziemy mogli nawet w trybie roboczym te kwestie jeszcze porozmawiać. Czy takie rozwiązanie panie Sławku realizujemy jako wnioskodawcy?

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że jeżeli nie ma kontaktu z Panem prezesem to musimy sami decyzję podjąć, taką na dziś przyjąć, bo ten wniosek jeszcze nie skutkuje niczym. To jest wniosek do pana Burmistrza, który tak jak wiemy, może być rozpatrzony, może nie być rozpatrzony pozytywnie.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że rozumie, że wniosek dotyczy, jest skierowany do pana Burmistrza, żeby w projekcie budżetu znalazł te środki tak jak Pan mówił i autopoprawką zaproponował zmiany.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że już mówił, że ten wniosek rozpatruje negatywnie. Mówię to po to, żeby Państwo mieli czas na przygotowanie propozycji z czego zabrać. Jestem w tej chwili zatrwożony tym co Państwo wyprawiacie z budżetem natomiast jest to Państwa decyzja. Bardzo proszę, żeby skrócić ten czas, bo później Państwo będziecie dokonywać na sesji jakichś zmian, nie wiem, czy państwo zamierzacie o nich mówić dzisiaj, czy w trakcie sesji uzyskamy jakieś propozycje do zmian budżetu. To jest Państwa prawo, ja to prawo szanuję, ja się do tego po prostu dostosuję. Natomiast, żeby skrócić, żebyście Państwo nie oczekiwali na moje rozpatrywanie, ja wiem po co mam spółkę i wiem o czym rozmawiam z Panem prezesem. Jeżeli Pan prezes jest godnym człowiekiem, który dane słowo i swoją pracę wykonuje tak jak relacjonuje wobec mnie i Rady Nadzorczej to po prostu dla

mnie sprawa jest jasna. Dlatego ja prostuję, będę poszukiwał pieniędzy na ten cel, jeżeli państwo je znajdziecie i zaproponujecie zmiany to zgodnie z przepisami Państwo taką zmianę możecie przegłosować. Mówię to po to, żeby skrócić czas, żeby nie było tak, że później Państwo powiecie, składamy propozycje na sesji, bo pan Burmistrz nam nie odpowiedział, więc ja Państwu odpowiadam od razu, nie będę zmieniał budżetu pod tym względem, bo od tego mam spółkę i spółka ma różne inne rzeczy, za chwilę Państwo będziecie mówić, że brakuje spółce na to, za chwilę przyjdzie inna spółka brakuje na to, a my mamy 27 mln zł zadłużenia i musimy to zadłużenie trzymać w ryzach. Państwo widzicie przed sobą WPF, widzicie jak będzie rosło zadłużenie jeżeli choć w części to zrealizujemy. Odwołuję się do Państwa odpowiedzialności za finanse miasta i żeby równo traktować zaciągających kredyty, zarówno spółki jak i miasto.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zwrócił się do pana Burmistrza i podziękował za deklarację, natomiast formalnie musi to wyglądać tak, że jeśli padł wniosek, on zostanie przegłosowany. Jeśli zostanie przegłosowany pozytywnie zostanie przekazany do Pana i odpowiedzi będziemy oczekiwać na piśmie. Czy to będą proponowane zmiany, czy od nowa wprowadzenie zmian to uważam, że taka powinna być ścieżka postępowania.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała ponownie, jaką kwotę podatku płać wodociągi do miasta, to uważam, że to nam też dużo ułatwi, to jest duża pomoc, a jeżeli pan Burmistrz już się określa to też nam ułatwi dużo, przegłosujemy sobie, a później będziemy sobie szukać środków. W końcu od tego jesteśmy radnymi. Mamy czas, nie jest powiedziane, że sesja musi się skończyć w ciągu godziny. Były sesje dwudniowe, zrobimy nawet trzydniową.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że jeśli chodzi o podatki to pani Skarbnik deklarowała, że sprawdzi i nam przedstawi, kiedy będzie gotowa, także czekamy na informację, ale wydaje mi się, że ta informacja nie wstrzymuje przegłosowania wniosku, chyba że Państwo macie inne zdanie na ten temat.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że chciał przekazać radnym informację, że to jest kwota ponad 1 mln zł. Jeżeli taki rząd wielkości wystarcza, jeżeli Państwo chcecie kwotę dokładną to muszę proforma się zapytać prawnika. Wydaje mi się, że nie ma przeszkód, żeby podać Państwu dokładną datę. Natomiast w przypadku podatników prywatnych wtedy to jest dana wrażliwa i nam nie wolno takich danych podawać. Tutaj jeżeli wystarczy Państwu skala zjawiska to jest to ponad 1 mln zł, mniej niż 1,5 mln zł.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał radnej p. Beaty Jakubiec – Bartnik zapyta, czy jest to wystarczająca informacja?

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że tak, skoro spółka płaci do miasta 1 mln zł to widać jak ona dużo wspiera miasto, czyli miasto też musi wesprzeć spółkę, a nie wywierać na niej naciski i presje na prezesa, bo prezes wiadomo, że jest uzależniony od swojego pracodawcy. Uważam, że to nie jest wina prezesa tylko my o to wnioskujemy jako radni, a nie prezes.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że pojawia się niebezpieczna linia, mamy iść w kierunku zmniejszenia, oczywiście jeśli jeszcze w zakresie ulg podatkowych będzie to możliwe zwalnianie spółek wtedy jakby co do przedmiotu działalności możemy dotknąć innych, czyli zmniejszamy dochody miasta, mimo że mieliśmy taką trudność złożenia podstawowej równowagi i wydatki bieżące, i dochody bieżące, no i za chwilę odezwą nam się

inni, którzy świadczą usługi użyteczności publicznej dla mieszkańców o ulgi podatkowe i jeżeli udzielimy takiego kroku wobec wodociągów będą mieć też uzasadniony wniosek. Także w dobrym kierunku Państwo proponujecie, mówię tu sarkastycznie, gratuluję.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik dodała, że nic nie proponowała tylko mówiła jak kwota wpływa z wodociągów. Niech pan sobie te sarkazmy zachowa dla siebie i niech Pan z nami rozmawia jak z partnerami, bo ta komisja też może się dzisiaj zakończyć w bardzo niekulturalnym temacie.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że dyskusja się rozgrzewa. Poprosił o zachowanie formy, zgłaszania się do odpowiedzi przyciskiem.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak zwrócił się do radnej p. Beaty Jakubiec – Bartnik, czy ma odbierać to jako formę groźby, nie wie jak ma to odbierać. Ja tu mówię w trosce o finanse miasta. Uważam, że pomysł w mieszanu we wpływach podatkowych jest złym pomysłem, natomiast to że ktoś nam płaci podatki to równie dobrze ktoś inny też będzie oczekiwał wsparcia, bo będzie mówił, bo płace podatki. W tym duchu się odnoszę, spółka jest po to spółką, żeby generować zysk. Ten zysk powinna przeznaczać na rozwój. Do tej pory bywały lata, gdzie działało się lepiej, gdzie działało się gorzej. Jesteśmy teraz w trudniejszej sytuacji z uwagi na to, że zbiega nam się kilka inwestycji. Uważam, że wrzucanie kolejnego zagadnienia do spółki i do budżetu i obciążenie tego budżetu jest po prostu skrajną nieodpowiedzialnością i to jest moje zdanie. Jeżeli Pani radna ma wobec mnie jakieś groźby to proszę je wyartykułować.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski poprosił, żeby pan Burmistrz sposobem swojej wypowiedzi nie generował niepotrzebnych emocji, bo powinniśmy zachować dyskusję na merytorycznym poziomie i słowa groźby, sarkazm nie są tu potrzebne nikomu.

Radny p. Sławomir Jałowiec zapytał pana Burmistrza kiedy ostatnio i w jakim czasie, na jaką kwotę była ta spółka ZWiK współfinansowana, czyli dotowana w jakiegokolwiek formie. Kiedy ostatnio i jaka to była kwota. Czy w ogóle były jakieś wsparcia finansowe dla tej spółki?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że jeżeli musiałby liczyć wszelkiego rodzaju wsparcia musiałby zliczyć wszelkie umowy użyczenia, które zgodnie z ustawą o rachunkowości powinniśmy obciążyć opłatą, przy każdej kontroli RIO drżymy o to, czy oni nam tego nie zausterkują. Jeżeli zausterkują to ekonomia spółki natychmiast się drastycznie zmieni, dlatego że majątek wybudowany przez nas przekazywany spółce w celu ochrony stawek za wodę i za ścieki jest przekazywany nieodpłatnie. Jakbyśmy to wyliczyli, że będzie z tego pokaźna kwota kilka lat temu, w zasadzie rok temu, dwa lata temu udzielaliśmy poręczenia po to, żeby prezes szybciej zrobił ujęcie wody. W tej chwili tego poręczenia nie ma, bo prezes z niego nie skorzystał ze względu na błędy proceduralne we wcześniejszych procedurach. Następnie wsparcie permanentne od 2005r. kiedy to gmina ponosiła jak gdyby skutki tego, że nie przekazano majątku w pełnej krasie spółce. Później przy przekazywaniu majątku spółka z kolei obciążona jest Vatem, więc to nie było do końca dobre rozwiązanie, co prawda muszę to powiedzieć, bo nie mogę mówić źle, jeżeli komuś przyświecała jakaś decyzja, moim poprzednikom przyświecała decyzja, żeby nie obciążać wyższą opłatą, natomiast jak to wszystko policzymy to pewnie dzisiaj mielibyśmy wyższy poziom opłat, ale spółka miałaby pieniądze i dzisiaj by tej dyskusji nie było. Ta współpraca jest ciągła, ona się

w różny sposób przejawia. Jeżeli chodzi Panu radnemu o pytanie, czy wydaliśmy pieniądze przekazując w formie jakiejś tam dotacji, czy przelewania takich pieniędzy to takich sytuacji nie było. Natomiast tych sytuacji się unika. Jak Państwo prześledzicie samorządy w Polsce to jest wręcz w odwrotną stronę, spółki bardzo często wspomagają miasta w inwestycjach np. my robiliśmy ruch razem z Panem prezesem, poddawaliśmy się Polskiemu Funduszowi Rozwoju ocenie wiarygodności finansowej spółki. Jeśli nie przekłamuje to w Mielcu to spółka wodociągowa buduje stadion miejski, co oczywiście przez organy kontrolne jest patrzane bardzo krytycznie, natomiast w szeregu miastach, im większe miasta tym bardziej spółki wyręczają miasto w szeregu inwestycji, a już na pewno w dużych miastach w ogóle rzadko kiedy pojawiają się inwestycje wodno-kanalizacyjne, chyba że wynika to z programów o dofinansowania, a tak to generalnie spółki to biorą na swój kark. Bardzo często wspomagają sport, płacą różnego rodzaju dotacje do stowarzyszeń. U nas my mamy ekonomię spółki pogorszoną, to też jakby pokutuje to, że przez lata zwyciężała ochrona nad wysokością stawki, a nie patrzono na to, czy spółka w sposób należyty tworzy kalkulacje cen. Kij ma dwa końce, z jednej strony chronimy mieszkańców, z drugiej strony w tej chwili od tych samych mieszkańców chcemy wyciągać pieniądze po to, żeby płacić odsetki za kredyty, które zaciągnie albo spółka albo miasto. To nie ma tak, że ktoś zaciągnie to jest lepiej, decyzyjność jest inna. Lepiej jest kiedy ten który potrzebuje pieniędzy po nie sięga, a nie jeżeli w sposób zawołowany finansuje się to poprzez pośrednie instytucje, czyli jak miasto finansuje spółki to się oczywiście robi, to tak naprawdę trzeba nazwać rzecz po imieniu, wtedy ktoś kto zgłasza taki wniosek zgłasza wniosek na rzecz zadłużenia miasta i obciążenia miasta, bo z czego zapłacimy koszty finansowe obsługi długu? Z tego co bierzemy od mieszkańców, także to nie jest tak, że my coś komuś zrobimy lepiej i ochronimy, tutaj rachunek ekonomiczny jest brutalny.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że z wypowiedzi wcześniejszych Pana Burmistrza wynika jedna konkluzja, że mamy wybór jako Rada Miasta pomiędzy tym, aby dociążyć spółkę zadaniami koniecznymi do wykonania, ale to się odbije na taryfie, czyli opłatach za ścieki i wodę dla mieszkańców albo poszukać środki w budżecie, żeby wesprzeć spółkę środkami budżetowymi i przez to nie myśleć o wzrostach opłat za wodę, które i tak biorąc pod uwagę inflację pewnie nas nie ominą, ale mamy też możliwość przyczynienia się do tego, że kolejne inwestycje będą zwiększały tę kwotę lub też nie.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak zgodził się z przewodniczącym komisji mówiąc, że tutaj mamy taki dualizm. Tylko proszę zwrócić uwagę, że w tej kwestii mamy innego decydenta i inną odpowiedzialność. W przypadku prezesa, prezes wie, wtedy taka decyzja jest bardziej trafiona, że zaciąga kredyt i kolejność zaciągania zobowiązań wie jak jest, dlatego że jako prezes spółki prawa handlowego ponosi odpowiedzialność. W naszym przypadku przetrzymywanie finansowania na miasto to jest tak, decyzje podejmuje radny, który nie ponosi żadnej odpowiedzialności i pozostaje człowiek, który się musi pod tym podpisać. Ja też mam pewne granice mojej skłonności do zadłużania miasta. Proszę wziąć to pod uwagę, że najzwyczajniej w świecie możemy doprowadzić do sytuacji patowej, w której będąc autorem budżetu w którymś momencie mogę powiedzieć, nie zadłużajmy więcej miasta, ja też mam swoją odpowiedzialność jako osoba i też z jednej strony zaciągam kredyty, wsłuchuję się w to co Państwo sygnalizujecie i tam zwłaszcza gdzie jest element dźwigni finansowej, gdzie możemy dostać dofinansowanie, tak jakby ta łatwość zaciągania zobowiązań jest większa, natomiast weźcie Państwo pod uwagę, że wtedy mamy inny zakres odpowiedzialności. Ja też na miejscu Państwa jako radnych pewnie też bym proponował zaciągnijmy itd., bo po prostu

mnie nic za to nie grozi. Natomiast podpisując się pod kredytem mam bardzo dużą odpowiedzialność. Weźcie to Państwo pod uwagę, czy to jest akurat dobrze, czy nie powinniśmy jednak zaciągać kredytu w pełnej odpowiedzialności za to co robię.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że jednak co do odpowiedzialności radni odpowiadają za swoje działania przed mieszkańcami miasta co do kwestii zaciągania kredytów i możliwych wysokości jak najbardziej zgoda tylko o ile dobrze pamiętam kilka dni temu Pan sam zaproponował zwiększenie kredytu jeszcze o 200 tys. zł na dofinansowanie do (wypowiedź niesłyszalna).

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak zapytał, czy należałoby się z tego wycofać? Mogę przemyśleć.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że spodziewał się, że pan Burmistrz w ten sposób odbije piłeczkę, ale to tylko taka uwaga odnośnie propozycji. Jeżeli Pan proponuje to można, a jeśli radny proponuje to nie można, to taka jest konkluzja.

Radna p. Zofia Jastrzębska odniosła się do omawianego tematu i przypomniała dwie rzeczy, jedną taką, że istniało bardzo długie, czasowe zaniechanie ze strony miasta przy przekazaniu Oczyszczalni spółce. Spółka nie mogła korzystać z amortyzacji tej Oczyszczalni i drugie przypomnienie, że doskonale sobie Pan na pewno przypomina, że kilkakrotnie i na komisjach i na sesji apelowałam do Pana, by spółka przejęła inwestycje wodociągowe, o które apelowali, przekazywali pieniądze radni. W związku z tym spółka osiągnęłaby większą samodzielność i ona by na tym zarabiała. Wtedy być może, jeżeli ta spółka miałaby jakieś inne zadania, które by przysparzały jej pieniędzy mogłaby nawet i miastu pomóc. Ja chciałabym tylko przypomnieć, bo jeżeli Pan może, proszę się do tego odnieść, ale taki był wniosek mój, żeby pieniądze, które przekazali radni na budowę wodociągu przekazać spółce. Pan wówczas odpowiedział, że jeżeli przekazemy pieniądze to spółka sobie zrobi z tymi pieniędzmi to co chce, natomiast mnie chodziło o pieniądze, które byłyby celowe. Jak będziemy dyskutować na temat budżetu to prosiłabym o niezamykanie tej dyskusji przed wypowiedzeniem się, przybyciem pana Starosty, bo może to w pewien sposób zmienić nasze wnioski, czy uwagi.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radna mówi o niezamykaniu dyskusji w kwestii tego wniosku, czy całego budżetu?

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że w kwestii całej dyskusji, tylko nie chcę drugi raz zabierać głos.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że pani radna prosiła o odpowiedź. Faktem jest, pani radna proponowała wręcz, żeby te pieniądze jeżeli by się dało to żeby znaczyć, ale co Pani radna proponowała. Pani radna proponowała, żeby miasto zaciągnęło kredyt, przelało na konto spółki, a spółka będzie robić z tego tytułu inwestycje. Wtedy rozmawiając wtedy jeszcze z moim koalicjantem, z panią radną Zofią Jastrzębską odpowiedziałem, że to jest zły pomysł, dlatego że efektywność naszej spółki jest niska, bo gdyby była wysoka to skoro my organizujemy przetarg to co stoi na przeszkodzie, żeby po te pieniądze schyliła się spółka i wygrała przetarg i robiła wodociągi, żeby te pieniądze były. Natomiast nie jestem zwolennikiem i na to się nie zgodzę, żeby zaciągać z góry pieniądze, czy nawet zabezpieczać, trzeba wiedzieć, że aby zabezpieczyć środki nawet jeżeli byłaby to rezerwa celowa na taki cel to jest zamrożenie środków i jest to od razu wpisywane do Wieloletniej Prognozy Finansowej

i do budżetu i to rodzi skutki finansowe dla zadłużenia, dla wskaźników, dla wysokości akcji podatkowej, jaką jesteśmy zrobić. To wszystko jest powiązane, to bardzo zły pomysł, krytycznie się do niego odnoszę i im dłużej go rozpatruję to tym bardziej krytycznie.

Radna p. Zofia Jastrzębska odniosła się do wypowiedzi pana Burmistrza, że to nie były pieniądze z kredytu. To były pieniądze, które były w budżecie przekazane na budowę wodociągów, proszę nie zamydlać obrazu.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak zwrócił się z pytaniem do Pani radnej, z czego te pieniądze w budżecie na wodociągi? Też z kredytu. Proszę przeczytać pozycję, państwo macie rozpisywane z czego są źródła dofinansowania.

Radna p. Zofia Jastrzębska zaproponowała, że kogą to być pieniądze zdjęte z „Dotyku Jury”, a na „Dotyk Jury” wziąć kredyt. To wszystko dało się zorganizować.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że „Dotyku Jury” z kredytu zostały przelane na kredyt na inne zadania. Państwo nie zmniejszyliście akcji kredytowej.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powtórnie przywołał do porządku uczestników Komisji, żeby zgłaszać się do dyskusji.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że to wszystko było robione w ramach budżetu przedstawionego nam przez Pana. To nie było tak, że wymyśliłam sobie, że trzeba wziąć kredyt, żeby dać spółce pieniądze na wykonywanie wodociągów. To było w ramach budżetu, który nam Pan zaproponował. Nic nie zrobiliśmy, ani mniej, ani więcej.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że to co proponuje to jest plan. Plan nie uruchamia jeszcze kredytu, a Pani proponowała, żeby uruchomić kredyt, czyli zabezpieczyć środki na ten cel dla wodociągów i pytała Pani, czy to byłoby celowe. Chcę zwrócić uwagę, że kilkakrotnie co najmniej, jeśli nie większa była to liczba brała Pani udział w głosowaniu, w którym Pani zabierała pieniądze z zadań, które były przygotowane, a fundowała zadania nowe, które nie były przygotowane, a później państwo narzekaliście, że one długo trwają. Jakoś dziwnym trafem we wszystkich gminach w całej Polsce trwa to bardzo podobnie. Także powiedzmy sobie dokąd zmierzamy.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że wszystko to świadczy o tym, że Pan tworzy fikcyjne budżety.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski z uwagi na brak zgłoszeń do dyskusji odczytał wniosek zgłoszony przez radnego p. Sławomira Jałowca oraz poprosił radnych o jego przegłosowanie.

Głosowano wniosek w sprawie:

wprowadzenia do projektu budżetu na rok 2022 autopoprawki dotyczącej zabezpieczenia kwoty 350 tys. zł na modernizację magistrali przy ul. Jana Pawła II. (wniosek radnego p. Sławomira Jałowca)

Wyniki głosowania:

ZA: 11, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (11)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

PRZECIW (1)

Eugeniusz Bugaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Robert Czerwik, Dominik Lech, Ewa Ziajska - Łazaj

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że niedawno radni otrzymali wykaz dróg w naszym mieście pod kątem regulacji stanu prawnego z zaznaczeniem, która droga jest gruntowa, która asfaltowa, która pokryta frezem, czy jombami. Jak się okazuje na stan 241 dróg nieuregulowany stan prawny ma aż 126 dróg, czyli ponad połowa ma nieuregulowany stan prawny, a dróg gruntowych jest 116. Ponieważ jest tak bardzo dużo, bo aż 116 dróg gruntowych powinniśmy systematycznie jak najszybciej dążyć do zmiany tej sytuacji, jak najszybciej te drogi budować. Jedną ze 116 dróg gruntowych jest odnoga ul. Ceramiczne wzdłuż dawnej kolejki, która to droga na szczęście po ponad 30 latach starań mieszkańców została przejęta nieodpłatnie przez miasto od Kolei. Obecnie miasto jest właścicielem terenu i nic już nie stoi na przeszkodzie, aby zrealizować tą w przyszłości inwestycję. Zgłaszam wniosek o wprowadzenie do WPF oraz do budżetu miasta na 2022r. inwestycji „Budowa drogi ul. Ceramicznej odcinek wzdłuż dawnej kolejki wraz z infrastrukturą”. Proszę pana Burmistrza o wprowadzenie poprawki do budżetu na 2022 rok i wprowadzenie do WPF tej inwestycji oraz zabezpieczenie kwoty 50 tys. zł na wykonanie projektu na tą przyszłą inwestycję. Proszę o przegłosowanie mojego wniosku przez Komisję Finansów.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski poprosił, że jeżeli do danego wniosku są uwagi o to, żeby zgłaszać się ad vocem, bo ta cała lista wypowiedzi, będą wiedział, która dotyczy następujących tematów, a która dotyczy tego konkretnego.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że nie 116 dróg gruntowych tylko 117, bo pan Burmistrz nie ujął u. Księdza Prałata Zdzisława Skrzeka, w ogóle nie ujął w wykazie. Nie ma też ul. Sikorki.

Radny p. Dominik Lech przeprosił, ale w poprzednim głosowaniu się pomylił, byłem przeciwny, a zaznaczyło się niechcący. Poprosił o zaznaczenie w protokole.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał się, czy pan Burmistrz chciałby się odnieść do przedstawionego wniosku?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że budżet jest bardzo mocno napięty i budżet jest deficytowy i mocno zadłużony. Grozi nam najtrudniejszy rok od wielu lat w zarządzaniu miastem. Państwa wnioski oceniam jako wnioski, które destabilizują zaproponowaną propozycję, aczkolwiek cały czas w tle rozumiem, że to jest Państwa prawo. Może ja w tym momencie wsłucham się w te wszystkie wnioski, Państwo poskładajcie, podajcie kwoty, odniosę się potem w miarę szybko, żebyście Państwo mieli jeszcze czas ewentualnie przygotować własne propozycje, gdyby się okazało, że nie będę miał woli złożenia np. wniosku na autopoprawkę dotyczącą któregoś z Państwa wniosków.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski dopytał, czy pan Burmistrz może określić termin, w jakim jest gotowy odpowiedzieć na te wnioski, bo rozumiem, że będzie ich więcej patrząc po zgłoszeniach?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak poprosił przewodniczącego komisji o powtórzenie pytania.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że akceptując Pana podejście do tego chciał dopytać, czy pan Burmistrz może określić termin, w którym odpowie na piśmie na wszystkie wnioski, które zostały zgłoszone i jeszcze będą.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że jeżeli wnioski radnych, nie wie jakie one będą, ale może się okazać, że będzie jakiś wniosek, na który będę widział szansę, że jakieś przesunięcie, czy coś będzie akceptowalne z mojej strony, to wtedy postaram się to zrobić niezwłocznie. Widząc składanie nowych wniosków na drogi nieprzygotowane boję się takiej akcji, którą zrobiliśmy dwa lata temu, tzn. Państwo zrobiliście, gdzie przestrzegałem Państwa przed tym, że wchodzimy wtedy w procedury pełne zamawiania projektów i wtedy automatycznie uderzaliśmy w dużą ilość projektów i ta duża ilość projektów wpływała na procedury związane z prawem zamówień publicznych. Tutaj p. Andrzej Hagno przestrzegał przed tym, zgodzicie się Państwo, że lepiej zamówić w prostszej procedurze, kiedy jest to szybciej, krótszy termin ogłaszania, natomiast nie wiem ile tych wniosków będzie, także będę musiał ocenić w całości, żeby to było niezwłocznie po to, żebyście Państwo mogli szybciej przygotować swoje propozycje, być może po to, żeby uszanować tą pracę 28 podczas sesji, żeby to poszło sprawnie, natomiast oczywiście zdaję sobie sprawę oczywiście z tego co powiedziała wcześniej Pani radna Beata Jakubiec – Bartnik, że nie jest powiedziane, że sesja musi trwać krótko, ale tak naprawdę to państwo decydujecie o przebiegu sesji. Pan Burmistrz zadeklarował, że postara się odpowiedzieć jak najszybciej. Może być tak, jak w przypadku tych wodociągów, jestem przekonany, bo wiem o czym rozmawiałem z panem prezesem, tutaj odpowiadam Państwu już, nawet jeżeli ten wniosek został przegłosowany już to na piśmie do mnie nie trafił to jak tylko wpłynie, to jeszcze dzisiaj w trakcie obrad komisji odpowiem na ten wniosek nie wyrażając zgody na autopoprawkę na 350 tys. zł na magistralę. Tu jestem tego pewien, nad pozostałymi rzeczami będę się zastanawiał, będzie to zależało od rodzaju wniosków, natomiast postaram się to też zrobić szybko, żebyście Państwo mieli czas na swoje procedowanie.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał pana Burmistrza, czy może przyjąć założenie, że będzie to niezwłocznie, ale nie później niż do 22 grudnia, do końca dnia, to jest tydzień czasu.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że myśli, że tak, że powinien zmieścić się w tym terminie.

Radny p. Robert Czerwik zgłosił wniosek o reasumpcję głosowania wniosku radnego p. Sławomira Jałowca. Przyznał, że miał problem, nie słyszał wypowiedzi Pana Burmistrza odnośnie tego wniosku i tylko miał na telefonie i wstrzymał się.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski przychylił się do wniosku i poprosił o reasumpcję głosowania nad wnioskiem radnego p. Sławomira Jałowca.

Głosowano wniosek w sprawie:

Reasumpcja głosowania-wprowadzenia do projektu budżetu na rok 2022 autopoprawki dotyczącej zabezpieczenia kwoty 350 tys. zł na modernizację magistrali przy ul. Jana Pawła II. (wniosek radnego p. Sławomira Jałowca)

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 3, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (11)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

PRZECIW (3)

Robert Czerwik, Dominik Lech, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Eugeniusz Bugaj

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy jej głos jest widoczny, bo coś przeskoczyło.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski odpowiedział, że jest widoczny. Wniosek został zaakceptowany 11 głosami za, 3 przeciw, 1 wstrzymujący się od głosu. Wracamy na temat dyskusji wniosku pani Haliny Skorek – Kawki.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że wczoraj uczestniczyła w szkoleniu w webinarze dla radnych Miasta na temat przyszłorocznego budżetu, który był zorganizowany przez Związek Miasta Polskich. Tam było kilku prelegentów, trwało to około 2 godziny i w jednej wypowiedzi, w pytaniach pojawiło się pytanie jednej gminy, że nasz budżet, który chcemy uchwalić na przyszły rok będą wydatki przekraczały dochody o 420 tys. zł. Tam wypowiedział się na temat jeden z prelegentów, który powiedział, że w jednym roku można pozwolić sobie na niezrównoważenie budżetu. Można ten budżet zrównoważyć już w tym samym roku, jeżeli będą oszczędności na jakichś przedsięwzięciach, ewentualnie zmniejszyć wówczas budżet przyszłego roku, żeby wykonać to co zamierzamy zrobić w tym roku. Radna poprosiła pana Burmistrza o odniesienie się do tej wypowiedzi.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że rozumie, że zagadnienie dotyczyło równowagi pomiędzy dochodami bieżącymi, a wydatkami bieżącymi, tak?

Radna p. Zofia Jastrzębska odpowiedziała, że tak.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie wie jaki był kontekst tej wypowiedzi, ale poprosił żeby uważać na szkolenia zwłaszcza w okresie, kiedy pojawiają się nowe regulacje i które nie są ugruntowane. Miałem taką sytuację, gdzie sześć lat temu pracownicy Wydziału Finansowego byli na szkoleniu prowadzonym przez Regionalną Izbę Obrachunkową, wówczas pracownik RIO prezentował jakiś tam pogląd na jakąś kwestię finansową, później się jednak zmieniło podejście, RIO nas w międzyczasie o tym przestrzegło, ale na kontroli usterkowało, że zrobiliśmy źle, takie rzeczy się zdarzają. Druga rzecz, że mogę się jedynie domyśleć, że chodzi o to novum, które się pojawiło, czy ta

subwencja, która ma rekompensować zmiany w przepisach podatkowych, my ją uzyskaliśmy w kwocie 5.800.000,00 zł i tutaj różne są dyskusje, natomiast wsłuchujemy się w głos RIO i one wyraźnie mówią, że my oczywiście możemy nie zrównoważyć budżetu, ale musimy go zrównoważyć w ciągu później następujących 3 lat, czyli okres 3 lat, jest później liczona średnia ważona, że dla tego okresu, że im bardziej dokonamy rozdźwięku między wydatkami bieżącymi, a dochodami bieżącymi w pierwszym roku tym większą kwotę będziemy mieć do odrobienia w latach następujących. Widząc nasz WPF definitywnie nie możemy sobie na to pozwolić. Mogą sobie pozwolić na taką akcję gminy, które np. świadomie nie zachowują tej równowagi, wiedząc np. że za rok, czy za dwa wchodzi duża, gigantyczna inwestycja, że naraz wpływ podatkowy od jednego podatnika będzie gigantyczny i jesteśmy tego absolutnie pewni, wtedy mogą tak prognozować, natomiast nie można zaprognozować w oderwaniu od sytuacji bieżącej. My mamy sytuację, państwo wczytujecie się też w uwagi RIO. RIO wskazuje, wysuwa niepokój o to, czy np. dopełnimy pewnych prognoz, WPF są coraz mocniej zaostrzane co do ich realności, więc nasz WPF pokazuje, że w najbliższych latach nasz budżet zrównoważony, czy z nadwyżką operacyjną tak sam od siebie nie pojawi i raczej tak nie będzie. Jeżeli jeszcze do tego dołożymy zmienne rynkowe, czyli widząc nadchodzące osłabienie koniunktury i inflację w tle to tym bardziej. Na pewno ktoś tam pytał w kontekście swojego budżetu i pytał w tym kontekście, czy można tak zrobić. Można, ale trzeba mieć konsekwencje, nie tylko co zrobię tu i teraz tylko mieć konsekwencje lat następujących. My czegoś takiego zrobić nie możemy. Proszę pamiętać, że tutaj akurat na całe szczęście przepisy działają w ten sposób, że jest RIO, jest opinia RIO co do akcji zadłużania miasta, jest osobista odpowiedzialność Skarbnika. Teraz coraz częściej słyszymy jak spotykamy się z włodarzami, ostatnio byłem na spotkaniu Związku Miast Polskich, że czasami jest determinacja włodarza i Rady Miasta, żeby coś zrobić, a np. Skarbnik mówi, że nie złoży podpisu pod zmianami w budżecie. Także teraz takie sytuacje się też zdarzają.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że ma jeszcze jedno pytanie. Wspomniał Pan o tych pieniądzach i 5 mln zł, które będziemy mieć więcej, w którym miejscu umieścić je Pan w budżecie. W którym miejscu one są? Jakże to są środki?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że one zgodnie z zaleceniami są w przychodach 2022 roku.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy w środkach wolnych?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że z dniem 1 stycznia one staną się środkami wolnymi, natomiast patrząc na sytuację naszego budżetu będziemy wsłuchiwać się co RIO, jakie ruchy pozwoli z nimi zrobić.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że ma pytanie w kontekście tego, co Pan mówił na ostatniej Komisji, że dobrodziejstwo strefy ekonomicznej zacznie w najbliższym czasie już oddziaływać pozytywnie na nasz budżet to mógłby Pan powiedzieć jaka jest skala zjawiska, o jakie dodatkowe przychody orientacyjnie może chodzić?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że to jest zjawisko płynne, dlatego że niektóre podmioty np. w strefie jeden podmiot nie korzysta z ulgi, bo jakby nie kwalifikował się i płaci już podatek w pełnej krasie. To Państwo już macie ujęte w liczbach, czyli przyrostu z tego tytułu nie będzie, natomiast to będzie się tak kończyło sukcesywnie. Niektórzy tą bazę podatkową, nie każde to co wybudowane będzie podlegało uldze, to po pierwsze, po drugie

będzie to w różnych momentach, w różnych tych spółek, jeżeli chodzi o wpływy ze strefy ekonomicznej te wpływy będą, Państwo macie to opisane w WPF w wyjaśnieniu.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że ma już ostatnie pytanie. Na tym szkoleniu w dniu wczorajszym mówiono, że te środki wolne można natychmiast zamieniać w środki majątkowe. Czy to jest prawda?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że zaproponowany budżet pokrywa w całości tą kwotę w wydatkach majątkowych.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że wydaje się jej, że to jest dyskusja szeroka, ogólna i nie dotyczy złożonego przez nią wniosku. Radna poprosiła o poddanie pod głosowanie jej wniosku.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zgodził się z radną, że dyskusja poszła trochę szerzej, ale ona cały czas oscyluje wokół zmian w projekcie uchwały budżetowej, dlatego myślę, że nie wpływa tu w żaden sposób na nasze procedowanie. Za moment odczytam treść wniosku. Przewodniczący komisji odczytał treść wniosku, zapytał, czy radna się zgadza ze zredagowaną treścią, w związku z tym poprosił o przegłosowanie wniosku.

Głosowano wniosek w sprawie:

wprowadzenia do projektu budżetu na rok 2022 oraz WPF na lata 2022-2034 autopoprawki dotyczącej zabezpieczenia kwoty 50 tys. zł na wykonanie projektu budowy odnogi w ul. Ceramicznej.(wniosek radnej p. Haliny Skorek – Kawki)

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 2, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (10)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

PRZECIW (2)

Dominik Lech, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik

BRAK GŁOSU (1)

Norbert Jęczalik

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że wniosek został zaakceptowany 10 głosami za, 2 przeciw i 2 wstrzymującymi się, przy 1 głosie nieoddanym.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zgłosiła wniosek o wniesienie autopoprawki pana Burmistrza o zwiększenie kwoty na stowarzyszenia o 100 tys. zł. Z tego co się spodziewam pan Burmistrz będzie przeciwny, ale proszę ograniczyć zbędne dyskusje i poddać pod głosowanie.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że rozumie, że wniosek dotyczy konkursu w ramach współpracy z organizacjami pozarządowymi w dziedzinie sportu?

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik potwierdziła.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że nie widzi zgłoszeń w tym temacie. Czy pan Burmistrz chciałby zabrać głos? Z uwagi na brak głosu poprosił o przegłosowanie wniosku radnej p. Beaty Jakubiec-Bartnik.

Głosowano wniosek w sprawie:

wprowadzenia do projektu budżetu na rok 2022 autopoprawki dotyczącej zabezpieczenia kwoty 100 tys. zł na zwiększenie środków w konkursie dla stowarzyszeń w dziedzinie sportu.(wniosek radnej p. Beaty Jakubiec – Bartnik)

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 4, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (10)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

PRZECIW (4)

Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Dominik Lech, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (1)

Norbert Jęczalik

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że w trosce o nasze kochane miasto chciałby złożyć dwa wnioski. Radny zwrócił się najpierw do pana Burmistrza, że cieszy się, że w pewnym momencie pan przestał już komentować te wnioski, że jednak stwierdził Pan, że Pan je wysuwa i cieszą się, że Pan się do nich odniesie, tym bardziej, że pierwszy wniosek składał Pan Sławomir Jałowiec, który jest jednym z najbardziej doświadczonych radnych naszego miasta z dużym stażem, wie co mówi. Z tego co mi się wydaje, ma dużo większe doświadczenie niż Pan Panie Burmistrzu. Złożony przez niego wniosek ma też moc większą, tak jak późniejsze wnioski uważam i tak jak mówiłem na poprzedniej komisji mówimy o rzeczach ważnych dla miasta. Idąc dalej przypomnę panie Burmistrzu taką rzecz, którą zawsze przypominam, że to Rada, radni są organem uchwałodawczym. Pan cały czas o tym zapomina, cały czas Pan próbuje wmówić, że to pan jest od tego, a nie my, że nie powinniśmy zabierać głosu i budżet jest zamknięty tak jak Pan chce. My nie możemy decydować, zmieniać itd. Przypomnę, że do wyłącznej właściwości rady gminy należy uchwalanie budżetu i podejmowanie uchwały w sprawie udzielania i nieudzielania absolutorium z tego tytułu. To też jest nasz obowiązek i proszę nam go nie odbierać. Radny powiedział, że chciałby złożyć dwa wnioski do budżetu. Pierwsza inwestycja jest priorytetowa dla naszego miasta, wydaje mi się, że tutaj nie ma żadnych kompromisów. Jest to temat, gdzie od kilku lat zawsze o nim mówimy. Jak sobie sięgnę po historię poprzednich sesji to jest kilkadziesiąt

godzin, gdzie większość radnych omawiała na komisjach dyskusję. Mnóstwo czasu było podejmowanych w tej sprawie i dobrze byłoby w tej sprawie wykazać się i zrobić coś dla miasta. Mówię tutaj dokładnie o dofinansowanie do wymiany pieców tak, aby to nasze miasto nie było ostatnim miastem z najgorszym powietrzem w województwie śląskim, bo jak kilka dni temu czytałem znowu padły rekordy i Myszków jest w czołówce miast najbardziej zanieczyszczonych. Powietrze w mieście jest w bardzo złym stanie, normy są przekroczone naprawdę kilkusetrotnie. Nie tylko ja, ale większość osób, która nie ma możliwości spaceru po mieście, nie ma możliwości przejścia, ponieważ słyszymy o zawrotach głowy, sennościach, nudnościach, jest tego bardzo dużo, nie da się oddychać. Jak sobie wyjdziemy dzisiaj wieczorem, dzisiaj jest ciepło, więc te piece może tak bardzo nie dymią, ale wystarczy tylko, że się pojawi temperatura -5 stopni nie da się przejść między Urzędem, a dworcem, nie da się. Oczywiście, w nosie drażni i to jest coś, o czym się mówi w mieście. Sprawdziłem sobie i cieszę się, że pan Burmistrz też o tym mówi przez cały czas i jest te 200 tys. zł w budżecie, natomiast wniosków złożonych jest wielokrotnie więcej, ponad 100, a dostanie tylko 50. Z troski o miasto chciałbym, żeby złożyć wniosek o dofinansowanie 200 tys. zł kolejnych, aby Ci mieszkańcy, którzy złożyli wniosek mieli możliwość wymiany tych pieców w przyszłym roku. Dlaczego o tym mówię, powiem jakie to są koszty. Przypomnę o komisji, gdzie dyskutowaliśmy na temat zakupu dronu za kilkadziesiąt tysięcy. Mówiliśmy o kosztach związanych z kontrolami, przecież cały czas nasi dobrzy, jedni z lepszych urzędników, mówię tutaj o Straży Miejskiej dzień w dzień chodzą, kontrolują, sprawdzają, widzimy te zdjęcia na Internecie, co się dzieje. W mieście są ludzie, którzy są nieodpowiedzialni, którzy palą śmieciami i jak wiemy jeden dom, który pali zatruwa dookoła całe osiedle, na tym wszystkim my tracimy. I tej inwestycji, konkretnej inwestycji, raz że zyskamy wszyscy, bo na tych efektach zdrowotnych, na czystszyim powietrzu mniej ludzi będzie chora. Druga sprawa, koszty są też mniejsze. Nasza Straż Miejska nie musi poświęcać ileś etatów codziennie, żeby kontrolować te piece, które są jeszcze używane plus dodatkowe koszty, które są z tym związane. Te 200 tys. zł, które pan Burmistrz wydaje mi się, że ma możliwość znalezienia w budżecie nawet jeżeli byłoby to kosztem wzięcia większego kredytu umożliwi uwierzyć tym ludziom, że skoro złożyli wniosek do Urzędu Miasta na wymianę pieca to ten wniosek dostaną. My w tym roku lub w roku następnym wymienimy ponad 100 kopciuchów, może i 150, które nam miasto zanieczyszczają. Wydaje mi się, że tutaj chyba żadnych dyskusji nie powinno być. Nie wiem, kto tutaj był przeciwny. Natomiast drugi wniosek jaki chciałem złożyć to jest wniosek, który najbardziej zależy chyba Panu, i nam też. Znamy ten ból mieszkańców dzielnicy ul. Krasickiego, byliśmy tam na kilku spotkaniach, jesteśmy w stałym kontakcie z mieszkańcami i wiemy o tym, że oni nie chcą tam dwóch dróg, bo przy drugiej drodze nikt nie mieszka. Ta druga droga w większości nie istnieje. To jest tylko las, teren zalewowy, tam nawet nie ma ścieżki pieszej. Ja kiedyś tam przechodziłem kilka razy i ciężko mi było przejść przez te gąszcze tej dżungli zalanej wodą. Na prośbę mieszkańców w dzielnicy Krasickiego chciałbym złożyć wniosek na kwotę 300 tys. zł o dofinansowanie tej jednej drogi przy której mieszkają wszyscy Ci mieszkańcy, bo im na tym bardzo zależy. Przypomnę pana Burmistrza słowa, które mi bardzo utknęły w pamięci, że będzie Pan walczył jak lew, żeby zbudować tam drogę i wierzę w to, że tutaj coś się znajdzie i że Ci mieszkańcy (...). To jest oczywiście droga, to nie jest Krasickiego główna tak jak to mogłoby (wypowiedź niesłyszalna), o które pan Burmistrz walczył. To jest droga gminna, boczna, drugorzędna. Tam wystarczy zwykła technologia, na tym naszym osiedlu Krasickiego nie ma potrzeby jakiegś tam modernizacji sieci wodociągowej za 1 mln zł. Nie ma potrzeby budowania chodników z dwóch stron. Mieszkańcy chcą tylko drogi asfaltowej i my jako radni czujemy

się zobowiązani, żeby tą drogę im zrobić. Wydaje mi się, jak sami wiemy rok temu w poprzednim budżecie robiliśmy zmiany na kilka dróg w Myszkowie, to dlaczego tą mielibyśmy nie zrobić, na tych samych zasadach. Jaka to będzie technologia, czy to będą jomby, czy to będzie nowa piękna technologia, którą pan Burmistrz chwali i stosuje w innych miejscach w Myszkowie, to już zostawiam panu Burmistrzowi na wykonanie tej inwestycji. Wydaje mi się, że te 300 tys. zł z pewnością zaspokoi naszych mieszkańców. Wydaje mi się, że ten temat definitywnie zamkniemy i mieszkańcy tego naszego osiedla Krasickiego będą zadowoleni. Panie Burmistrzu cieszę się, że mogę ten wniosek złożyć. Cieszę się, że to Pan był inicjatorem tego wniosku. Mam nadzieję, że to wpłynie dobrze na nasze związki. Panie przewodniczący składam dwa wnioski, jeden wniosek dotyczy wprowadzenia do budżetu autopoprawki pana Burmistrza dotyczącej zabezpieczenia kwoty 200 tys. zł na dofinansowanie wymiany pieców gminie Myszków, a drugi wniosek oczywiście do budżetu i WPF, a drugi wniosek wprowadzenie do budżetu autopoprawki pana Burmistrza dotyczącej zabezpieczenia kwoty inwestycji na osiedlu Krasickiego dotyczącej budowy jednej drogi gminnej.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że ponieważ dołączył do Nas Pan Starosta pozwoli sobie wstrzymać dyskusję w kwestii tych dwóch wniosków złożonych przez pana radnego. Jeśli pan pozwoli wrócimy do nich później, ale żeby szanować czas Pana Starosty może byśmy teraz omówili tematy.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak zapytał, czy może odpowiedzieć teraz na gorąco odnośnie wypowiedzi Pana Załęckiego.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski poprosił, żeby uszanować to, że Pan Starosta dołączył, a na pewno ma dużo kolejnych zadań, w związku z czym tu się będę upierał, żeby przejść do tematów związanych (...). Do tematu wrócimy za chwilę. Przewodniczący komisji zwrócił się do Starosty, że intencją radnej p. Jastrzębskiej, żeby zaprosić pana na dzisiejsze spotkanie są dwa tematy, które nas nurtują. Pierwsza z nich to wojewódzkie inwestycje drogowe w kontekście porozumienia naszego i budowy dwóch ciągów pieszo-rowerowych na ul. Pułaskiego i na ul. Koziegłowskiej, ponieważ dużo na ten temat rozmawiamy między radnymi powiatowymi, a miejskimi, Pan Burmistrz z Panem Starostą również i nieścisłości pewne pojawiają się na tej linii nie do powiedzenia, czy może nie do końca skonkretyzowane informacje. Bardzo byśmy prosili pana Starostę o wypowiedź w kwestii takiej, na jakim etapie przygotowania te inwestycje są, czy są realne do wdrażania, tutaj była wątpliwość Pana Burmistrza dotycząca posiadanego przez województwo terenu w ciągu drogi ul. Koziegłowskiej, która by pozwoliła na realizację bezproblemową bez wykupu dodatkowych działek, bez kolokwialnie mówiąc szarpania się z mieszkańcami. Druga kwestia dotyczy jakby niepewności co do kwot, które musielibyśmy zabezpieczyć i kiedy na poszczególne inwestycje. I w ogóle pan Starosta mógłby nam powiedzieć o planach jak to wygląda ze strony Powiatu. Drugim tematem jest komunikacja powiatowa, ale najpierw porozmawiamy o ciągach pieszo - rowerowych.

Pan Starosta Myszkowski p. Piotr Kołodziejczyk przeprosił, że nie jest od samego początku, bo tak się umawialiśmy i link został wysłany na 8.30, ale pojechał zaszczepić się trzecią dawką, do czego zachęca. Mam nadzieję, że dzisiejszy dzień minie mi w dobrej kondycji, atmosferze, jest dobrze jak na razie, a różnego rodzaju mity krążą, że różne rzeczy się dzieją. Mam nadzieję, że tak po prostu nie jest. Jeżeli chodzi o WID, jak ta sytuacja wygląda pod

względem organizacyjnym. Mieliśmy złożone dwa wnioski, obydwaj wnioski najpierw uzyskały wstępny, były na tzw. zielonej liście w Urzędzie Marszałkowskim w ponad 50 wnioskach. Potem po przeanalizowaniu i różnego rodzaju uzupełnieniach zostały 38 i my znaleźliśmy się na liście 38 inwestycji, które mają być realizowane przez Urząd Marszałkowski wspólnie z jednostkami samorządu terytorialnego z całego województwa. Jeżeli chodzi o cały zakres i realizację wygląda to tak, że najpierw należy zrobić projekt i ten projekt jest w całości po stronie jednostek samorządu terytorialnego, które to jednostki zadeklarowały chęć przystąpienia do Wojewódzkich Inwestycji Drogowych, przy czym wycena naszym skromnym zdaniem, ale porównując te wszystkie inwestycje, które w tej chwili robimy jeśli chodzi o projektowanie, Urząd Marszałkowski, a właściwie Zarząd Dróg Wojewódzkich wydaje nam się, że mocno przesadził pod względem wyceny. Jedną ścieżką pieszo rowerową, jej projekt według Zarządu Dróg Wojewódzkich miałaby kosztować około 680 tys. zł, czyli po połowie Urząd Miasta, po połowie Starostwo Powiatowe po 340 tys. zł. Patrząc na różnego rodzaju projekty, które już robimy na ścieżkę pieszo rowerową z Koziegłówek to do Porajki dużo dłuższą patrząc na ścieżkę w gminie Niegowa, także około 4 km, wreszcie spoglądając na naszą Al. Wolności i Krasickiego jeżeli chodzi o projekt tam było ponad 800 tys. zł, a tak jest kanalizacja, oświetlenie, infrastruktura drogowa i ścieżka i kosztuje nas to 800 tys. zł, a tutaj jest szacunek 680 tys. zł, czyli po 340 zł. Przemyśleliśmy to tak w Powiecie i rekomendujemy, aby Państwo wybrali jedną ścieżkę. Ja ze swojej strony mówiąc wprost bardziej osobiście sercem byłem przy ul. Pułaskiego, a dlaczego, nie ma co ukrywać, że jestem absolwentem tej szkoły. Bardzo bym chciał, żeby ta ścieżka na Będuszu powstała, ale dla mnie jest wszystko jedno, bo tak czy inaczej zrobimy jedną i drugą ścieżkę, to jest kwestia czasu. Ja byłem u p. Beaty Drobny tj. Dyrektora Departamentu Transportu i Drogownictwa w Urzędzie Marszałkowskim z prośbą taką, zresztą również na prośbę radnych powiatowych, czy tych inwestycji nie da się przelożyć o rok bliżej, bo założenia były takie, że Wojewódzkie Inwestycje Drogowe powstają od 2023 do 2024, czyli w 2023 projekt, w 2024 wykonawstwo. Dla Urzędu Marszałkowskiego nie stanowi to problemu, jeżeli my projekt będziemy chcieli zrobić w 2022r., gdyż oni nie muszą zabezpieczyć żadnych środków, bo projekt WID obejmuje zaprojektowanie dokumentacji poprzez jednostkę samorządu terytorialnego, która składała wniosek. Oni nic w budżecie nie muszą zabezpieczać, jest zgoda na to, abyśmy próbowali ten projekt swój zrobić w 2022r. Jaki projekt wybierzemy to mówiąc wprost zależy od władz miasta. Przypomnę Państwu, że mamy podpisane porozumienie z wójtami, burmistrzami z naszego terenu i te inwestycje, które wskazuje Urząd Miasta te inwestycje będziemy się starali realizować. Jeżeli chodzi o odpowiedź na pytanie dotyczące technicznych spraw przy ul. Koziegłowskiej, nasz Wydział Gospodarki Mieniem stoi na stanowisku takim, że jest możliwe wykonanie tej ścieżki pieszo – rowerowej i chodnika, bo musimy zaznaczyć, że od skrzyżowania na Żarki Letnisko przy rondzie w kierunku nowo powstałego wiaduktu, mam nadzieję, że niedługo zacznie się jego budowa. Przez dalej ul. Koziegłowską aż do Słowackiego tam ma być ścieżka pieszo - rowerowa, natomiast od Słowackiego w kierunku Żarek do końca zabudowań chcemy zrobić tam chodnik. W tym wymiarze jest to możliwe, przy czym zaznaczam, bo tutaj możemy może nie zgadzać, ale inaczej możemy mierzyć ten pas drogowy, który jest, wtedy te rowy należałoby przykryć, które są na ul. Koziegłowskiej, to po pierwsze, a po drugie ścieżka i chodnik musi bezpośrednio przylegać do pasa jezdni bez żadnej odległości. Tutaj trzeba to Państwu jasno wyjaśnić, jeżeli chcielibyście Państwo tą ścieżkę oddalić bądź rowy miały pozostać odkryte wówczas faktycznie trzeba byłoby to przeprowadzić ZRiD i te czas projektowania i przede wszystkim całej inwestycji zacznie się wydłużać.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że napisał takie pismo do pana Starosty o jakby prawdopodobieństwo wykonywania jednej, czy drugiej ścieżki, czy wykonywania ciągu pieszego – rowerowego, nazywam to szeroko, bo zarówno w Kozięgłowskiej, jak i w Pułaskiego i kiedy ewentualnie byłyby wydatkowane pierwsze kwoty. Tutaj jakby też w kontekście wypowiedzi pana przewodniczącego na poprzedniej komisji, tutaj pan radny Zaczkowski wtedy powiedział, że powinniśmy zgodnie z regułami WID przelewać, czy też przekazywać środki na ten cel i w tym roku niezależnie od tego, kiedy to będzie startowało i tu mam pytanie, czy to tak jest, bo tego nie jestem na 100% pewien. Druga rzecz jest taka, że sprawdzaliśmy nawet dzisiaj, oczywiście mamy zasoby geodezyjne, może nie tak aktualne jak Starostwo, w pasie drogowym, jak Państwo chcecie, tu na łączach jest pan Jarosław Duda, który tą mapkę z zasobów geodezyjnych wyciągnął i tam wzdłuż ul. Kozięgłowskiej według naszej wiedzy jest bardzo dużo działek. W większości są to działki prywatne i kilka działek Skarbu Państwa o nieuregulowanym stanie prawnym. Po prostu nie mówię, że jedna jest lepsza ścieżka, druga gorsza tylko patrząc na realność po pierwsze małe szanse widzę na to, żebyśmy znaleźli środki na obie ścieżki w tym roku zwłaszcza, że pan Starosta też z tego co mówi zastanawia się nad jedną. Lepiej by było, żebyśmy mierzyli siły na zamiary, żebyśmy mierzyli siły na zamiary, czyli żebyśmy kierowali pieniądze na tą ścieżkę, która jest bardziej prawdopodobna do uruchomienia procedur i harmonogramu. Ja się opowiadam za ścieżką Pułaskiego z uwagi na moją wiedzę i korespondencję jaka do tej pory toczyła się od wielu lat między Zarządem Dróg Wojewódzkich, radnymi Sejmiku i nam jako władzami miasta. Jeszcze chcę podkreślić jedną rzecz, tutaj pan Starosta podkreślił jedną rzecz i to jest technicznie możliwe, że zakrycie rowów wtedy robi nam co najmniej na chodnik. Natomiast pan dyrektor Tabor na spotkaniu, gdzie byliśmy u niego, a drugie podczas rozmowy telefonicznej cały czas podkreśla, że on jako gestor drogi nie wyrazi zgody na zakrycie rowów. Byłoby to stanowisko niewzruszalne, niemożliwe do zmiany to wtedy tym bardziej wyrośnie argumentacja za tym, że my po prostu mamy nieuregulowany stan prawny. Nie wiem, czy chodzi o to, nie wiem, czy chodzi o to, żeby zabezpieczać środki po to, żeby wszystkich uspokoić, mieszkańcy nabiorą nadziei, a nie będzie to robione tylko lepiej skierować na tą ścieżkę, która jest bardziej prawdopodobna. Tutaj oczywiście zostały jeszcze rozmowy z panem dyrektorem Taborem, powołuję się na to co osobiście od niego usłyszałem, nie sam tylko w obecności pracowników Wydziału Inwestycji. Skąd się to bierze, mamy mieszkanek przy ul. Kozięgłowskiej, której inwestycja, czyli remont drogi Kozięgłowskiej, wkopanie tych dużych rowów zalewa nieruchomości i tam jest spór tej mieszkanek z samym Zarządem Dróg Wojewódzkich i tam interweniował w tej sprawie radny Sejmiku p. Piotr Bańka, bo próbował tą sprawę rozwikłać na rzecz naszej mieszkanek, tam nie wiem jak się zakończyło, ale chyba się nie zakończyło, tylko trwa kwestia rozstrzygnięcia tego i min. podczas tej dyskusji pojawiała się argumentacja, że rowy nie mogą być zakryte więc tutaj Państwo jako Rada Miasta zgłosicie swój pomysł ewentualnie na to, natomiast ja będę się odnosił do tych wszystkich uwag, które Państwo składacie dzisiaj, głosujecie, bo nie wiem ile ich jeszcze będzie, natomiast mając na łączach pana Starostę ja też opowiadam za tą ścieżką, o której pan Starosta mówi.

Pan Starosta Myszkowski p. Piotr Kołodziejczyk powiedział, że to nie jest podział w ten sposób, że nie chcemy robić obydwóch ścieżek projektów jednocześnie. Po prostu pragmatycznie chciałbym podejść do tematu. Wydaje nam się, jesteśmy pewni, że te 680 tys. zł to jest kwota, która znacząco przewyższa budżet, który należy zabezpieczyć po to, aby ten projekt powstał i myślę, że jeżeli przemielimy tymi pieniędzmi na jeden projekt to z tych 680

tys. zł, prawie 700 tys. zł powinniśmy zrobić obydwaj projekty. Może jestem daleko idącym optymistą, ale jeszcze podejrzewam, powinno zostać trochę środków. Byłem w Urzędzie Marszałkowskim u pani Beaty Drobny, nawet wtedy dzwonił do pana dyrektora Tabora, takie jest stanowisko, jeżeli chodzi o drogi wojewódzkie, takie kwoty i wyceny chodzą na całym województwie. Porównywalimy inne spośród tych 38 wniosków inne wyceny, bardzo podobnie się to kształtuje. Czym to tłumacza, dobrze by było, gdyby jednostki zabezpieczyły jak najwięcej, żeby Urząd Marszałkowski nie miał później problemów z rozliczeniem danej dokumentacji projektowej, natomiast głęboko wierzę w to, że czy Koziegłowską, czy Pułaskiego wydaje mi się, że uda nam się szybko zaprojektować i obrócić tymi pieniędzmi dwa razy, także wybór należy do Państwa, czy jedną ścieżkę, czy drugą. Wolelibyśmy, żeby dwóch nie zabezpieczać, bo jak szybko policzymy to jest prawie 1.400.000,00 zł, to jest cały czas unieruchomione, a można w tym czasie zrobić jakąś inną inwestycję, a tymi pieniędzmi spróbować obrócić dwukrotnie.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że to podejście jest jak najbardziej racjonalne, żeby zabezpieczyć i rozpocząć projektowanie jednej ścieżki już w przyszłym roku jak najszybciej da nam to możliwość. Po pierwsze nie będziemy musieli zabezpieczać w środku w jednym roku tej wysokości, o której Pan Starosta powiedział, czyli 680 tys. zł, a oszczędności z pierwszej ścieżki przenieść już do zabezpieczenia drugiej, kiedy dokumentacja zostanie zakontraktowana, kiedy będziemy znali jej cenę, także będziemy znali jej cenę. Co do tego o czym mówił pan Burmistrz w kontekście mojej wypowiedzi na poprzedniej komisji dostałem taką informację z Powiatu i prosiłbym o potwierdzenie lub sprostowanie Panie Starosto, że konstrukcja tego programu jest taka, że podpisując porozumienie i rozpoczynając przygotowanie inwestycji należy środki w całej wysokości płacić na jakieś subkonto wojewódzkie, z którego potem będą wypłacane w momencie kiedy będą płatności jakby zakontraktowanego (...).

Pan Starosta Myszkowski p. Piotr Kołodziejczyk powiedział, że nie do końca tak jest. Jest to dobry kierunek, który Pan w tej chwili przedstawia, po prostu konstrukcja jest na tyle przedziwna, że my te pieniądze mamy wpłacić na konto Urzędu Marszałkowskiego, żeby Urząd Marszałkowski wiedział, że te pieniądze są zabezpieczone, natomiast Urząd Marszałkowski będzie przelewał z powrotem te pieniądze na nasze subkonto i my już tego swojego subkonta będziemy płacili wykonawcy.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że dokładnie o tym mówił, czyli rozumiem, że oprócz zabezpieczenia środków trzeba te środki fizycznie przelać, jakby zamrozić je na subkoncie marszałkowskim, żeby potem mogły wrócić.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że rozumie, bo to chciałby wiedzieć, żeby radni mieli taką świadomość, czy zabezpieczenie środków Powiat i Miasto po 340 tys. na jedną ścieżkę to jest cały zakres wydatków, czy mówimy tylko o projektowaniu i może się okazać, że później jeszcze przy dalszych etapach będą potrzebne jakieś środki.

Pan Starosta Myszkowski p. Piotr Kołodziejczyk powiedział, że mówimy o projekcie w tej chwili, nie mówimy o wykonawstwie. Mówimy o samym zaprojektowaniu danej ścieżki i na tyle oszacował to Wojewódzki Zarząd Dróg tą jedną i drugą inwestycję, przy czym spośród tych przetargów, które już wykonaliśmy, te inwestycje, które mamy zakończone to jest kwota grubo przesadzona.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że ma pytanie, czy w związku z tym jak zaprojektujemy, czy uczestnictwo w programie WID 2021 + wiąże się z tym, że później skoro oddalicie na projekt to będziecie również finansować w 50% wykonawstwo i wtedy wejdziemy już w dużo większe kwoty. Chciałbym, żebyśmy wszyscy mieli świadomość podejmowanej decyzji. My jesteśmy w o tyle w trudniejszej sytuacji niż inne gminy naszego Powiatu, że czasami zrobienie drogi wojewódzkiej, czy powiatowej, jednej z mniejszych gmin naszych sąsiadów rozwiązuje w ogóle problemy drogowe w znaczącej części mieszkańców naszej gminy, natomiast u nas, wcześniej były wypowiedzi mamy, było wymienionych 116 dróg gruntowych, połowa z nich jest niezrobiona, więc naprawdę nie wyrabiamy się ze spełnieniem obowiązków wobec własnych dróg i przynajmniej z mojej strony jest powściągliwość co do wydatkowania środków na drogi wojewódzkie, zwłaszcza, że u nas drogi wojewódzkie nie rozwiązują problemów w całości naszych mieszkańców tak jak np. ma to miejsce u niektórych naszych sąsiadów. Pytanie według wiedzy na dzisiaj pana Starosty, czy to się będzie wiązało z tym, że skoro daliście na projekt należy liczyć, że należy partycypować w kosztach wykonawstwa.

Pan Starosta Myszkowski p. Piotr Kołodziejczyk powiedział, że oczywiście, że tak jest. Zadeklarował pan pomoc w przypadku ul. Pułaskiego. Rozumiem, że ta pomoc ma dotyczyć i projektu i wykonawstwa, bo tak w tym piśmie było zawarte, przy czym samo wykonawstwo nie będzie w 2022r. tak jak jest zawarte w porozumieniu. Na początku w porozumieniu było 2023, 2024 zadaliśmy pytanie, czy możemy zrobić w 2022r. projekt na 2023 wykonawstwo i tak potwierdzał 50% później już poprzedzającej inwestycji my dajemy 25%, Miasto drugie 25%, 50% Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że chciał, żeby to radni usłyszeli, żeby mieć świadomość podejmowanej decyzji.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczekowski podziękował panu Burmistrzowi i panu Staroście. My mamy pełną świadomość jak ta struktura wygląda i wiemy o tym, że mówiąc A trzeba będzie powiedzieć B, potem zabezpieczyć środki na realizację, a koszty poznamy po zaprojektowaniu i skosztorysowaniu tego przedsięwzięcia.

Radny p. Dominik Lech zwrócił się z pytaniem, do pana Starosty, bo wiemy że dwie ścieżki powinny być zrobione, nad jedną były prace od wielu lat i to nie był jeden projekt, to był potem drugi projekt, gdzieś te projekty zanikły. Mam takie pytanie, nie wiem, czy to będzie od nas zależało, może nie, czy by wykorzystać projekt z poprzednich prac, które były robione nad tą drogą, wtedy to było 793, czy po prostu tam gdzie nie można było szukać oszczędności, oczywiście bardzo się cieszę, że wyszła taka inicjatywa ze strony Starostwa, bo po pierwsze mamy tam szkołę, te dzieciaki cały czas tą drogą chodzą. Jest to ważny odcinek dla naszego miasta. Myślę, że jeśli będzie budowany wiadukt na Nowej Wsi to też dobrze będzie, żeby te dzieciaki jednak bezpiecznie wracały z tej strony i na pewno z tych bloków, bo na pewno ruch będzie bardzo wzmożony przy budowie wiaduktu na Nowej Wsi. Mam pytanie, czy jest szansa, żeby np. wykorzystać poprzedni projekt do prac nad tym odcinkiem przy ul. Pułaskiego, czy to będzie nowy projekt robiony.

Pan Starosta Myszkowski p. Piotr Kołodziejczyk powiedział, że tak. Analizowaliśmy z panem Cesarzem dyrektorem Powiatowego Zarządu Dróg pod tym kątem. Niestety ten projekt dawno stracił swoją moc, a właściwie nigdy jej nie uzyskał, bo tam nigdy nie było pozwolenia na budowę wydanego. Niestety musimy robić wszystko od początku, aczkolwiek możemy się

w jakiś sposób podierać tym wcześniejszym projektem i na nim w jakiejś części próbować bazować aczkolwiek wydaje mi się, że firma która wygrała postępowanie będzie to i tak robiła od nowa.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, kto będzie zgłaszał przetargi na projekty tych ścieżek pieszo – rowerowych? Przypominam sobie, że na jednym ze spotkań w Starostwie jakie odbyliśmy uczestniczyłam w takim spotkaniu proszę przypomnieć, wydaje mi się, że jest planowana ul. Pułaskiego w jakiś sposób z programów unijnych. Jeśli tak, czy dobrze pamiętam?

Pan Starosta Myszkowski p. Piotr Kołodziejczyk powiedział, że jeżeli chodzi o pierwsze pytanie to Powiat będzie ogłaszał przetarg. Jeżeli chodzi o drugie pytanie wspólnie z Burmistrzem na Regionalnych Inwestycjach Terytorialnych zgłaszaliśmy różnego rodzaju w poszczególnych powiatach projekty. Miało być tak, że zgłaszamy jeden projekt powiatowy drogi powiatowej, a drugi drogi wojewódzkiej, ale doszliśmy do wniosku, że w tych ramach priorytetowych, jeśli chodzi o Regionalne Inwestycje Terytorialne byłoby dobrze złożyć dwie drogi wojewódzkie odpuszczając drogę powiatową. Zaargumentowaliśmy to tym, że mamy w różnego rodzaju programach min. Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, czy Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, możliwość składania wniosków o dofinansowanie, więc zgłosiliśmy dwie drogi od samego Siewierza po Świętą Annę przez gminę Przyrów, Dąbrowę i przez Myszków, a druga droga od Woźnik Śląskich po Żarki jako Powiat Myszkowski, rekomendowaliśmy te dwie drogi.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, do kiedy jest przewidziany okres realizacji tych zamierzeń?

Pan Starosta Myszkowski p. Piotr Kołodziejczyk powiedział, że tego nie wie. My nie wiemy kiedy się rozpocznie tak naprawdę nowy okres programowania. Cały czas mamy to z tyłu głowy, że około 2023r., natomiast Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego musi również wybrać te inwestycje strategiczne. My swoje rekomendacje, swoje projekty wysłaliśmy, ale co do dat trudno nam jest powiedzieć. Mamy okres rozliczeniowy do 2027r. plus dwa lata, więc na to pytanie nie jestem w stanie odpowiedzieć.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że uzupełniając te wypowiedzi dopytałbym o ul. Koziegłowską, ponieważ ona była modernizowana nie tak dawno to na samą drogę nie są planowane żadne nakłady inwestycyjne na jezdnię tej drogi na odcinku od projektowanego wiaduktu do Żarek. Jeśli jest inaczej to prosiłbym o odpowiedź.

Pan Starosta Myszkowski p. Piotr Kołodziejczyk powiedział, że rekomendował cały odcinek, co do zakresu robi to Urząd Marszałkowski i Zarząd Dróg Wojewódzkich, więc my tego zakresu nie znamy i nie wiemy o ile ta droga zostanie wybrana do przedmiotowego dofinansowania i przedmiotowego remontu. Tutaj nam jest ciężko na ten temat się wypowiadać i mówiąc wprost odpowiedzieć aczkolwiek droga z Gniazdowa w kierunku Koziegłówek i Żarek ma tą przewagę, że miała już decyzję środowiskową, natomiast jeżeli chodzi o drogę z Siewierza jeszcze tej decyzji nie uzyskała, aczkolwiek wiem, że cały czas trwają prace na temat tej drogi.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak dodał, że też niewykluczona jest taka sytuacja, bo tutaj wiadukt w dzielnicy Nowa Wieś jest tego przykładem, że jeżeli np. wspólnymi staraniami i z panem Starostą przekonamy decydentów w województwie to też są toczony takie

rozmowy, że może się okazać po wykonaniu wiaduktu na dzielnicy Nowa Wieś. To będzie jakby wyrwana część z kontekstu drogi Gniazdów – Żarki i są też rozmowy, już nie pierwsze z Zarządem Dróg Wojewódzkich, z Urzędem Marszałkowskim, żeby ewentualnie, żeby wyrwać z tego nieposiadania tej decyzji środowiskowej samą przebudowę na dwupięściowe rondo przy Starostwie lub też ostatnie rozmowy były takie, że być może sam wiadukt po zrobieniu wiaduktu w Nowej Wsi byłby robiony oddzielnie i wtedy łącznie ze stopami tego wiaduktu, czyli skrzyżowanie przy Urzędzie Miasta i rondo. Takie dyskusje, ale były tylko zawołowane, dużo prawdopodobne jeśli chodzi o poziom zaangażowania, to będzie droga Gniazdów- Żarki, ona chyba szybciej będzie powstawała niestety. Mówię „niestety”, bo dla nas z punktu widzenia priorytetów ważniejsze byłaby kontynuacja drogi z Żarek do Siewierza.

Pan Starosta Myszkowski p. Piotr Kołodziejczyk powiedział, że w tym kontekście, jak Pan wspomniał o tym wiadukcie planujemy jako Starostwo złożenie wniosku na edycję Nowego Ładu całej ul. Słowackiego, bo jeżeli skończą się prace nad wiaduktem na Nowej Wsi to na pewno trzeba myśleć mocno, intensywnie i wiem, że takie plany są, aby w końcu poddać całkowitej przebudowie wiadukt w centrum Myszkowa i dlatego ul. Słowackiego tak naprawdę będzie główną arterią zasilającą miasto Myszków, dlatego będziemy składać wniosek na Nowy Ład o całą nową nawierzchnię na ul. Słowackiego, dlatego też dobrze by było, żeby infrastruktura towarzysząca z wiaduktu na Nowej Wsi, a więc mówię o ścieżkach, czy chodnikach też powstała w miarę do 2024r., aby ta komunikacja nie była zadłużona.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczekowski zwrócił się z pytaniem do Pana Starosty, czy jest możliwość przy tej modernizacji ul. Słowackiego uzbrojenia jezdni w pas rowerowy?

Pan Starosta Myszkowski p. Piotr Kołodziejczyk powiedział, że Starostwo nie planuje wymiany chodnika na ścieżkę pieszo-rowerową z uwagi na to, że po sprawdzeniu przez Zbigniewa Cesarza dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg pasa drogowego niestety wykup nieruchomości i cała procedura potrwa pewni około 1,5 roku, a wydatkowanie i ogłoszenie przetargu jeżeli chodzi o Nowy Ład to jest 6 miesięcy od uzyskania promesy, o ile szczęśliwie będziemy mogli to dofinansowanie dostać.

Radny p. Sławomir Jałowicz powiedział, że usłyszał przed chwilą z ust Pana Starosty, że ścieżka pieszo – rowerowa jest planowana od ronda od drogi 789 w kierunku Poraja. W całym ciągu drogi 789 poprzez wiadukt aż do skrzyżowania z ul. Słowackiego i Letniskową. Natomiast od skrzyżowania do końca zabudować przy drodze 789, czyli przy ul. Koziegłowskiej tj. w okolicach 800 metrów, bo około taka odległość jest brana pod uwagę, tam ma być wybudowany chodnik. Pan Starosta tutaj mówił, że różne koncepcje tutaj są brane pod uwagę min. przykrycie tego rowu, który jest, a ja powiem w ten sposób panie Starosto, bo rok temu aktywnie zaangażowałem się w korespondencję i wyrażanie zgód mieszkańców, którzy mieszkają przy ul. Koziegłowskiej tzn. tych, którzy mieszkają od skrzyżowania Słowackiego, Letniskowej w kierunku Żarek zamieszkujących po lewej stronie. Z tej korespondencji wynikało, bo byłem w bardzo częstych kontaktach z dyrektorem Wojewódzkiego Zarządu Dróg Taborem wynikało, że wszyscy ludzie, którzy tam zamieszkują wyrazili zgody na udostępnienie tego terenu oczywiście odpłatnie na zasadzie wykupu, chociaż nie wszyscy, bo część z tych osób nie była właścicielami i tam z tymi osobami nie była prowadzona korespondencja. Ta sytuacja była wyjaśniona na tyle, że ten chodnik mógłby powstać. Tam również była zrobiona koncepcja przez WZD i ta koncepcja

jest w moim posiadaniu, bo pan dyrektor mi ją przesłał, również pan dyrektor Tabor ma tą koncepcję. Ta koncepcja przewiduje właśnie budowę chodnika szerokości, już nie pamiętam 2, czy 2,5 m od skrzyżowania do ostatnich zabudowań po lewej stronie w ciągu ul. Kozięgłowskiej. Także ta sytuacja tak wygląda, że ta korespondencja i te zgody mieszkańców na to, żeby ten chodnik tam powstał, zaznaczam chodnik, bo ścieżka pieszo – rowerowa, to tak jak Pan Starosta powiedział, ona ma być od ronda, aż do skrzyżowania Sucharskiego i Letniskowej. To tam nie ma co do tego i tam tereny są uregulowane, natomiast tutaj ten teren był wstępnie uzgodniony odnośnie tego, że mieszkańcy nie robili żadnych problemów z przejściem tego terenu pod zrobienie chodnika. Panie Starosto i Panie Burmistrzu bezpieczeństwo i życie ludzkie jest wartością nadrzędną, a tam zważywszy na to, że mieszkają ludzie i są tam dzieci, które chodzą do szkoły, są tam również ludzie starsi, którzy wychodzą i włosy stają im na głowie jak mają tam chodzić. Na początku naszej kadencji zadałem sobie fatygę i poprosiłem Komisję Rozwoju Miasta i Finansów, która była tam na takiej wizji lokalnej, uczestniczyliśmy tam prawie wszyscy oprócz kilku osób i te osoby widziały jakie zagrożenie stwarza ruch samochodowy w tym rejonie dla mieszkańców, którzy tam zamieszkują. Tam jest pobocza 0,5 m, może nawet nie 0,5 m to stwarza takie niebezpieczeństwo dla wszystkich, którzy tam się przemieszczają, że to nie da się tego opisać. Także w związku z tym prosiłbym, żeby wziąć to pod uwagę przy ewentualnym ustalaniu pierwszeństwa co do tego, gdzie należy wykonać w pierwszym rzędzie chodnik, czy ścieżkę pieszo-rowerową.

Radny p. Dominik Lech powiedział, że tu usłyszał bardzo mądre słowa, że w pierwszej kolejności bezpieczeństwo dzieci, mieszkańców, ja mam takie pytanie do Pana Starosty, czy wiemy mniej więcej szacunkowy koszt jednego lub drugiego chodnika, ile by to kosztowało. Drugie tu padły takie propozycje, że byłaby możliwość podzielenia tego projektu na drogi DW793 na etapy, czyli mógłby być oddzielony wiadukt osobno, czy rondo przy Starostwie osobno. Tu mam taką propozycję, żeby nie zapomnieć, żeby była taka możliwość jak wjeżdżamy do Myszkowa od strony Leśniaków, mamy taki trzeci świat, zdezelowane przystanki, których nie możemy wymienić, czy brak chodników. To jest zaledwie 500 metrów, mam taką prośbę, jakby w tych dyskusjach jakie będą prowadzone, żeby wziąć pod uwagę ten odcinek. To jest tak jak pan Sławomir Jałowicz mówił na ul. Kozięgłowskiej, gdzie są pobocza 0,5 m, czy 1 m, u nas są takie pobocza, że w niektórych miejscach się idzie rowem od strony Leśniaków, to jest dzielnica Smudzówka. Nie raz apelowałem o tej części, cały czas pilnowałem projektu, który gdzieś został odłożony teraz już na półkę całego odcinka tego DW793. Trwało to latami i dalej gdzieś ta szansa zanikła. To jest taka moja prośba, żeby wziąć ten kawałek, ten odcinek 500 metrów pod uwagę, że jeśli byłaby taka możliwość, bo nie jest to dużo, a dla samego bezpieczeństwa mieszkańców jest to bardzo dużo. Wiele osób zginęło na tym odcinku od zakrętu do zakrętu, Policja tam bardzo rzadko stoi i pilnuje co się dzieje na drodze. Nie da się przejść od sąsiada do sąsiada. Jeśli można wziąć pod uwagę ten odcinek ja bym pana Starostę, pana Burmistrza o to bardzo prosił, żeby w dyskusjach też ten kawałek był omawiany. Jeszcze to pytanie z kosztami chodnika przy Pułaskiego, jeśli można.

Pan Starosta Myszkowski p. Piotr Kołodziejczyk powiedział, że trudno jest ocenić jaki będzie koszt, bo wycena Zarządu Dróg Wojewódzkich jest podobnie wyceniana jak wycena projektu, więc grubo za dużo. Jeżeli zaprojektujemy przez 2022r., czy to jedną, czy drugą ścieżkę pieszo-rowerową będziemy mogli wystąpić o to, aby zrobić pozwolenie na budowę i zrobić postępowanie przetargowe na poszczególne ścieżki. Jest nam naprawdę trudno powiedzieć jaki będzie koszt danej ścieżki, czy danego chodnika, aczkolwiek porównując te przetargi,

które już w tej chwili zrobiliśmy. Jeśli chodzi o ścieżki pieszo-rowerowe to są przynajmniej ceny czterokrotnie mniejsze niż założenia Zarządu Dróg Wojewódzkich, ale to tak naprawdę będzie zweryfikowane dopiero w przetargu. Jeżeli chodzi o ścieżkę w dalszym ciągu w kierunku Leśniaków dyskutowałem na temat z Burmistrzem Siewierza i ze Starostą Będzińskim i naprawdę będziemy się starać o ile nam się uda zrobić ścieżkę na Pułaskiego, o jednej części mówię o pewnym punkcie na Będuszu i tam później jest przejście drażliwe, gdzie jest naprawdę zbyt wąsko, dlatego do punktu napisaliśmy WID, natomiast dalej będziemy starali się połączyć z Leśniakami, ale na takiej zasadzie, że zrobimy to w zupełnie innej technologii, trochę mówiąc wprost musi być bardzo wąska ta ścieżka, czy nawet chodnik, bo z tego programu nie jesteśmy w stanie uzyskać dofinansowania, ale z uwagi na ukształtowanie terenu w tym miejscu.

Radny p. Dominik Lech wypowiedział się odnośnie słów pana Starosty, rozumiem, że w tamtym projekcie poprzednim był chodnik z dwóch stron, Pan Starosta mówi, że ten by był węższy. Może być węższy, ale żeby był dla poprawienia bezpieczeństwa i samych mieszkańców, bo nawet do przystanku, czy starsze osoby mają przejść i dzieci. Wiadomo, że dzieci dojeżdżają do szkoły z tamtego miejsca, raczej dojść nie dojdą, bo nie ma chodnika tutaj długości do Będusza i do Myszkowa.

Radna p. Beata Pochodnia zapytała o koszt szacunkowy, na dzień dzisiejszy ile wynosi? Tak jak Pan Starosta sugeruje, to będziemy musieli zdecydowanie obniżyć, podzielić je przez cztery, natomiast jaki to jest rząd wielkości w tej chwili proponowany, bo rozumiem, że jak przy zabezpieczeniu środków na projekt zabezpieczenie środków będzie musiało wynosić tyle ile jest w tej chwili zaprojektowane na budowę, a potem dopiero po przetargu może się okazać, że jakieś oszczędności będą. Dobrze byłoby, gdybyśmy wiedzieli ile to mniej więcej jesti rzeczywiście podzielimy sobie to, obniżymy sobie to zgodnie z warunkami rynkowymi i będziemy wiedzieć, ile wtedy tak naprawdę wydamy.

Pan Starosta Myszkowski p. Piotr Kołodziejczyk powiedział, że dokładnie za chwilę sprawdzi co do złotych.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że zanim Pan Starosta wróci z informacjami to może podsumujemy sobie ten temat, bo ja rozumiem z tych wypowiedzi, wszystkich, które tutaj padły, że jesteśmy za tym, żeby planować realizację obu ciągów pieszo-rowerowych. Pan Starosta zaproponował rozwiązanie takie, żeby rozdzielić czasowo projektowanie obu przedsięwzięć, żeby po pierwsze nie zabezpieczać wysokich środków tych jak wskazuje Pan Starosta mocno przeszacowanych przez ZDW i móc projektować jedno zadanie troszkę wcześniej, żeby nie wstrzymywać potem ewentualnej realizacji przedsięwzięcia, czyli mielibyśmy podjąć decyzje o zabezpieczeniu środków w tej chwili na rok 2022 wysokości 340 tys. zł na realizację projektu, na część kosztów realizacji tego projektu po poznaniu wartości kosztorysowej szukali pieniędzy na kolejne lata na zabezpieczenie realizacji i potem przeszli do projektowania w tym samym czasie jakbyśmy też zabezpieczali środki na projektowanie drugiego ciągu.

Pan Starosta Myszkowski p. Piotr Kołodziejczyk powiedział, że 3.060.000,00 zł, to jest dokładny koszt szacunkowy wkładu własnego z naszej strony, a więc po 1,5 mln zł Powiat, 1,5 mln zł Urząd Miasta, dodatkowe 3.060.000,00 zł zabezpiecza Urząd Marszałkowski.

Radna p. Beata Pochodnia zapytała, czy na obie ścieżki?

Pan Starosta Myszkowski p. Piotr Kołodziejczyk odpowiedział, że na jedną. Dlatego mówię, że ta wycena jest tak samo duża jeżeli chodzi o sam projekt.

Radna p. Beata Pochodnia zapytała Pana Starostę, czy zabezpieczenie środków miałyby być na taką kwotę?

Pan Starosta Myszkowski p. Piotr Kołodziejczyk odpowiedział, że nie inaczej.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że stajemy przed problemem, bo rozumiem, że będziemy skłaniali się ku temu, żeby zawnioskować o zabezpieczenie środków na realizację zgodnie z sugestią Pana Starosty na jedno przedsięwzięcie projektowe w tej kwestii tylko stajemy też przed wyborem, który z ciągów pieszo-rowerowych będzie przy założeniu, że oba w równym stopniu są gotowe, możliwe do realizacji.

Radna p. Jakubiec – Bartnik powiedziała, że te drogi są tak ważne, szczególnie tam na Nowej wsi, tam jest tak niebezpiecznie, że powinniśmy się do tego przychylić. Droga przy Pułaskiego, można powiedzieć, że idzie w polach, tam nie ma takiego zagrożenia jak przy tej drodze na Nowej Wsi.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy to jest wniosek?

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że to jest tylko jej opinia.

Radny p. Dominik Lech powiedział, że jego opinia jest zupełnie inna, bo mamy szkołę średnią, mamy bloki gdzie nad tym chodnikiem była praca 17 lat, bez skutku. Myślę, że tu nawet nie ma nad czym dyskutować, że powinniśmy zrobić dwie te ścieżki. Moim zdaniem jest ważniejsza od Myszkowa do Będusza, to jest moje zdanie.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że ma propozycje, bo stajemy przed dosyć trudnym wyborem, to może przełożmy te dyskusje tak, żeby Pana Starostę już nie obciążać tą kwestią, a odłożymy jeszcze sprawę (...).

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odezwał się w sprawie ścieżek. Zwrócił uwagę na wypowiedź Pana Starosty, że Pan Starosta mówi, że w zasadzie można byłoby procedować obie ścieżki, ale wskazuje, że kosztorysy są przeszacowane i że jest szansa, żebyśmy jedna kwotą być może, jeżeli już po zapytaniach przetargowych to wyjdzie obsłużyć to za niższą kwotę niż 680 tys. zł każda ze stron. Odczytałem tak intencję, że póki co, żeby zabezpieczyć na jedną licząc na to, że jak się ogłosi pierwszą, a zostanie to wtedy ogłaszać drugą i wtedy ucielibyśmy dyskusję, bo jedni radni będą się opowiadać za Pułaskiego, inni za Koziegłowską, jeśli chodzi o hierarchię, a tak naprawdę skoro Starostwo będzie zamawiać i ono będzie organizatorem przetargu to Starostwo zadecyduje, w jakiej kolejności te ścieżki będzie zamawiać. Taka moja propozycja, jeżeli Pan Starosta uważa, że to jest dobre rozwiązanie to póki byśmy zabezpieczali 340 tys. zł czekając na wynik pierwszego rozdania i czy potrzebne jest na drugie, czy zostanie.

Pan Starosta Myszkowski p. Piotr Kołodziejczyk powiedział, że pan Burmistrz musi przekazać dotację celową na konkretną ścieżkę.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak zgodził się z tym.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że rozumie, że musimy zabezpieczyć środki, a dopiero po ich uwolnieniu po ewentualnym wyborze wykonawcy i określeniu kwoty faktycznej realizacji projektu będziemy mogli procedować dalej i szukać rozwiązań na to, żeby różnicę zabezpieczyć i uruchomić drugą procedurą.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że wszystko się zgadza, tylko że najlepiej byłoby gdybyśmy mogli zaprojektować dwie te ścieżki, tych pieniędzy wystarczy na obsłużenie dwóch projektów tylko my nie możemy mieć na uwadze wyłącznie w tej chwili samego projektowania, tylko projekt wiąże się z realizacją. Różnie to bywa w mieście, ale idźmy w tym kierunku, że jest projekt to następuje realizacja. W związku z tym, jeżeli my na dzień dzisiejszy wiemy, że o wiele łatwiej będzie przystąpić do budowy ścieżki w ul. Pułaskiego to powinniśmy zabezpieczyć środki na projektowanie ul. Pułaskiego, taki powinien być zapis, natomiast w sytuacji, kiedy tych pieniędzy będzie 50%, czy jakaś kwota do dołożenia dużo mniejsza to z automatu rozpocząć projektowanie ul. Koziegłowskiej. Uważam, że to jest logiczne, nie możemy w tej chwili (wypowiedź niesłyszalna) na ul. Koziegłowską, kiedy wiemy, że realizacja jej będzie odciążona w czasie, więc zróbmy to co się da, oczywiście w momencie, kiedy tych pieniędzy wystarczy na dwie ścieżki to doprojektujmy od razu drugą. Odczytałam wyraźnie słowa Pana Starosty, który powiedział, że rekomenduje na dzień dzisiejszy przekazanie tych środków na dotację celową na ul. Pułaskiego. (wypowiedź niesłyszalna).

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że nie usłyszał takiego sformułowania. Poprosił pana Starostę o odniesienie się.

Pan Starosta Myszkowski p. Piotr Kołodziejczyk powiedział, że zapyta radną, na jakiej podstawie twierdzi, że inwestycja na ul. Koziegłowskiej będzie dużo gorsza do przeprowadzenia, bo czegoś takiego nie powiedziałem. Po drugie powiedziałem, że bliżej mi sercu jest ul. Pułaskiego, bo mam tam szkołę średnią, aczkolwiek Starostwo chciałoby zrobić i jedną i drugą ścieżkę, natomiast doskonale wiemy o tym, że nie chcemy zabezpieczać środków prawie 1.400.000,00 zł i jakby mieć te środki trochę zabukowane i nie można byłoby ich użyć gdziekolwiek indziej, więc chcielibyśmy zrobić projekt jednej ścieżki, a to Państwo decydują o tym, którą tą ścieżkę Państwo będą chcieli pierwszą projektować i wykonywać.

Radna p. Beata Pochodnia wyjaśniła, że absolutnie nie mówi, że Pan powiedział, że jedną jest zrobić łatwiej, a drugą trudniej, wręcz przeciwnie. O tych perturbacjach wspominał pan Burmistrz mówiąc, że tam są działki prywatne, więc może pod tym względem być trudniej.

Pan Starosta Myszkowski p. Piotr Kołodziejczyk powiedział, że nie mówił, że tam są działki prywatne, to Burmistrz wracał uwagę na to, że to są działki prywatne, natomiast muszę Państwu powiedzieć, że w ciągu ścieżki pieszo-rowerowej na ul. Pułaskiego też mamy newralgiczny punkt, gdzie jedna z działek należy również do firmy prywatnej i trzeba ją będzie wykupić. Nie przejmujemy się takimi trudnościami, że mamy gdzieś newralgiczne punkty, czy przy jednej, czy przy drugiej ścieżce, bo jeżeli w ten sposób dyskusję poprowadzimy to nie zrobimy ani jednej, ani drugiej ścieżki. Państwo musicie wybrać, którą ścieżkę chcecie pierwszą projektować, my na to praktycznie zgodnie z zawartym porozumieniem z wójtami, burmistrzami się zgadzamy się od samego początku. Czy to przyjedzie Burmistrz Ślęczka, czy wójt Rembak, czy burmistrz Klemens Podlejski daje nam gotowe na tacy rozwiązanie, że chciałby aby tu, a nie gdzie indziej powstała ścieżka pieszo - rowerowa tak jak w przypadku w tej chwili drogi na Mirów. My to akceptujemy, jest zgoda

na to, żeby ta ścieżka mogła tam powstawać i to jest przy drogach powiatowych, natomiast analogicznie chcieliśmy zrobić przy drogach wojewódzkich, w tym całym porozumieniu skoro miasto zgadza się na to, aby którąkolwiek ze ścieżek robić nawet nie przy naszej drodze. My też jak gdyby nie robimy tej ścieżki przy swojej drodze powiatowej, więc jesteśmy praktycznie w tej samej analogicznej sytuacji co Państwo. Nie robimy ścieżki przy naszej drodze powiatowej tylko przy drodze wojewódzkiej, tylko czekamy na Państwa wskazanie, która ta ścieżka ma być pierwsza robiona i po prostu będziemy się starać realizować ten projekt.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że dokładnie w swojej wypowiedzi do tego dążyła. To miasto stoi, to my jesteśmy, chcemy robić dwie ścieżki tak jak Pan Starosta mówi tylko, że to my radni musimy podjąć decyzję, którą ścieżkę, więc moim łąčeniem się w dyskusji i próba argumentowania, czy poszukiwania, które lepsze, co gorzej ma tylko i wyłącznie na celu to jedno. W tej chwili musimy wybrać, a najchętniej robilibyśmy dwie.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że myślał, że jak dwa razy Państwa upomni to wystarczy, poprosił jeszcze raz o zgłaszanie się do dyskusji.

Radny p. Sławomir Jałowiec odniósł się krótko do wypowiedzi radnej p. Beaty Pochodni. Na początku naszej kadencji, trwającej kadencji zaprosiłem panią i całą komisję do wizji lokalnej na ul. Koziegłowskiej przy drodze 789 drodze wojewódzkiej. Widziała Pani na własne oczy, jakie zagrożenia, jakie niebezpieczeństwo ciąży nad tymi ludźmi. Tam przemieścić się, przejść przez drogę nawet nie można, bo nie ma nawet pasów. Dlaczego nie ma pasów, bo nie ma chodnika, jak nie ma chodnika nie może być pasów, bo z rowu do rowu się po prostu nie przechodzi. Chciałbym tak krótko powiedzieć, stoimy przed dylematem takim, jedna ścieżka rowerowa i druga ścieżka rowerowa są bardzo ważne, niemniej jednak musimy wziąć pod uwagę bezpieczeństwo i życie ludzi. Tutaj w Nowej wsi przy ul. Koziegłowskiej mamy do czynienia z terenem zabudowanym. Nie ma żadnego pobocza do przemieszczania się ludzi. Natomiast przy ul. Pułaskiego tam nie ma terenu zabudowanego. Zastanówcie się Państwo, tam jest oczywiście potrzeba, ale nie jest to potrzeba najwyższej rangi tak jak to jest przy ul. Koziegłowskiej. Ja od samego początku trwania naszej kadencji monituję, stawiam pytania, petycje itd. do ul. Koziegłowskiej. Uwierzcie mi Państwo nie robiłbym tego, gdyby takiego zagrożenia nie było, wzruszyłem niebo i ziemię, żeby tam kawałek chodnika zrobić, bo to co jest w tej chwili proponowane na taką kwotę, jaką przytoczył Pan Starosta to będzie kosztować Starostwo jedna ścieżka pieszo – rowerowa plus chodnik na ul. Koziegłowskiej. Montaż finansowy będzie taki, że będzie 3 mln zł Urząd Marszałkowski, 1,5 mln zł Miasto i 1,5 mln zł Powiat. Dużo jest to pieniędzy, bardzo dużo osób, niemniej jednak zrobienie czegoś takiego zostawia ślad na długo do przodu. To nam na pewno będzie zapamiętane, jeżeli takie inwestycje powstaną, a one same nie powstaną, bo sam Marszałek Województwa, czyli Zarząd Województwa Śląskiego tego nie robi. Musimy partycypować w kosztach, taki jest niestety wkład nasz.

Pan Starosta Myszkowski p. Piotr Kołodziejczyk zwrócił uwagę, że dyskusja idzie w złym kierunku. Wnioski mamy złożone obydwoma, wnioski mamy zaakceptowane obydwoma, porozumienia mamy obydwoma napisane. Zarząd Województwa zgadza się dołożyć po te 3.060.000,00 zł do każdej ścieżki, chociaż miejmy nadzieję, że będzie dużo mniej. Która z tych ścieżek będzie projektowana pierwsza to ma chyba najmniejsze chyba znaczenie, mamy czas do końca 2024r., żeby te ścieżki robić, więc mamy trzy lata na to. Chcemy zrobić

w ciągu dwóch lat, ale nic nie stoi na przeszkodzie, żeby to przedłużyć na rok 2024. Tak czy inaczej dofinansowanie w wysokości 50% już zostanie.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski podziękował Panu Staroście. Pomimo Państwa zgłoszeń dyskusje przerwę, wrócimy do niej później, żeby nie zabierać czasu pana Starosty, który zadeklarował jasno, że zaakceptuje nasza decyzję, która to będzie ścieżka w pierwszej kolejności, czyli rozumiem, że w późniejszej części Komisji wybierzemy, bo nie ma innego wyjścia ścieżkę, która będzie realizowana w pierwszej kolejności. W tej chwili korzystając jeszcze z obecności Pana Starosty chciałbym poprosić o kilka słów w temacie wspólnej komunikacji powiatowej, jej założeń, dotychczasowych ustaleń i tego w jaki sposób miasto mogłoby skorzystać. Na ostatniej Komisji mieliśmy dosyć burzliwą dyskusję na ten temat, rozmawialiśmy o tym, czy miasto powinno na tym etapie włączyć się w te działania. Pan Burmistrz przedstawił swoje wątpliwości, dlatego żeby je rozwiązać bardzo prosilibyśmy o przedstawienie założeń całego porozumienia projektu i tego co do tej pory udało się wypracować w ramach tego przedsięwzięcia.

Pan Starosta Myszkowski p. Piotr Kołodziejczyk powiedział, że jeżeli chodzi o Związek Powiatowo – Gminny „Jedźmy razem”. Zrobiliśmy parę rozpoznań jak to w Polsce funkcjonuje. Jest w kilku miejscach taki Związek założony i korzystają z dopłat do 1 km. My nie czekając na założenie Związku, bo ten pomysł się już tam powoli rodzi, na początku zeszłego roku. Składaliśmy wnioski jako powiat na komunikację swoją powiatową w 48 miejscowościach naszego powiatu, to jest 6 linii autobusowych, na które został wyłoniony operator. Dopłacamy do tego w granicach 100 tys. zł, ponad 1.151.942,00 zł dostaliśmy dofinansowania na 7 miesięcy danego roku, bieżącego roku. Dzięki temu wkład własny z tego zadania wyniósł nas około 100 tys. zł. Jakby nie liczyć, my jesteśmy zadowoleni z tego rozwiązania, nie byłibyśmy w stanie realizować tego zadania gdyby nie to dofinansowanie. Rozmawialiśmy z poszczególnymi wójtami, burmistrzami z terenu naszego powiatu, głównie jeżeli chodzi o gminy wiejsko-miejskie. Sytuacja wygląda tak, że mamy około 550 tys. wozokilometrów na rok przez te 7 miesięcy przejechaliśmy prawie 400, 398 tys. wozokilometrów. Dzięki temu dofinansowaniu byliśmy w stanie obsłużyć tych naszych pasażerów. Pomysł jest taki, że dołączą do nas gminy i zrobimy z tego związek i przede wszystkim przetarg, który chcielibyśmy organizować, zrobić go wspólnie razem, wiadomo duży może więcej i dzięki temu włączyć w to też przewozy szkolne, uzyskać dopłaty do wozokilometra dla przewozów szkolnych. Po pierwsze dzięki wspólnemu przetargowi mamy nadzieję, aby wyłonienie operatora było jeszcze tańsze niż w tej chwili, a po drugie do każdego wozokilometra należna jest dopłata. Jeżeli chodzi o Związek mamy statut, który wysłaliśmy już do Urzędu Wojewódzkiego, ten statut jest już zatwierdzony, Urząd Wojewódzki wysłał do Ministerstwa Administracji prośbę o zarejestrowanie tego wniosku. Czekamy 30 dni, a właściwie do 30 dni, myślę, że do końca grudnia ten Związek zostanie założony. Rozmawiałem z Burmistrzem Ślęczką i Burmistrzem Rembakiem, oni muszą sobie wyłonić operatorów w miesiącu styczniu i pewnie to zrobią z wolnej ręki, aby duży przetarg zrobić w miesiącu lutym już jako Związek, a co do dopłat zobaczymy jak nam się to wszystko ułoży. Chcielibyśmy, aby dzięki temu przetargowi ograniczyć jeszcze swoje własne koszty, natomiast z naszej strony jakby nie licząc jednak ta dopłata powoduje to, że ten wkład własny nasz jest praktycznie 10%, a po drugie do centrum Myszkowa te autobusy docierają. Praktycznie każdą, może nie każdą, ale większość linii jest tak ułożona, że przez Myszków ten autobus musi przejechać, właśnie patrzę na poszczególne linie i w każdej linii komunikacyjnej miasto Myszków widnieje, a więc jest pierwsza linia. Te linie komunikacyjne

to jest właśnie Myszków – Żarki – Jaworznik - Kotowice – Mirów - Łutowiec – Niegowa - Mzurów – Dąbrowno – Myszków – Żarki – Moczydło – Trzebnów – Ludwinów – Gorzków Nowy – Gorzków Stary – Postaszowice – Niegowa – Ogorzelnik – Bobolice – Myszków – Stara Huta – Pińczycze – Zabijak – Winowno (wypowiedź niesłyszalna)- Cynków - Markowice –Myszków – Pustkowie Lgockie – Stara Huta – Pińczycze –(wypowiedź niesłyszalna) - Osiek – Myszków – Koziegłówek – Koziegłowy – Myszków – Żarki – Wysoka Lelowska – Ostrów – Przybynów – Zaborze – Czatachowa – Zawada – Jaroszów – Żarki – Myszków – Będuszy –Siedlec Duży –(wypowiedź niesłyszalna) – Mzyki – Gniazdów – Rzeniszów – Koziegłowy – Koziegłówek – Miłość – Nowa Kuźnica – Lgota Mokrzesz – Lgota Górna – Postęp oraz Myszków. W każdej tej linii Myszków jest zawarty. Wiem, że charakterystyka linii miejskich jest być może troszkę inna niż linii typowych bardziej dalekobieżnych, aczkolwiek muszę państwu przypomnieć, że jako Powiat dostaliśmy na wniosku z Nowego Ładu możliwość zakupu trzech pojazdów elektrycznych składamy kolejny wniosek do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, aby kolejne autobusy elektryczne autobusy zakupić i chcielibyśmy od września, może najdalej od października, jeżeli te przetargi uda się w ten sposób zorganizować te autobusy wypuścić na własne linie i na linie szkolne, które będą w ramach Związku obsługiwane.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski podziękował Panu Staroście i powiedział, że z uwagi, że nie ma głosów w dyskusji wyrazi swoją opinię na ten temat. Z relacji pana Starosty wynika kilka kwestii dla Nas jako Miasta Myszkowa. Po pierwsze widać z tej prezentacji, że bardzo opłacalne z punktu widzenia finansowego jest organizowanie transportu ponadgminnego, bo wtedy można uzyskać dofinansowanie do wozokilometra wysokości 6,00 zł. My mamy bardzo podobną ilość wozokilometrów jak cała reszta Powiatu, co Pan Starosta przedstawił, czyli około 550 tys. zł wozokilometrów rocznie, co wskazuje, że około 1.600.000,00 zł można by uzyskać dofinansowania w każdym roku do transportu miejskiego, pod warunkiem oczywiście, że te linie miejskie spełniłyby kryteria, które wpisują się w dofinansowanie. Żeby tak mogło być, to nie ma innego wyjścia jak te linie tworzyć wspólnie, szczególnie tak jak z wypowiedzi pana Starosty wynika, część odcinków przynajmniej, bo może nie całych linii, ale odcinków linii będzie się dublowało z liniami miejskimi i nie wiem, czy jest sens, żeby tak to było. Kwestie finansowe po pierwsze, po drugie zorganizowania transportu tak, żeby linie miejskie jeździły dalej, z czego też mogliby korzystać nasi mieszkańcy i mieszkańcy innych gmin, którzy do Myszkowa muszą z takich, czy innych powodów się dostać. Dlatego też bardzo zależało mi na tym, żeby pan Starosta opowiedział nam jak to wygląda, bo uważam, że jeżeli miasto zorganizowałoby się, intensywnie trzeba byłoby popracować nad tym, w jaki sposób moglibyśmy włączyć się w ten projekt powiatowy, to na pewno byłoby to dla Miasta korzystne. Przewodniczący komisji poprosił pana Burmistrza o wypowiedź w tym zakresie, zadając jednocześnie pytanie, do kiedy obowiązuje nas umowa z aktualnym przewoźnikiem i kiedy musiałby być zorganizowany przetarg, żeby wybrać na kolejny okres przewoźnika, w takiej czy innej konfiguracji, bo to w innym przypadku nie ma znaczenia. Mamy dwie możliwości, albo organizować sobie transport nadal sami i płacić za to bardzo duże pieniądze, bo to jest jeśli dobrze pamiętam 2.700.000,00 zł rocznie, a w drugiej konfiguracji już Związek po uzgodnieniu prac ten przetarg musiałby realizować.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że cały czas podtrzymuje to co powiedział na Komisji dwa dni temu. Byłoby niedorzecznością nie skorzystać z formy dofinansowania, o ile ona będzie dopuszczona do linii miejskiej zamienionej na linię powiatową Po pierwsze

ponieważ będzie już decyzja, za którą się będą kryły środki finansowe, później decyzja, która będzie po jakichś kilku latach kontrolowana, więc na pewno oprócz tego, że mam tutaj naprawdę bardzo dobre i obiecujące zapewnienia, to te zapewnienia będą się musiały znaleźć w randze dokumentu, który będzie chronił gminę Myszków, żebyśmy nie mieli tak, że zdecydujemy, założymy skorzystamy z tej atrakcyjnej formy, bo niewątpliwie ona jest dopóki dopłaty są to jest bardzo atrakcyjna i moglibyśmy potanieć wydatki na ten cel w naszym budżecie. Druga rzecz i to w tej chwili toczy, chcielibyśmy, ja wyraziłem wolę przystąpienia do tego Związku, tylko muszę wiedzieć na jakich warunkach i jakie to będą zmienne decyzyjne, głównie chodzi o to, jakie opłaty byśmy ponosili i może tak być, że pytanie, które wysłałem po Komisji do pana Starosty, że Pan Starosta przedstawi jaki jest zamysł naliczenia algorytmu opłaty członka Związku Komunalnego i wtedy moglibyśmy sobie hipotetycznie wyliczyć jaki to mógłby ciężar spadać na Nas, ale i tak musimy sięgnąć po ekspertów. Pan Starosta zadeklarował mi eksperta, który być może wypowie się z punktu widzenia już tych linii przez tworzony Związek Komunalny. My niewątpliwie też sięgniemy jeszcze po jakiegoś eksperta, bo o co chodzi. Chodzi o to, że z jednej strony te autobusy gwieździcie będą wjeżdżać do centrum Miasta sąsiednich gmin i może być tak, że odcinki komunikacji miejskiej będą się pokrywać, tylko dołożymy do tego jeszcze godziny, pory i częstotliwość zatrzymywania. Ja tutaj nie wypowiem się, jak ktoś się z Państwa zna na tym to chętni wsłucham się jak to może wyglądać. Ale np. jeżeli uczeń z odległej dzielnicy Sikorka, czy z dzielnicy Nowa Wieś będzie dojeżdżał, żeby o tej samej godzinie znaleźć się w centrum miasta np. dojeżdżając do szkoły, wyjeżdżając ze szkoły, to może się okazać, że dopiero ekspert oceni jaka ilość taboru będzie potrzeba więcej do obsługi tych linii miejskich, bo nie możemy zrezygnować z częstości zatrzymywania na każdym przystanku przynajmniej w oparciu o dotychczasowy rozkład jazdy. Nie jest wykluczone oczywiście, że ekspert powie, ale po co Wy robicie rozkład, zmieńcie go i zmieńcie go w taki, a taki sposób, będzie funkcjonalnie, da się to połączyć z linią powiatową i będzie wilk syty i owca cała. Wtedy zdanie tego eksperta może powodować, że my zmienimy rozkład jazdy, tak żeby wyjść naprzeciw i żeby z tego skorzystać, ale też musimy to wiedzieć. Kolejną zmienną, która w międzyczasie występuje, Państwo słyszeliście, że Pan Starosta tutaj mówi, że Niegowa i Koziegłowy będą dołączać do Związku w styczniu, natomiast my mamy ważną umowę do końca przyszłego roku. Decyzje o ewentualnym policzeniu, porachowaniu tego i ocenieniu, czy jesteśmy w stanie wskoczyć w Związek i skorzystać z jego dobrodziejstw.

Pan Starosta Myszkowski p. Piotr Kołodziejczyk wtrącił, że nie powiedział, że Koziegłowy i Niegowa przystąpią w styczniu. Koziegłowy i Niegowa już przystąpiły, on tylko będą chciały przetarg zorganizować w ramach Związku w styczniu, bo z wolnej ręki w styczniu wezmą na jeden miesiąc przewozy od operatora.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że rozumie, że jednak będzie decyzja ze strony tych dwóch gmin, żeby kompozycja Związku Komunikacyjnego nie została tutaj w jakiś sposób naruszona. Ja o tym mówię, że mamy ważną umowę do końca przyszłego roku i jeżeli byśmy się zdecydowali na przetarg na komunikację, czyli jak w dotychczasowej formule, to najpóźniej w połowie roku musimy o tym zadecydować lub też w połowie roku musimy zadecydować, czy przejście na Związek Komunikacyjny mogłoby być możliwe. Może też nam się pojawić system mieszany, że Ci eksperci nam powiedzą, z siedmiu linii np. dwie albo trzy niestety nie przerobimy ich na linie powiatowe, tylko będą musiały być nadal miejskie, wtedy będziemy musieli oszacować rynek, zbadać co z takim przetargiem np. w mniejszym zakresie, wozokilometrów i ilości linii, a te linie co by się dało przerzucić do

Związku Komunikacyjnego. My się na to nie zamykamy tylko potrzebujemy do tego zmiennych decyzyjnych, nad nimi pracujemy. W tej chwili myślę, że w najbliższych dniach będę rozmawiał już z ekspertem, pan Starosta mi też przedstawił eksperta, który pokazywał w Grodzisku jak to funkcjonuje w innej gminie i w międzyczasie pewnie wystąpimy do służb Wojewody o zapewnienie, jeżeli ta linia będzie spełniała taki charakter, żebyśmy mogli, żeby ktoś nie powiedział, że podjęliśmy decyzje w zasadzie w o oparciu o rozmowę, a potem jakaś kontrola i podważy to, i powie zwracajcie pieniądze, bo nie powinniście dostawać dofinansowania. Tutaj taka ostrożność z wydawaniem pieniędzy publicznych bardziej będzie wskazana.

Pan Starosta Myszkowski p. Piotr Kołodziejczyk powiedział, że może jest zbyt daleko idącym optymistą, ale skoro w Bielsku i Grodzisku Mazowieckim to funkcjonuje i funkcjonuje dobrze myślę, że możemy ten schemat powielić i iść tymi utartymi szlakami. My zapraszamy ewentualnie do Związku, cztery gminy dołączyły, pewnie będziemy próbować dalej te linie komunikacyjne rozwijać, jeżeli pan Burmistrz, Rada się na to zdecydujecie. Bardzo nam będzie miło. Jeżeli chodzi o koszty wysyłałiśmy do miasta statut, w rozdziale 5 składki członkowskie ponoszone przez każdego uczestnika Związku powinny być do 31 stycznia i II transza do 31 lipca. Wysokość składki członkowskiej ustala się odpowiednio do liczby mieszkańców, uczestnika Związku według stanu na dzień 31 grudnia. Natomiast stawka na 1 mieszkańca Powiatu wynosi 1/5 stawki za jednego mieszkańca. Proponowana wysokość składek określona jest corocznie przez Zarząd, akceptowana przez Zgromadzenie uchwałą. Wszyscy członkowie Zarządu, czyli czterech u nas wójtów, burmistrzów i Starosta podejmą decyzją o tym, jaka ta składka członkowska ma być. Chodzi o to, żeby zrobić biuro tego Związku, musi być tam jakiś jeden etat księgowej, a właściwie połowa etatu radcy prawnego i to są tak naprawdę wszystkie koszty, bo jeżeli chodzi o biuro Związku przecież ono się będzie mieścić w Starostwie Powiatowym i tutaj żadnych kosztów z tego tytułu ponosić nie będziemy, to będą raczej koszty, nie chciałbym nazwać symboliczne, ale po to, abyśmy mogli się utrzymywać i mówiąc wprost próbować pozyskiwać dofinansowanie i dopłatę do wozokilometra, tym bardziej, że bardzo nam zależy, żeby wprowadzić do obrotu Związku autobusy elektryczne, które jakby na to nie patrzeć pomniejszają koszty funkcjonowania z uwagi na to, jaka jest charakterystyka też autobusów elektrycznych, otóż im tych przystanków jest więcej na danej linii komunikacyjnej tym te koszty wozokilometra powinny być mniejsze, bo odzysk energii w przypadku autobusów elektrycznych jest zupełnie inny dla linii dalekobieżnych, a zupełnie inny dla linii wieloprzystankowych.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odniósł się do wypowiedzi pana Starosty, bo zapisy statutowe to jedno, natomiast my nie wiemy np. co jeśli w sposób skokowy wzrosną koszty transportu w związku komunalnym jeżeli zaczniemy obsługiwać linie miejskie zamienione na powiatowe. Może się okazać, że wtedy ta proporcja przeliczona w stosunku do pozostałych przeliczona na liczbę mieszkańców wobec tej proporcji stawki na mieszkańca może spowodować, że podrożymy system i np. koledzy samorządowcy z sąsiednich gmin według tego parytetu oni np. będą płacić więcej. Może się okazać, że na nas spadnie taka opłata, że np. że nie wiemy jaka będzie wysokość tej opłaty. Nie mówię „nie”, bo w tle mamy cały czas dopłatę. Ta dopłata na pewno będzie mocnym bodźcem, natomiast musimy sięgnąć po tych, którzy rozrysują nasz transport, które linie się da zamienić i wtedy przez przyrost liczby wozokilometrów wzrosną koszty obsługi. Póki co Związek powstaje na razie takiej, że znane są linie, które funkcjonują i one zyskują dopłatę. Zmienia się formuła, natomiast jeżeli będą się zmieniać linie to będą się zmieniać wozokilometry, jak będą się zmieniać

wozokilometry to baza do obsłużenia poprzez członków Związku do zapłacenia będzie się zmieniać, więc tutaj nie wiemy, jeżeli to będzie tak prosto, że policzymy na liczbę mieszkańców i dołożymy wozokilometry, ile tam wyjdzie to może nie będzie źle. Proszę Państwa nie podejmę takiej decyzji nie mając takiego wyliczenia.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zwrócił uwagę na różnicę w podejściu, bo ze strony Powiatu mamy taką sytuację, że pojawiły się programy, z których można uzyskać dofinansowanie do wozokilometra. Najlepszym preferowanym podmiotem, któremu najłatwiej będzie uzyskać dofinansowanie są Związki Komunalne Międzygminne w związku z czym Starostwo podjęło inicjatywę uruchomienia takiego Związku zaprosiło do współpracy gminy i efektem tej współpracy, to się bardzo szybko działo, na to też trzeba zwrócić uwagę, że to była szybka akcja, ale już zakończona na dzisiaj sukcesem z tego względu, że Statut został zaakceptowany, Związek został powołany, od stycznia będą jeździć autobusy w czterech gminach na wielu liniach 550 tys. wozokilometrów rocznie, z dofinansowaniem rzędu 1.600.000,00 zł i jak pan Starosta mówił znikomym wkładem własnym do tego przedsięwzięcia. Z drugiej strony mamy pana Burmistrza, który stawia wiele pytań i niewiadomych w sytuacji kiedy my na to powinniśmy mieć już odpowiedzi. W momencie kiedy powstała inicjatywa i zostały przedstawione konkretne pluse tego przedsięwzięcia Burmistrz i nasze służby powinny siedzieć nad tymi liniami i zaproponować rozwiązanie, które spowodują, że dla miasta będzie taniej. Nie wyobrażam sobie teraz Panie Burmistrzu, że my będziemy teraz analizować nie wiadomo przez jak długi czas, czy te linie są akceptowalne, czy nie, bo gdyby to zależało wyłącznie od nas to moglibyśmy siedzieć i czekać do tej połowy roku i zadecydować przed ogłoszeniem przetargu. Ale pamiętajmy, że w tle mamy partnerów, którym też te linie będą musiały pasować, trzeba się będzie z nimi dogadać, porozumieć, czy oni się zgodzą na takie rozwiązania, czy będą chcieli przystąpić i realizować komunikację w takim, a nie innym wariantcie. Musimy mieć na to, żeby się dogadać z nimi, żeby wiedzieć to o czym pan Burmistrz powiedział, czy całą komunikację przerzucimy do wniosku, czy jednak zostaną linie, na które trzeba będzie ogłosić dodatkowy przetarg, ale bezwzględnie powinniśmy być gotowi do tego, żeby składać propozycje i pokazać związkowi w jakiej formie i na jakich zasadach chcielibyśmy przystąpić i spróbować policzyć to jakie będą dla nas korzyści.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że przysłuchuje się tej rozmowie i podobnie jak pan Starosta jest optymistką. Uważam, że w życiu należy być optymistą, żeby do czegoś dojść, niekiedy trzeba zaryzykować. Skoro cztery gminy podjęły rozmowy i widzą w tym interes, a nasz pan Burmistrz jako pesymista nie widzi to niedługo my nie będziemy żadnym partnerem do rozmów, bo ile można rozmawiać z kimś jeżeli ktoś tylko nie, nie, nie. Panie Burmistrzu my jeszcze jesteśmy jako radni. My byśmy chcieli to zaopiniować, a Pan najwyżej albo przyjmie nasze zdanie albo nie. Uważam, że trzeba przyjąć wyciągniętą rękę pana Starosty i to uszanować, bo możemy tylko na tym zyskać.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak podziękował za wypowiedź pana przewodniczącego, dlatego że Pan przewodniczący mówiąc o różnicy w podejściu wskazał również na konieczność szeregu uzgodnień z gminami Powiatu Myszkowskiego. Bez tych uzgodnień tak naprawdę decyzji tak naprawdę nie będziemy mogli, więc całkowicie się z Pana wypowiedzią zgadzam, żeby Państwu przedstawić jakiś materiał do zaopiniowania to jak najbardziej to muszę Państwu przedstawić. To nie oznacza, że my nic nie robimy tylko np. jak ja sięgnąłem po innego eksperta niż Pan Starosta mi przedstawił to zobaczyłem same negatywy, więc

wyłączyłem część tych negatywów, wszystkich Państwu nie przekazałem. Z całym szacunkiem dla nas tu wszystkich zgromadzonych musimy oddać tą analizę przebudowania naszego układu komunikacyjnego, żeby połączyć z sąsiadami, żeby on stał się powiatowy. To nie dzieje się dnia na dzień. Ja od razu podjąłem inicjatywę taką, że jestem za tym, żeby przystąpić do tego Związku i żeby skorzystać z tego dobrodziejstwa, które wiąże się z dopłatą, nawet jeżeli ta dopłata po jakimś czasie z różnych względów może się zmienić, mogą się zmienić jej warunki, życie się zmienia i trzeba będzie do tego ewentualnie jakoś podejść. Chcemy skorzystać z tej sytuacji, natomiast jesteśmy jedyną gminą w Powiecie, która ma zgoła odmienne warunki. Mało tego nasze wejście może spowodować perturbacje dla sąsiadów, tak mi mówią ode mnie ludzie zajmujący się komunikacją. Nie wiem, ile w tym jest np. względu ostrożnościowego, bo ktoś się boi zmian, a nie wiem, ile w tym jest takiego sensu, że jednak po jakiejś tam obróbce bez problemu będzie się dało to zrobić.

Pan Starosta Myszkowski p. Piotr Kołodziejczyk powiedział, że te koszty, o których mówił wcześniej to są koszty funkcjonowania statutowe Związku, czyli mówię o biurze, czyli tutaj jest parytet na jednego mieszkańca przyporządkowany. Jeżeli chodzi o samo uzgadnianie linii to czy z gminą Niegowa wójtem Mariuszem Rembakiem, czy gminą Koziegłowy z burmistrzem panem Jackiem Ślęczką, czy z panem Klemensem Podlejskim uzgadnialiśmy te linie, konsultowaliśmy. To burmistrzowie i wójt zaproponowali jakimi tymi liniami chcieliby, żeby autobusy jeździły i przy akceptacji wójta i burmistrzów my te linie stworzyliśmy, mówię o liniach powiatowych i na tych terenach, w tych miejscowościach te linie jeżdżą, bo to wójtowie i burmistrzowie najczęściej wiedzą o swoich mieszkańcach, gdzie powinni dojechać i w których przystankach te linie powinny się zatrzymywać i funkcjonować. Tak zwana wartość dodana w postaci dopłaty do wozokilometra jednak jest na tyle kusząca, że wszyscy jednak zgodnie stwierdzili, że jednak warto i spróbujmy to jednak rozszerzyć też na linie szkolne. Zdaję sobie sprawę, że linie miejskie wymagają dużo więcej pracy i wysiłku, natomiast chyba warto policzyć, sprawdzić czy nam się to będzie opłacać. Jeżeli tak, bardzo chyba słuszna koncepcja również pana Burmistrza, żeby może nawet ewentualnie spróbować z jedną bądź dwoma liniami, ewentualnie w następnym rozdaniu przy kolejnych liniach, jeżeli nie wszystkie, aczkolwiek uważam, że należałoby w ten sposób dostosować siatkę połączeń, żeby się nie powielić przede wszystkim i dzięki temu przy tym też trzecim wariancie, nie mówię już o tym rozpisany duży przetargu, nie mówię o dopłacie do wozokilometra, ale na niepowielanie się też znajdziemy zyski. Panie Przewodniczący myślę, że wyczerpaliśmy temat ten i poprzedni. Bardzo dziękuję za zaproszenie, mam nadzieję, że dojdziemy do wspólnego porozumienia w przyszłości, a jeżeli będziemy podejmować jakieś nowe inicjatywy, to obyśmy w przyszłym roku nie musieli się spotykać już on - line tylko będziemy się widzieć w Urzędzie Miasta.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski podziękował Panu Staroście za poświęcony czas, za wszystkie wyjaśnienia. Odniósł się jeszcze krótko do wypowiedzi pana Burmistrza, tu się wszystko zgadza, tylko że Pana słowa się nie korelują z realizacją, z czynami, bo mamy taką sytuację, że po burzliwej dyskusji na poprzedniej przedwczorajszej Komisji z Urzędu wychodzi tego samego dnia pismo do Starosty, które jest odpowiedzią na pismo sprzed dwóch miesięcy. A przez te dwa miesiące tak naprawdę powinna trwać intensywna praca nad tym, żeby zweryfikować, czy miasto ma szansę na to, żeby z porozumienia w ramach Związku Komunalnego skorzystał i w jakim zakresie. My dzisiaj powinniśmy rozmawiać już właśnie o tych, żeby te Pana jakby niepewność, że to będzie korzystne rozwiązać i pokazać to na konkretnych liczbach, pokazać to na konkretnych

rozwiązaniach, czy jesteśmy w stanie dostosować te linie do komunikacji powiatowej, wszystkie, czy część, czy w ogóle. Taką wariantowość należałoby przedstawić, niestety dużo czasu zostało zmarnowane, ale będą również optymistą jak pan Starosta i koleżanka Beata uważam, że jak zakasamy rękawy to będziemy w stanie przygotować się do realizacji tego przedsięwzięcia już od 1 stycznia 2023r.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał, czy radni mogliby poznać opinie drugiego eksperta? Tutaj pan Burmistrz powiedział, że ekspert powołany przez niego wskazał dużo negatywów. Radny zapytał, czy jest możliwość, żeby radni dostali ten dokument?

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że jeżeli jest taki dokument to pan Burmistrz nie będzie miał problemów z tym, żeby je przekazać.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że chciał nawiązać do wniosku radnego pana Tomasza Załęckiego. Jeżeli chodzi o kwestię komunikacji nie wiem na podstawie czego Pan radny twierdzi, że czas został stracony, że nic nie robimy, że już powinniśmy coś wiedzieć. Pokazuję Państwu zmienne, nad którymi Państwo w ogóle się nie pochylacie albo udajecie, że ich nie ma. Mówię tutaj o tym, że mamy wiążącą umowę, że to nie będzie też taka prosta sprawa. Też rozważaliśmy, myśleliśmy nad tym, czy nie dałoby rady nawet przy pomyślnych wiatrach skrócić okres obowiązywania umowy. Nie będzie to takie proste. To jest jakby pierwsza rzecz. Druga rzecz jest taka, że rozkład jazdy próbowaliśmy zmienić dla naszego miasta, który miał uatrakcyjnić częstotliwość zatrzymywania się w takim pierścieniu obejmującym bliżej centrum, a obrzeża naszego miasta z dotychczasową częstotliwością. Był tworzony ponad rok czasu, z różnymi konsultacjami, z różnymi uwagami, co uwaga to ten rozkład jazdy ewoluował. My będziemy mieć do przeprowadzenia podobną operację dotyczącą zmiany rozkładu jazdy i to jest w porozumieniu z sześcioma partnerami. To chwile potrwa. My prowadzimy rozmowy, chcę przypomnieć, że sytuacja pojawiła się z końcem października. W listopadzie pojechaliśmy na wizytę studyjną, żeby zobaczyć jak to wygląda w Grodzisku. Tam jest inna specyfika, dlatego że tam nie ma jednego, tak samo Bielsko, mamy sytuację taką, że łatwiej się zawiązuje taki Związek, że nie tylko jedna gmina zamienia linię miejską na linie powiatowe. Także nie wiem skąd się to bierze, natomiast zgłaszałem się, jeżeli będzie możliwość. W odpowiedzi na pytanie radnego Norberta Jęczalika, my takiego dokumentu jeszcze nie mamy, natomiast prowadzimy rozmowy. Te rozmowy wprowadziły nas w zakres bardzo dużej ilości znaków zapytania. Z punktu widzenia jakbyśmy mieli gminę taką jak Żarki, Poraj z istniejącą komunikacją sytuacja jest znacznie prostsza. U nas to tak naprawdę niektórzy widzą to jako bonus przystąpienie miasta, natomiast pan Starosta zaproponował nam widząc korzyść w dopłatach, ja od razu na to zareagowałem. Nie wiem, możemy oczywiście prowadzić dyskusję, żeby od razu zrobić analizę porównawczą, porównywać podejście, nazywać kogoś optymistą, pesymistą. Ja proszę Państwa pesymistą nie jestem, jestem realistą. Różnica między pesymizmem, a realizmem jest kolosalna.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że od tej pory to chyba ponad miesiąc temu wnioskowałem o to, żeby na najbliższej Komisji przedstawił Pan co do tej pory udało się wykonać i jakie jest Pana stanowisko w tym zakresie. I do tego nie doszło, dopiero na ostatniej komisji udało się wymóc na Panu powiedzenie czegokolwiek, aczkolwiek bez konkretów i do tej pory tych konkretów nie ma, a my oczekujemy konkretów. Przewodniczący komisji ogłosił 10 minut przerwy z przyczyn technicznych. Po przerwie

wznowił obrady komisji i sprawdził obecność radnych po przerwie. Wrócił do momentu, kiedy zatrzymaliśmy się, kiedy Pan Starosta do Nas dołączył, czyli do wniosków złożonych przez Pana radnego Tomasza Załęckiego. Pan Burmistrz wcześniej się zgłaszał, żeby w tym temacie się wypowiedzieć.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że ma zasadniczo trzy pytania do wniosku pana Tomasza Załęckiego, mówię o tym drugim wniosku dotyczącym 300 tys. zł i na jednej drodze, osiedlu Krasickiego. Trzeba byłoby wskazać teraz tak, precyzyjnie żebyśmy wiedzieli, jaką drogę, którą drogę. Ja się domyślam o którą chodzi, ale wniosek powinien mieć treść precyzyjną. Powinniśmy wiedzieć, czy chodzi o technologie asfaltową, czy technologię jombową, bo nie może być jaką sobie Burmistrz wybierze, bo powinien być wniosek na co wnioskujemy i trzecie, czy mówimy o wydatku bieżącym, czy wydatku majątkowym. Te trzy rzeczy wtedy jakby precyzują wniosek. Będę wtedy wiedział, do czego mam się odnieść przez pryzmat całego budżetu. Pan Burmistrz poprosił o doprecyzowanie wniosku.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy pan radny Załęcki chciałby doprecyzować wniosek? Z uwagi na problem techniczny przewodniczący poprosił pana Burmistrza o odniesienie się do pierwszego wniosku do kwestii związanych w walce ze smogiem. Tu chciałbym dopytać jak nam idzie realizacja programu „Czyste powietrze” w kontekście tego punktu konsultacji i składania wniosków w ramach Urzędu, ile tych wniosków do tej pory zostało złożonych, ile konsultacji przeprowadzonych, jak ten program w Myszkowie według Pana oceny działa?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiadając na pytanie pana przewodniczącego, jeśli chodzi o wniosek „Czyste powietrze” w tej chwili mamy już ponad 200 wniosków, nie pamiętam już w formule podstawowej sto kilkanaście i około chyba 80 w formule poszerzonej. Tu mogę nieprecyzyjnie podawać te dane, ale zainteresowanie jest duże. Część osób korzysta jeszcze jakby dodatkowo łączy te programy tam gdzie to czyste powietrze na to pozwala. Kiedy się komuś udało ułożyć w tym samym czasie, bo czasami nawet jak się formalnie da to niektóre wnioski ze względów realizacyjnych, może jedno wykluczać drugie. Jeżeli chodzi o realizację z tego programu gminnego to w tym roku chyba podpisywałem chyba 89 wniosków. Tam są bardzo duże przetarasowania na tej liście, dlatego że na rynku niektórzy z ludzi, którzy podpisywali z nami umowę wycofują się i wypowiadają tą umowę po to, żeby nie ponosić konsekwencji finansowych, bo ustawa o finansach publicznych jest tutaj bardzo brutalna, że jak ktoś w ciągu roku tego nie rozliczy to zwraca dotacje wraz z odsetkami. Więc ludzie wiedzą, my ich pouczamy, przestrzegamy, żeby się nie wpakować w jakieś problemy niepotrzebnie. Bardzo duże są przetarasowania na tej liście, czyli ludzie, którzy rezygnują z kolejki, bo byli zapisani na rok bieżący zapisują się na koniec kolejki na rok przyszły. Myślę, że duże jest zainteresowanie. Widzimy też po tym, że 110 pojemników na popiół w tym roku odebraliśmy od mieszkańców, to jest taki sygnał też, że część mieszkańców będzie korzystać z tej potrzeby w zakresie naszego systemu śmieciowego, dlatego że zamienili węgiel na gaz. Jeżeli chodzi o odniesienie się pozostałe do wniosku, to muszę się pochylić. Jak będę państwu odpowiadał na piśmie to również wypowiem się w sprawie wniosku pierwszego. W sprawie drugie również na piśmie, natomiast tutaj bym prosił, czy mamy do czynienia z wydatkiem bieżącym, czy majątkowym. Tutaj trzeba precyzyjnie powiedzieć, o który odcinek drogi i czy asfalt, czy jomb, bo to nie to samo, inny sposób kosztorysowania.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że nie słyszał pierwszej wypowiedzi pana Burmistrza, ponieważ miał problem z internetem. Słyszałem teraz końcówkę odnośnie pierwszego wniosku. Słyszałem tylko tyle, że jest duże zainteresowanie i nie wszyscy zdążyli zrobić w zeszłym roku, przepisują się na przyszły rok. Mam tutaj sms od koleżanki, że mam sprecyzować wniosek.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski poprosił pana Burmistrza o zadanie pytań panu radnemu.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak zapytał, czy ma powtórzyć wypowiedź?

Radny p. Tomasz Załęcki poprosił tylko o zadanie pytania, które Pan mi zadał, bo nie słyszałem wcześniej.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedziałem, że się odniosę do pierwszego wniosku, a Pan przewodniczący mnie pytał jak przebiega „Czyste powietrze” i realizacja dotacji gminnej. Powiedziałem, że jest to około 90 wniosków w tym roku. Natomiast jeżeli chodzi o ten wniosek dotyczący ulicy na osiedlu Krasickiego, żeby ten wniosek był precyzyjny, żebym wiedział, do czego mam się odnieść to potrzebowałbym informacji, czy mówimy o wydatku bieżącym, czy wydatku majątkowym. Czy mówimy o drodze w nawierzchni asfaltowej, czy w nawierzchni jomb, bo to będzie inna jakby analiza i o którym odcinku drogi mówimy, bo Pan radny z tego co tam rozmawialiśmy, ja się mogę domyślać, ale nie mogę się domyślać formalnie złożonego wniosku przez radnych, który ma mieć skutki budżetowe, więc tutaj proszę o dokładne określenie, o jakim kawałku drogi mówimy.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że zacznie może od tego drugiego wniosku.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski pouczył radnego, że on udziela głosu.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że zacznie od tego drugiego wniosku. Wyraźnie powiedziałem, że w projekcie, który był wcześniej omawiany na poprzednich sesjach, jeśli chodzi o tzw. dzielnicę Krasickiego, czy jak było mówione te dwie drogi przy ul. Krasickiego obyla mowa o dwóch drogach, natomiast na spotkaniu z mieszkańcami, gdzie było spotkanie, gdzie w większości wszyscy mieszkańcy z tej dzielnicy wyszli nie zdawał sobie sprawy, że Urząd miał w planach budowę drogi, która teraz nie istnieje tam częściowo. Wyraźnie powiedziałem, że chodzi mi o drogę przy której mieszka większość domów. Przy tej drugiej drodze z tego co wiem jest tylko jeden dom na końcu, natomiast chodzi mi o tą pierwszą drogę, na której zależy mieszkańcom. Jeśli chodzi o wykonanie tej drogi to zostawiam wolną rękę Burmistrzowi, niech on zdecyduje jaka to by była, czy to byłyby jomby, czy to byłyby jakieś płyty, czy asfalt, czy jeszcze ta nowa technologia, która jest teraz stosowana. Natomiast jeśli chodzi o wniosek dot. wymiany pieców to tutaj jest chyba dosyć jasno powiedziane. Mam informację z Urzędu, że jest ponad 100, nie wiem, 110, 120 wniosków. Na ten rok jest tylko dofinansowanie na 50, więc jakieś 70-80 osób, które złożyło wniosek nie będzie mogła w tym roku z tego skorzystać, więc te finansowanie jest słuszne. Natomiast sam Pan powiedział, że program jest popularny, jeżeli jest na nie zapotrzebowanie, wydaje mi się, że jak efekt domina, im więcej ludzi podpisze umowy tym więcej z tego skorzysta, tym samym kolejni sąsiedzi zobaczą, że faktycznie sąsiad złożył o dofinansowanie w Urzędzie Miasta to on też złoży. Poza tym jeszcze ten rok przyszły się nie zaczął, więc jeżeli teraz jest osób ponad kilkaset, ponad 100, 120, to wydaje mi się, że w całym roku 2022r. spokojnie dopisze się 50 osób. To i tak nawet gdybyśmy dali te 200 tys. zł dodatkowe to te środki i tak

w większości będą wykorzystane, a i tak nie zamkną tematu i tak będzie więcej osób, które tego nie otrzyma, ale przynajmniej możemy powiedzieć, że kolejne 50 osób dostanie możliwość finansowania zmiany pieca. Tutaj nie wiem, czy jest jakaś dyskusja potrzebna. Z tego co wiem panie Burmistrzu Pan chyba w zeszłym roku sam w rezerwy budżetowej dołożył 200 tys. zł na wymianę pieców z tego co pamiętam, więc chyba mamy to samo zdanie, a proszę przeliczyć, powiem co tu jest ważne, proszę przeliczyć jakie mamy koszty związane z zanieczyszczeniem. Już nie chce mówić o popularności Myszkowa na tych rankingach negatywnych odnośnie zanieczyszczenia, bo to mniej boli, natomiast efekt zdrowotny, jaki my tracimy nad tym, że nasze dzieci, nasza młodzież i nasi seniorzy oddychają tak powietrzem zanieczyszczonym. Panie Burmistrzu w Myszkowie już woda gruntowa zanieczyszczona, ale o tym wszyscy wiemy, to chociaż może to powietrze oczyścimy, jeżeli taka możliwość istnieje. Chyba Pana nie muszę przekonywać, ale zyski i oszczędności jakie będziemy mieli na wymianę pieców to są dużo większe niż ta kwota 200 tys. zł. Nie wiem, czy jeszcze mam pana przekonywać tutaj, chyba nie bo wydaje mi się, że skoro w zeszłym roku sam Pan zaproponował autopoprawkę, z tego co pamiętam, może się mylę, jeżeli się mylę to proszę mnie poprawić. Ale skoro Pan 200 tys. zł dołożył do tych pieców to dlaczego w tym roku nie warto, tym bardziej, że dzisiaj każdy z nas wyjdzie, czy z biura, czy z domu, poczuje to na własnej skórze, na własnym nosie jaka jest jakość powietrza w Myszkowie. Panie Burmistrzu ja bym tu tego już nie omawiał tylko naprawdę. Mamy te same zgodne tutaj priorytety, więc naprawdę nie ma sensu marnować czas na te dyskusje. Warto teraz się zastanowić, skąd te pieniądze wziąć, nawet gdyby to miała być ta pożyczka większa o te 200 tys. zł to ja bym tutaj nie oszczędzał. Przypomnę, że bardzo Pan chciał tężnię za 1 mln zł, ja wiem, że ona też jest ważna, też by się w Myszkowie przydała. Wspomnę słowa Pana radnego Sławomira Jałowca, najważniejsze jest zdrowie i bezpieczeństwo, a tutaj nie ma co żałować. Tym bardziej, że to nie jest duży koszt, a mieszkańcy nie poczują się olani, mówiąc to brzydko. Złożyli wnioski i mogą z tego skorzystać.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że w kwestii technicznej, jeżeli ktoś zgłasza się do danego tematu w tym punkcie to prosiłbym o przycisk ad vocem.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że Pan radny bardzo rozbudował wypowiedź dotyczącą pierwszego wniosku, a ja powiedziałam, że się do niego odniosę i tutaj zadawałem pytania i prosiłem o doprecyzowanie wniosku, a on tak naprawdę nie został doprecyzowany. Nadal nie wiem na jakim odcinku postuluje Pan zrobienie drogi na osiedlu Krasickiego. Domyślałem się, której drogi Pan nie chce, natomiast podkreślałem, że projekt obejmował dwie arterie drogowe wzdłuż i dwie w poprzek i jeszcze jedna taka odnogę, więc nie wiem, może ułatwię to w ten sposób, że jeżeli pan radny będzie składał wniosek, pan przewodniczący i pozostali radni się na to zgodzą to możemy przyjąć ewentualnie, przepraszam, że wychyłam się teraz mówiąc jakby w roli radnego, ale wydaje mi się, że nie będzie przeszkód prawnych, jeżeli Państwo przegłosujecie np. czy też nie przegłosujecie wniosku Pana radnego Załęckiego zakładając, że on w dniu dzisiejszym np. dołączy mi do tego rysunek w odniesieniu do posiadanego przez gminę projektu, o których drogach mówimy, bo naprawdę musi to być precyzyjne. Nie będę rozpatrywał wniosku nieprecyzyjnego, tak samo nie wybiorę za Pana, czy to mają być jomy, czy asfalt i nie wybiorę za Pana, muszę wyraźnie wiedzieć, czy Pan proponuje wydatek bieżący, czy wydatek majątkowy. Inaczej pozostawię ten wniosek bez rozpatrzenia, nie dlatego że nie chcę się nad nim pochylić, tylko dlatego, że nie będę wiedział co mam analizować w budżecie, czy

wydatki bieżące, czy wydatki majątkowe, jaki kosztorys i jaki odcinek drogi. To naprawdę trzeba doprecyzować.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że ma sugestię zanim odda głos Panu Załęckiemu, ponieważ projekt nad którym debatowaliśmy w osiedlu Krasickiego obejmował infrastrukturę wodną, kanalizacyjną, drogową, chodniki i oświetlenie dla tych dwóch dróg Pan teraz jakby ogranicza do części tylko dróg, ale proszę sprecyzować, czy projekt ma obejmować pełną infrastrukturę, czy tylko część drogową, bo z tego co zrozumiałem tu chodzi wyłącznie o część drogową i faktycznie, czy ma być to budowa, czy w ramach bieżącego remontu wykonanie nawierzchni utwardzonej.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że jeśli chodzi o szczegóły, faktycznie tam są dwie drogi boczne, jeszcze mniejsze łączniki. Ja myślę, że po komisji panu Burmistrzowi dokładnie przekażę. Chodzi o drogę jedną, ale rzeczywiście to trzeba faktycznie pokazać na mapie. Wiadomo, że nie będziemy burzyć istniejącego wodociągu, bo to nie ma sensu, bo to było wycenione na jednak 1 mln zł i od nowa go stawiać. Myślałem, że to jest w gestii Burmistrza, wybór, jeżeli jest taka możliwość to wolałbym drogę asfaltową. Co do szczegółów odnośnie reszty to myślę, że po Komisji panu Burmistrzowi dokładnie na mapie przedstawię i opiszę.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że myśli, że wszyscy faktycznie wiemy o jaki zakres chodzi, bo wielokrotnie na ten temat rozmawialiśmy, ale żeby formalności stało się zadość to faktycznie jeśli wniosek przejdzie to prosiłbym o to, żeby dostać mapkę. Co do technologii, nie wiem, czy tu jest potrzeba upierania się na dzisiaj, żeby ją wybrać, można zrobić to tak, że pan Burmistrz zaproponuje rozwiązania i przedstawi do konsultacji Radzie Miasta.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że wniosek zna pan radny, niech doprecyzuje, przecież jest dojrzałym człowiekiem, przecież jest dojrzałym człowiekiem, ma pomysł jak to zrobić, ja mam teraz wchodzić w rolę radnego i za niego wybierać, chyba nie.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że została zaproponowana kwota i myślę, że przede wszystkim do tej kwoty trzeba dostosować technologię. To jest realne do wykonania w tych pieniądzach, czy jest to realne, czy nie jest to realne. Propozycja jest, myślę, że nawet jeśli zostanie wprowadzona do budżetu jeśli Pan by się przychylił do tego i zaproponował sam autopoprawkę i wprowadził do budżetu nie oznacza to, że już w tym momencie ta technologia ma być znana, bo będzie wymagała jakiegoś projektowania, także nie wiecie tu problemów. Ważną informacją jest na pewno, czy ma być to remont, czy inwestycja. To jest chyba kłopot sytuacji, w związku z czym jeszcze raz dopytuje, czy pan radny wnioskuje o inwestycje, czyli wydatek majątkowy, czy remont, czyli wydatek bieżący.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że myślał, że na naszych komisjach, czy na sesjach troszkę zmienimy nasze rozmowy, nie będziemy uderzać osobiście w siebie, ja nie będę Panu mówił, czy jestem dojrzały, czy nie, przecież to było niepotrzebne. Takie słowne potyczki zostawmy dla siebie, bo to świadczy o naszej kulturze, naszej chęci, dobrej woli. Wychodzę z dobrą wolą do Pana panie Burmistrzu dając Panu możliwość zdecydowania jaki ma być rodzaj nawierzchni i dokładnie pamiętam rok temu, jak to Pan takie słowa używał odnośnie wniosku sprzed roku kiedy też były zmiany w budżecie i też debatowaliśmy na temat tego jaki ma być rodzaj drogi. Jeżeli jeszcze chce pan, żeby powiedział to niech to będzie ta metoda podwójnego utwardzania, którą Pan promuje, to wydaje mi się, że powinien Pan być

zadowolony. Co do reszty to wydaje mi się, że po Komisji możemy już uzgodnić. Pan dokładnie wie, o jakie chodzi drogi, mieszkańcy tego osiedla też wiedzą, bo o tej drugiej drodze to chyba nikt nie wiedział o jej istnieniu, ale chyba ustalimy sobie to po komisji. Bardzo proszę nie atakujmy się, nie mówmy ile kto ma doświadczenia albo inteligencji, czy pouczeń, bo to szkoda czasu i nerwów.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie wie, z naciskiem wydaje mu się, że składając propozycje do zmian w budżecie należy wskazać wniosek, powiedzieć, czy on jest realny, wskazać jego detale i dotychczasowe wnioski nie budziły najmniejszych wątpliwości, co jest intencją tego wniosku. Natomiast nie mogę za autora wniosku domyślać się i wybierać sobie technologii. Przypominam, że w zeszłym roku jak procedowaliśmy nad budżetem grupa radnych z klubu PIS zgłosiła trzy drogi, ale jasno określiła, że to jest wydatek bieżący, w jakiej technologii. Tego się trzymaliśmy i poza tym, że mieszkańcy zadecydowali, że Górnicza wypadła z obiegu po prostu te drogi zrobiliśmy. Ja teraz nie wiem, nie chcę opowiadać się, czy się odnoszę do tego pozytywnie, czy negatywnie, czy ten wniosek będę chciał [proponować jego realizację, czy nie, natomiast nie może tak być, że zgłaszający radny mówi, Pan dobrze wie, pan dobrze wybierze. Chcę tylko podpowiedzieć jedną rzecz, że w realizmie wniosku tak jak Pan przewodniczący trzeba się trzymać kwoty, którą Pan radny proponuje. Ja za Pana tego nie zrobię i druga rzecz, trzeba wiedzieć, że tego podwójnego utrwalenia na piachu, a tam jest takie podłoże, nie położymy, musielibyśmy robić podbudowę drogi. Dlatego pytam, żeby wskazać technologię i ta jak przewodniczący tutaj dopowiadał, jakie rzeczy powinny być jeszcze uwzględnione. Ja tego za Pana radnego nie zrobię, nie będę się domyślał, co jest jego intencją. Być może rozmawiał z mieszkańcami, może coś uzgodnił, może uzgodnił kawałek drogi, wniosek powinien być precyzyjny i wskazywać źródła finansowania.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że nie ma potrzeby rozmydlania tego tematu. Chodzi o część drogową. Pana radnego intencja to było podwójne utrwalenie, ale nie on tu jest fachowcem, od tego tu służby miejskie zadecydować. Pan ma do 22 czas, cały czas mówię hipotetycznie, bo ten wniosek nie został poddany pod głosowanie, ale chyba ma czas na to, żeby zaproponować rozwiązanie, jeśli się będzie Pan skłaniał ku wprowadzeniu tego zadania do budżetu.

Radny p. Dominik Lech odniósł się do tych dwóch wniosków. Chciałem przypomnieć, że pan Burmistrz o tym powiedział, z tego co wiem, co radni też wiedzą metoda podwójnego utwardzania to musi być jakaś podbudowa, inaczej to nie przejdzie, to są dodatkowe koszty, ale ja wracam do dofinansowania do pieców. Od lat temat jest u nas wałkowany, nieraz też pytałem się, prosiłem, czy byłyby możliwości jakieś dofinansowania do kotłów, co pieców. Z rezerwy Burmistrza była taka możliwość, to jest kwota 4.000,00 zł. W połączeniu z Czystym powietrzem cały czas z mieszkańcami rozmawiam, proponuję im, że u nas w Urzędzie Miasta jest taka komórka, która pomaga w rozwiązaniu tego problemu. Wiadomo, że ten ostatni program nam nie wyszedł, to nie jest ze strony Urzędu Miasta, czy Burmistrza. Niestety to był bardzo ciężki i trudny program, za to są inne propozycje. Jest „Czyste powietrze”, jest dofinansowanie od gminy. Wiadomo, że ta kolejka jest długa, ale w poziomie dla tych najuboższych w poziomie podwyższonym razem z dofinansowaniem z Urzędu Miasta można za bardzo małe pieniądze taki kocioł wymienić. Jeśli Państwo radni mają taką możliwość rozmowy z mieszkańcami przekazujemy im te informacje, że miasto nie robi nic złego tylko pomaga tym mieszkańcom. Jest dużo wniosków poskładane. Z tego co wiem Pan

radny też złożył taki wniosek o wymianę kotła, niech Pan radny powie, który jest na liście i dlaczego wcześniej nie było nacisku dofinansowania do tego. Myślę, że jest kolejka i w międzyczasie Ci mieszkańcy starają się wymieniać i wymieniają te kotły. Sam jestem tam gdzieś na liście, bo byłem w tym poprzednim programie, który nie wyszedł. Też mam kocioł do wymiany, myślę, że w jakim najbliższym czasie na wiosnę uda się to zrobić i w „Czystym powietrzu” i w tym gminnym. Dbajmy też o budżet miasta, on nie jest z gumy, za chwilę będziemy dokładać do jednych, do drugich pomysłów. Myślę, że ten system, który jest na tą chwilę jest dobrym systemem. Jeśli oczywiście będzie taka możliwość, oczywiście bardzo dobrze, bardzo się cieszę, ale dbajmy o budżet miasta przede wszystkim.

Radna p. Iwona Skotniczna ustosunkowała się do wniosku złożonego przez radnego pana Załęckiego, ponieważ tym wniosek wyszedł naprzeciw potrzebom mieszkańców osiedla Krasickiego. Fakt, że wniosek jest niedoprecyzowany, pan Burmistrz zwrócił na to uwagę, ale pan Burmistrz również powiedział, że może ten wniosek został uzupełniony. W związku z tym radna poprosiła, żeby poddać ten wniosek pod głosowanie, a jeżeli on zostanie zaakceptowany wtedy pan radny Załęcki zrobi wszystko, żeby go uzupełnić w takiej formie jaka jest wymagana.

Radna p. Beata Pochodnia zgodziła się z tym, że ten wniosek został częściowo uzupełniony, natomiast jeżeli mamy głosować, Ja dzisiaj nie mogę, nad wnioskiem i przede wszystkim nad kwotą bazową tego wniosku to powinniśmy mieć wiedzę, na co ta kwota jest przeznaczona. Nie może być tak, jeszcze w tej chwili zastanawiamy się nad technologią wykonania drogi to zadaję sobie pytanie skąd kwota 300.000,00 zł. Inna kwota jest na podwójne utwardzanie, inna będzie na budowę drogi w technologii jombów, a inna kwota będzie na budowę drogi w technologii bitumicznej. Moje pytanie jest, skąd ta kwota? Czy to po prostu taka kwota, bo tak, co tam się zmieści, nie do końca wiem, rozumiem intencję, natomiast doprecyzowanie tego wniosku przed głosowaniem tego wniosku jakby ułatwia podjęcie decyzji dla wszystkich. Teraz głosujemy nad kwota, ale nie wiem, czy wszyscy będziemy zadowoleni, jeżeli w tej kwocie uda się zrobić tylko wyrównanie drogi to też będzie ok, a zupełnie inaczej, jeżeli to jest policzone, bo takie są wnioski składane pozostałe, że wniosek opiewa na kwotę realną do wykonania danej inwestycji. Jeżeli jest to 300.000,00 zł to z założenia głosując nad tym powinniśmy wiedzieć na co konkretnie to ma być przeznaczone, a nie kwota, a potem się dopasuje co na tą kwotę będzie. Ja absolutnie nie będę głosować za tym, żeby wykonać w tej chwili tam podwójne utwardzanie, bo tamte baseny, które są pokazywane przez mieszkańców to w żaden sposób się nie da zrobić. Więc na to te 300.000,00 zł blokować, jeżeli to jest absolutnie niemożliwe i niezgodne z wszelką sztuką do wykonania. O to chodzi tylko, żeby przed głosowaniem doprecyzować co to ma być i wtedy myślę, że decyzja będzie zdecydowanie łatwiejsza.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski stwierdził, że za głęboko wchodzimy w tematykę techniczną dotyczącą budowy drogi, bo po pierwsze nie da się określić kosztów składając taki wniosek, bo jak nawet dzisiaj było kilkakrotnie wskazane przy solidnym szacowaniu rozbieżności finansowe są duże. Województwo oszacowało projekt na 680 tys. zł, Powiat mówi, że to będzie dużo taniej. Uważam, że nie można wymagać od radnego, żeby podał precyzyjną kwotę z zakresu inwestycji, którą chce zrealizować. Wydaje mi się, że na tym etapie wystarczająca jest informacja jaka jest intencja. Rozumiem, bo też wypowiedzi Państwa radnych, Pana Burmistrza, że nie ma tam podbudowy, w związku z tym nie ma co mówić o remoncie, tylko trzeba mówić o inwestycji. Jeżeli pan radny Załęcki pozwoli mi na

doprecyzowani tego wniosku w formie takiej, żeby to była budowa drogi, czyli zadanie inwestycyjne i wyłącznie pasa drogowego bez chodników i infrastruktury towarzyszącej, jedynie pewnie z jakąś infrastrukturą odwodnieniową do ustalenia na etapie projektowym, do konsultacji z Radą Miasta, to ja bym dyskusję na tym etapie w tym zakresie zakończył. Przewodniczący komisji poprosił radnego p. Załęckiego o ustosunkowanie się.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że nie słyszał początku, ale domyśla się o sens wypowiedzi. Panie Burmistrzu, w międzyczasie sprawdziłem sobie, jak rok temu osobiście wysyłałem wniosek na skrzynkę podawczą do Biura Rady i muszę Panu powiedzieć, że się Pan myli. To co dzisiaj Pan mówi jest całkowicie odmiennie niż to co Pan mówił w zeszłym roku na przykładzie ul. Wąskiej. W pierwszym wniosku była propozycja, to był wniosek 28 grudnia 2020r., gdzie napisałem „oraz zmniejszenie o 310 tys. zł na 80 tys. zł inwestycją pn. „Budowa drogi na ul. Wąskiej” oraz zmiany technologii na podwójnego powierzchniowego utwardzenia nawierzchni asfaltem i grysem na sucho. Pan przekonywał panie Burmistrzu, żeby tam dać coś innego niż to, bo tam jest taka sytuacja itd., więc drugi wniosek jaki złożyłem już nie specjalnie dla Pana drugi wniosek, jaki złożyłem już nie mówił jaka technologia. Pan to przyjął, wtedy to było chyba na rękę dla Pana, że to Pan mógł podjąć decyzję. Natomiast jeżeli Pan się upiera, zróbmy tak jak to zrobił pan Przewodniczący, niech to będzie tylko i wyłącznie pas ruchu drogowego, bez chodników, bez lamp, bez budowy wodociągu, czy podmiany tego wodociągu, i może niech będą te jomby, na Pana życzenie. Myślałem, że będzie asfalt, ale skoro Pan mówi, że się nie da, że ta nowa metoda, że nie to może faktycznie niech będą jomby. Zapytam się jeszcze oficjalnie pana przewodniczącego jeszcze o zdanie, jak on to widzi. Nie chcę tutaj robić komuś na złość, nawet tu jest problem z tą drogą, to naprawdę ciężko się dogadać.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski przypomniał, że sugerował, żeby nie wskazywać technologii, żeby podjąć decyzje o tym, że ma być to zadanie inwestycyjne do zaproponowania rozwiązania po analizie gruntu. Ta dyskusja, kontynuowanie jej jest bezcelowe.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że przedstawi intencję, bo Pan przewodniczący tą intencję czuje, a Pan radny Załęcki chyba nie. Po pierwsze w tle mamy mieszkańców, którzy są zaniepokojeni tym, że kilkakrotnie podejście do robienia drogi na ich osiedlu spotkało się z negatywnym stanowiskiem Rady Miasta. Zrezygnowaliśmy z dotacji i w jakiś tam sposób zawiesiliśmy realizację czegoś, na co ponieśliśmy koszt prawie 700 tys. zł. W tle proponowanie „niech Pan sobie wybierze jaką drogę zrobimy”, przepraszam za daleko idące uproszczenie, nie rozwiązuje tematu. Natomiast pan radny wskazał wniosek zeszłoroczny dotyczący ul. Wąskiej. Tam precyzyjnie było powiedziane, że mówimy o wydatkach bieżących, to jest kł. Pan przewodniczący rozumie to i proponuje, żeby to była inwestycja. W słowach Pana przewodniczącego zaniepokoiła mnie jeszcze jedna rzecz, rozumiem, że mamy to ekstra projektować, czy bazować na posiadanym projekcie. Jeżeli mamy ekstra projektować drogę na nowo tzn., że z tych 300 tys. zł mamy przeznaczyć na projekt i poddać to projektowi zaprzeczając dotychczasowej pracy projektantów i wcześniejszej pracy moich pracowników, więc nie wiem, czy tędy droga i też chcę to doprecyzować. Pan przewodniczący ma o tyle rację, że jeżeli ten wniosek byłby składany przeze mnie w ramach autopoprawki to wiadomo, że składając autopoprawkę ja to wtedy firmuję i firmując wiadomo, że będę to poddawał jakiejś analizie i obróbce i może się okazać, że ten wniosek doprecyzuję jak pan Tomasz mówił pokazując zeszłoroczny wniosek w tle ul.

Wąskiej. Ja się nie zamykam na to tylko chcę wiedzieć do czego mam się odnosić. Kluczowym byłoby, żeby jednak powiedzieć, czy to inwestycja, czy remont i jednak zasugerować w jakiej technologii będziemy to robić, a już na pewno nie pozwolę sobie na to, żeby Pan radny powiedział „niech sobie Pan wybierze, to będzie Pana wybór”. Absolutnie nie będę wybierał drogi w oparciu o wnioski, chyba że Państwo doprecyzujecie, a ja na przykład tak jak teraz na gorąco już mogę odpowiedzieć, bo słuchają naszych obrad również pracownicy i od razu mam sygnał, że podwójnego utrwalenia nie zrobimy. Mogłem udać, nie rozmawiać z Państwem, a potem napisać, że takiej technologii się nie da i tak potraktować wniosek. Nie chcę tego tak zrobić, od razu wychodzę naprzeciw Pana radnego i mówię, że podwójnego utrwalenia nie zrobimy bez podbudowy tej drogi, więc może, żeby pan Tomasz zrozumiał, to nie jest tak, że ja chce punktować, czego w tym brakuje tylko chcę mieć na tyle doprecyzowany wniosek, żebym się mógł odnieść, czy składam w tym zakresie autopoprawkę.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski skomentował, że pan Burmistrz potwierdził swoją wypowiedzią, że narzucanie radnemu technologii wykonania nie bardzo ma sens, bo zderzenie tego z realiami może się okazać, a pracownicy rzeczywiście nad tym tematem długo pracowali od lat. Ale intencja też jest inna, projekt który Pan zaproponował do realizacji przez lata rozrósł się do wartości prawie 10 mln zł. Po rozmowach z mieszkańcami przez radnych, którzy zdają sobie sprawę w przeciwieństwie do Pana, że to jest za bardzo rozbudowany wniosek i biorąc pod uwagę skalę jego, a też oddziaływanie na miasto jest po prostu za duży i za drogi, więc intencją jest takie dostosowanie tej inwestycji do realiów naszych budżetowych, żeby można było wykonać tą najważniejszą dla mieszkańców część, czyli część drogową tak, żeby zapewnić im bezpieczny dojazd do swoich posesji. Taka jest intencja, zasugerowałem rozwiązanie inwestycyjne, wsłuchując się w Pana słowa i radnych, że nie ma podbudowy i tą podbudowę trzeba wykonać. Nie chcę, żebyśmy znowu, bo już tak kiedyś było, udawali, że coś jest remontem w sytuacji, kiedy to jest inwestycja i ryzykowali jakieś kolejne postępowania składane do PINB, bo tego też już mamy dosyć dużo. W związku z tym sugeruję rozwiązanie takie, żeby ten wniosek został poddany pod głosowanie jako wniosek inwestycyjny, ale w zakresie tego niezbędnego minimum wymaganego przez mieszkańców, który pozwoli nam tanio taką inwestycję wykonać. Ponieważ nie ma innych zgłoszeń to pozwolę sobie i to w domyśle panie Burmistrzu, nie będziemy komplikować treści wniosku tak, żeby precyzyjnie wynikało z niego to o czym mówimy, bo przedyskutowaliśmy to i każdy z nas to słyszał, i w protokole też się to znajdzie. Przewodniczący komisji odczytał treść wniosku i zapytał radnego, czy potwierdza, czy treść wniosku jest akceptowalna przez niego i wystarczająca, wnioskuje się o wprowadzenie do projektu budżetu na rok 2022 i autopoprawki dotyczącej zabezpieczenia kwoty 200 tys. zł na dofinansowanie wymiany pieców c.o. w Myszkowie (w domyśle w gospodarstwach indywidualnych).

Radny p. Tomasz Załęcki potwierdził i zaakceptował wniosek.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski poprosił o przegłosowanie wniosku.

Głosowano wniosek w sprawie:

wprowadzenia do projektu budżetu na rok 2022 autopoprawki dotyczącej zabezpieczenia kwoty 200 tys. zł na dofinansowanie wymiany pieców c.o. w Myszkowie. **(wniosek radnego)**

p. Tomasza Załęckiego)

Wyniki głosowania

ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 4, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (8)

Magdalena Balwierz, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Robert Czerwik, Dominik Lech, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (4)

Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Beata Jakubiec-Bartnik, Norbert Jęczalik

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że wniosek został zatwierdzony przy 8 głosach za i 3 wstrzymujących się. Przewodniczący komisji zaproponował przejście do wniosku nr 2 radnego p. Tomasza Załęckiego. Odczytał treść wniosku i zapytał radnego o akceptację.

Radny p. Tomasz Załęcki potwierdził i zaakceptował wniosek.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski poprosił o przegłosowanie wniosku.

Głosowano wniosek w sprawie:

wprowadzenia do projektu budżetu na rok 2022 autopoprawki dotyczącej zabezpieczenia kwoty 300 tys. zł na dofinansowanie drogi bocznej w ul. Krasickiego w Myszkowie.

(wniosek radnego p. Tomasza Załęckiego)

Wyniki głosowania

ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 4, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (8)

Magdalena Balwierz, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Robert Czerwik, Dominik Lech, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (4)

Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Beata Jakubiec-Bartnik, Norbert Jęczalik

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że wniosek został przyjęty przy 8 głosach za i 3 wstrzymujących się. Przewodniczący komisji zaproponował przejście do tematu, który omawialiśmy z panem Starostą, czyli do kwestii budowy ścieżek pieszo – rowerowych w ramach Wojewódzkiej Inwestycji Drogowych. Podsumowując jeszcze raz to wystąpienie mamy sugestię ze strony pana Starosty, żeby zabezpieczyć na razie środki na

2022r. na jeden projekt w kwocie 340 tys. zł, a potem będziemy rozmawiać po wybraniu oferenta, wykonawcy i poznaniu kwot na temat tego drugiego. Złożę od razu wnioszek, żeby to finansowanie było skierowane na ciąg pieszo – rowerowy w ciągu drogi ul. Koziegłowskiej.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że popiera wykonanie obu tych ścieżek pieszo – rowerowych. Nie zabierałam jeszcze głosu w tym temacie, więc chciałam wypowiedzieć krótko swoje zdanie. Ale skoro mamy decydować, która z tych ścieżek ma być wykonana pierwsza to chcę powiedzieć, że przy wyborze powinny być względy bezpieczeństwa. Otóż o wiele bardziej niebezpiecznie, tragicznie niebezpiecznie jest przy ul. Koziegłowskiej. Tam nie ma przejścia drogą na odcinku od skrzyżowania z ul. Słowackiego do końca zabudowań. Jest tam zagrożenie życia i zdrowia dla ludzi, praktycznie nie ma pobocza. Ludzie muszą iść jezdnią, po której pędzą rozpędzone tiry i inne ciężkie samochody. To jest tragedia dla mieszkańców. Te rowy, które są po obydwu stronach są bardzo szerokie i bardzo głębokie, i gdyby samochód zdmuchnął człowieka do takiego rowu, to człowiek nie ma żadnych szans, może zginąć lub zostać na całe życie kaleką. Natomiast takiej aż tragicznej sytuacji nie ma przy Pułaskiego. Jest zagrożenie, ale nie tak wielkie jak przy Koziegłowskiej. Poza tym ścieżka przy Pułaskiego idzie głównie przez pola, gdzie nie ma domów i aż tak bardzo mieszkańcy nie uczęszczają tą ścieżką. W tej chwili tak jest wąska ścieżka, którą do tej pory dopóki nie będzie wykonana ta ścieżka z prawdziwego zdarzenia mogą się poruszać bezpiecznie. Jest to w jakiejś odległości od jezdni, tam nie ma aż takiego zagrożenia. Natomiast przy ul. Koziegłowskiej na tym odcinku 800 metrów od skrzyżowania jest po prostu tragicznie. Uważam dlatego, że najpierw powinniśmy wykonać tą inwestycję przy ul. Koziegłowskiej.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że cieszy się, że te dwie ścieżki pieszo – rowerowe będą robione, ale dla mnie jest znak równości pomiędzy ul. Pułaskiego, a ul. Koziegłowską. Na jednej i na drugiej giną ludzie, tutaj są wypadki śmiertelne, na tej i na tej drodze, a życie ludzkie równe jest wszystkim. W związku z tym nie wiem jaka będzie decyzja, która droga będzie pierwsza robiona, ale moje zdanie jest takie, żeby możliwie w jak najszybszym tempie rozpocząć później procedowanie przy drugiej drodze. Życie ludzkie jest bezcenne, nie ma nic bardziej ważniejszego niż życie ludzkie, a jedna i druga droga są drogami, gdzie wypadki się zdarzają. Szkoda, że stajemy przed takim dylematem, że musimy wybrać jedną czy drugą drogę, ale tu względy finansowe mają na to wpływ, dlatego mówię, że mam nadzieję, że ta druga droga będzie w najbliższym czasie będzie robiona zaraz po tej pierwszej, która zostanie wyłoniona.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że taka była intencja, pan Starosta o tym mówił.

Radny p. Dominik Lech powiedział, że będzie apelował co do tej jednej drogi, dlatego że ten projekt trwa już kilkanaście lat, bardzo długo. Kilka razy był odkładany, odrzucany, przekładany, jeszcze nikt nie zgłaszał Koziegłowskiej, czy nie było takich intencji, może to nie było za moich czasów, ale od kiedy jestem radnym cały czas pilnowałem tego tematu. Niestety nie udało się. Oczywiście te dwie drogi są ważne tak jak powiedziała p. Iwona Skotniczna, ale jeszcze przytoczę kilka słów do tego co powiedziała radna p. Halina Skorek – Kawka, która jest bardzo długo radną. Ile razy przypominałem o chodniku na Smudzówce przy ul. Pułaskiego, gdzie pani radna tam są non stop wypadki, jest 0,5 metra albo rów. Nigdy Pani tak nie zaznaczała tego, że jest tam bardzo niebezpiecznie. Ul. Pułaskiego jest główną

drogą, która prowadzi do naszego miasta, którą wszyscy dostają się do Katowic. Nigdy tak Państwo mocno nie apelowali, że jest potrzebny chodnik dla bezpieczeństwa mieszkańców, mimo śmiertelnych wypadków.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że po raz następny zabiera głos w tym temacie. Jestem za obydwoma ścieżkami pieszo – rowerowymi, zarówno na ul. Pułaskiego, jak i na ul. Koziegłowskiej, niemniej jednak tak jak powiedziałem wcześniej dla mnie najistotniejsze jest to, że przy wyborze, bo takiego wyboru musimy dzisiaj dokonać, bo taka jest kolej rzeczy, że musimy się zdecydować, którą ścieżkę zrobimy jako pierwszą, a którą jako drugą. Przy tym wyborze dla mnie najważniejszym argumentem jest bezpieczeństwo ludzi, a więc wskazanie na to, że ul. Koziegłowska jest zabudowana budynkami mieszkalnymi. Mieszkają tam ludzie, którzy się przemieszczają, chodzą dzieci, starcy itd. i też wypadki śmiertelne były na tej drodze. Jeżeli chcecie Państwo to mogę udostępnić, wystarczy tylko wejść na odpowiednie strony informacyjne Jest tam wypadek za wypadkiem na tym skrzyżowaniu tylko dlatego, że są różne sytuacje, wymuszanie pierwszeństwa, brak pasów do przejścia itd. Jeszcze był brak oświetlenia, w tej chwili jest oświetlenie, dziękuję za to panu Burmistrzowi, że się wywiązał, doprowadził do końca, że jeden z czynników, który miał wpływ na bezpieczeństwo został zrobiony i za to dziękuję. Natomiast mamy dokonać wyboru i proszę Państwa o podejście do tego tematu obiektywnie i poparcie ul. koziegłowskiej.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że wsłuchuje się w tą dyskusję i nie zaprzecza przedstawianym tu argumentom, zarówno wobec jednej jak i drugiej ścieżce, natomiast wyrażam tylko taką obawę, myślę, że ona nie będzie miała wpływu na ewentualną decyzję Państwa, czy później moją, jeżeli chodzi o zabezpieczenie środków na ten cel. Mam taką obawę, proszę mnie dobrze zrozumieć, ja absolutnie nie próbuję osłabić ścieżki w ul. Koziegłowskiej kosztem Pułaskiego tylko moja obawa polega na tym, że ja spośród Państwa najczęściej rozmawiam z dyrektorem taborem z Zarządu Dróg Wojewódzkich i mam taką obawę, czy nie położymy kwestii takiej, czy nie położymy kwestii takiej, że my zabezpieczymy, czyli będziemy fair wobec mieszkańców np. środki na w pierwszej kolejności ścieżkę i chodnik w ul. Koziegłowskiej, a napotkamy na twarde stanowisko pana Tabora, dlatego że on ciągle twierdzi, że on nie pozwoli zabudować rowów. Jak nie pozwoli zabudować rowów to na tym odcinku, który wskazywała pani radna Skorek – Kawka na tym odcinku, gdzie ma powstać chodnik to jeżeli miałby powstać chodnik nie na rowach tylko obok to już będzie ingerencja w tereny i znowu wejdziemy w kilka, w 1,5 roku, 2 lata, nawet jeżeli tak jak tu pan radny Jałowiec mówi, że mieszkańcy są skłonni oddawać teren pod chodnik to boję się, żeby to nie było tak, że osiągniemy takiego pyrrusowe zwycięstwo, że zabezpieczymy środki, one będą, a nic się nie będzie działo. Mam taką obawę, oczywiście to nie jest państwa obawa, ani moja, ale chcę żeby wybrzmiało w protokole, żebyście Państwo wiedzieli jaki jest kształt tych rozmów. Jeżeli się okaże, że jednak tak nie będzie to super, bo wtedy to procedowanie tych ścieżek byłoby szybsze, także nie neguję tutaj argumentów, które tu Państwo przedstawialiście. Zwracam uwagę, że od strony technicznej ciąg drogi, jeżeli chodzi o ul. Koziegłowską jest naszpikowany działkami prywatnymi tuż zaraz przy drodze. Taki mamy obraz nawet z dzisiaj z podglądu z zasobów geodezyjnych, które są zasysane z zasobu geodezyjnego Starostwa Powiatowego. Jeżeli natomiast chodzi o ścieżkę Pułaskiego to o ile regulacja stanu prawnego na odcinku od Urzędu Skarbowego do budynku szkoły, czy ul. Folwarcznej nie powinna rodzić przeszkód natury regulacji prawnej. Mówię nie powinna, bo nie pamiętam co do każdej działki, o tyle nie wiem, czy zakres tej ścieżki sięga dalej, bo jeżeli sięga dalej to też napotykamy się na trudności regulacyjne, bo przy drodze wychodzącej

na Leśniaki też chyba będzie z regulacją krucho. Tu też Państwu przedstawiam, dzielę się swoją wiedzą, zanim państwo będziecie podejmować stanowisko.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że obawy mogą być zasadne, natomiast one nie mają wpływu na realizację, bo zgodnie z informacjami przekazanymi przez pana Starostę bezpośrednio przy wyborze projektanta na ciąg na pierwszej drodze zostanie ogłoszony drugi przetarg, jeśli oczywiście znajdziemy środki i zabezpieczymy je na drugą. Jeżeli w trakcie przygotowania projektu okazało się, że są trudności formalne, chociaż pan Starosta twierdzi, że takich nie powinno być to nie widzę problemu, jeśli wcześniej zostanie zaprojektowana wtedy ścieżka przy Pułaskiego i w pierwszej kolejności będzie wykonywana. Nie ma tu żadnego zagrożenia i myślę, że nikt nie będzie wtedy oponował, jeśli wystąpią okoliczności utrudniające realizację. To jest kwestia przesunięcia pewnie, projektowania, czy wyboru rozmowy to jest najbliższe pół roku i nie obawiałbym się tego.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że jeżeli chodzi o regulację stanu prawnego, jeśli chodzi o teren, tu mogą być podobne sytuacje. Pan Starosta twierdził, że nie będzie to problemem i w porządku. Natomiast o co tu chodzi, najbardziej chodzi o to, żeby ludzie nie ginęli, ja nie mówię Panie radny Lech o tym, żeby nie robić ścieżki pieszo – rowerowej na Pułaskiego, jak najbardziej robić, i tam gdzie są domy, gdzie ludzie mieszkają na Leśniakach, żeby zrobić chodnik ludziom, nie ma dyskusji w tym temacie. Tylko teraz ważymy, co jest bardziej niebezpieczne, gdzie jest bardziej niebezpiecznie. Jeżeli chodzi o Pułaskiego to albo jest tutaj ten kawałek ścieżki, już w tej chwili jest, chodzą, jeżdżą itd., jakiegoś asfaltu jest kawałek. Tutaj jest ten moment tylko przejścia pieszych, gdzie dzieci przechodzą do szkoły. Tu jest faktycznie niebezpiecznie, ale są pasy, a na Koziegłowskiej żadnych pasów nie ma, a tam jednak te pasy są. Teraz się zaostrzyły przepisy drogowe bardzo, kierowcy o tym wiedzą, więc zatrzymują się przed tym przejściem dla pieszych i to jest ten jeden newralgiczny moment, gdzie jest niebezpiecznie naprawdę. Natomiast tutaj przy Koziegłowskiej na odcinku 800 metrów jest niebezpiecznie, nie tylko na odcinku 10, czy 20 metrów, ale to jest aż 800 metrów i tam ludzie nie mają wyboru, że pójdą sobie jakimś poboczem, czy jakąś ścieżką rowerową asfaltową. Tam po prostu nie ma gdzie się poruszać, mają fruwać Ci ludzie? Poza tym ta ścieżka rowerowa, że nie będą rowy likwidowane i bardzo dobrze, mają być rowy. Ale przecież ścieżka ma iść na odcinku 800 metrów, ma iść po stronie budynków. Ja tam również, pan Sławomir się oczywiście zaangażował, ale Ja też tam z wieloma ludźmi rozmawiałam, z wszystkimi gdzie tylko zastałam i okazuje się, że ludzie nie widzą sprzeciwu, żeby się cofnąć. Cofną się wszyscy, ponieważ chcą żyć, ponieważ w tej chwili nie da się tam żyć normalnie. Co mają wejść do rowu i rowem iść? To jest chore, przecież tam jest pobocza dosłownie 20 cm. Jadą te tiry, ciężkie samochody, jeżeli zdmuchną człowieka do rowu, jak wpadnie tam na głowę to się może zabić albo połamać sobie ręce, nogi. Proszę Państwa, czy jechaliście Koziegłowską, czy nie jechaliście niektórzy? Tak mi się wydaje, że niektórzy tam nigdy nie jechali, ani nie szli. Ja tam próbowałam iść to tam iść się nie da, musiałam iść o trzymać się płotu. Płotu się trzymać, żeby przejść od domu do domu. Po prostu podziwiam tych ludzi jak oni tam żyją. To nie jest życie tylko gehenna, piekło na ziemi. Takie piekło zostało stworzone, że się pomyślało tylko o samochodach, a nie pomyślało się, że tu mieszkają ludzie, że tu są domy. Nad czym się tu zastanawiać, nie jestem przeciwnikiem ścieżki pieszo – rowerowej, jak najbardziej, ale tak jeszcze chwilowo można się trochę wstrzymać. A tutaj każdy dzień jest tragiczny dla mieszkańców, każdy dzień jest tam ciężko przeżyć. Przecież ludzie muszą wyjść do sklepu, do pracy, dzieci do szkoły. Nie wszyscy też

mają samochody, przecież tam starsi ludzie mieszkają, zrozumcie przecież to. Czy chcecie doprowadzić do tragedii?

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że nie licytować się, bo to nie ma sensu. Oba ciągi są istotne dla miasta, mamy taką sytuację, a nie inną, że musimy wybrać kolejność. Widzę tutaj bardzo dużo zgłoszeń, nie chcę nikomu ograniczać, ale bardzo proszę wziąć to pod uwagę, że teraz walka na argumenty już niczego nie zmieni. Po prostu musimy wybrać kolejność mając świadomość tego, że wszyscy chcemy i będziemy szukać wspólnie pieniędzy w budżecie na to, żeby realizować obie te inwestycje.

Radny p. Sławomir Jałowicz powiedział, że chciał powiedzieć wiele rzeczy, która powiedziała jego przedmówczyni i w pełni ją popiera. Radny dopowiedział, że każda osoba z nas, która będzie się wypowiadać, bo jest ta lista dosyć duża będzie miała swoje racje i ja nie mówię, że ta osoba nie będzie mieć racji, bo na swój sposób tą rację będzie mieć. Radny powiedział, że chce się odnieść do obaw i do tego co powiedział pan Burmistrz, otóż wyraził swoje zaniepokojenie, czy tam będzie można przeprowadzić i zrobić tą inwestycję, ponieważ są działki, są to działki prywatne. Radny zapewnił, że był w stałym kontakcie, ja już to poprzednio mówiłem, ale to była taka rozmowa, był też tam pan Starosta, nie wiem, czy Pan nie był zajęty, że ja bezpośrednio zaangażowałem się rok temu, jeździłem po tych ludziach. Była prowadzona korespondencja pana Tabora, były pisma słane do ludzi i żadna osoba nie wyraziła się w sposób negatywny odnośnie tego, żeby udostępnić ten teren, a niektóre osoby nie otrzymywały z racji tego, że zagroziły ten teren nieformalnie, nieprawnie i one się będą musiały cofnąć na tyle na ile wymaga, bo tam pas ruchu drogowego był zostawiony i powinien być. Także tamtych obaw bym się nie bał, bo wszystko, te sprawy były omówione z ludźmi i ludzie o tym wiedzą, wyrazili na to zgodę. Nie było ani jednej osoby, która by zakwestionowała i negatywnie odniosła się do tego, żeby udostępnić 1 m, czy 2 m wynikające z pomiaru.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że bardzo się cieszy, że dzisiaj dyskusja poszła w kierunku „róbmy”, bo są to tematy ważne, dyskutujemy o kolejności, a nie ma już argumentów, że nie róbnymy, bo to nie nasza kompetencja, bo to województwo powinno zrobić. Także jest tu jeden plus, że nie słyszę takich głosów. Mam nadzieję, że do końca dyskusji tak będzie.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że nie będzie się licytowała. Bez względu na to, którą wybierzemy jako pierwszą, tutaj wypowiedział się pan przewodniczący w jednej kwestii, że gdyby w razie wyboru którejs z dróg były jakieś problemy, to w związku z tym jakiej informacji udzielił nam Starosta, jeżeli będą przeszkody zaczniemy drugą drogę. Tego proszę się trzymajmy, nie odciągajmy tego w czasie, tylko żeby faktycznie przystąpić do projektowania tych dróg i rozpocząć inwestycje. Drogi jedna i druga są bardzo ważne i to nie ulega wątpliwości, w związku z tym popieram ten głos, który powiedział pan przewodniczący, że jeżeli napotkamy trudności przechodzimy do wykonania drugiej ścieżki pieszo – rowerowej.

Radny p. Dominik Lech odniósł się do słów radnej p. Haliny Skorek – Kawki. Szkoda, że nie dyskutujemy akurat nad tym odcinkiem na Smudzówce, bo powiedziała Pani to wszystko co bym, powiedział o tej drodze. Te same słowa proszę zapamiętać, to jest ten odcinek 800 metrów na Smudzówce, ale nie dyskutujemy nad tym odcinkiem dzisiaj. Oczywiście liczę na to, że Państwo radni będą cały czas za tym, żeby te dwa odcinki były zrobione. Zmienię swoje

zdanie i dzisiaj będę za ul. Koziegłowską, bo wiem jak ważne jest bezpieczeństwo dla mieszkańców. Moja sąsiadka zginęła niestety przy ul. Pułaskiego, nie ten odcinek, nad którym debatujemy, ale jest to podobna sytuacja, podobna droga, są rowy, nie ma chodników, ciężarówki zmiatają ludzi z drogi. Dzisiaj wiem, bardzo ważne są obydwa odcinki, liczę na to, że nie przepadnie ten projekt tak jak przepadł całego odcinka DW793, który od 17, 18 lat jest opracowywany i nigdy nie doszło do skutku. Liczę w przyszłym czasie po prostu na zrozumienie Państwa radnych.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że myśli, że dzisiaj wszyscy radni udowodnili, że zależy im na tym, aby zrealizować obie drogi i po prostu jeżeli będziemy razem do tego dążyli to uważam, że to się uda.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj powiedziała, że cieszy się bardzo, że do skutku dojdzie budowa tych dwóch ciągów pieszo – rowerowych. Często uczestniczyłam w spotkaniach dotyczących opracowania Studium Transportowego dla Miasta Myszkowa, z którego bezapelacyjnie wynikało, że droga najbardziej obciążoną w mieście jest ul. Pułaskiego. Jeżeli dobrze przypominam sobie około 8 tysięcy dziennie przejeżdża tam samochodów. Chciałabym, żeby w podejmowaniu decyzji również wziąć to pod uwagę.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że zgadza się w pełni ze słowami radnej p. Iwony Skotnicznej. To jest bardzo ciężki dylemat, gdyby to był jeszcze dylemat to można rzeczywiście takiego wyboru. Natomiast trochę przed takim sztucznym faktem stajemy, że wiemy że pieniędzy jest na dwie ścieżki, ale jednocześnie musimy teraz wskazać. Mam nadzieję, że to się skończy tak, że dwie ścieżki będą procedowane, ponieważ tak jak wspomniał wcześniej Pan radny Jałowiec, uczestniczyłam w Komisji na ul. Koziegłowskiej bezapelacyjnie. Są tam bardzo ciężkie warunki i bardzo niebezpiecznie, ale równie niebezpiecznie jest przy ul. Pułaskiego. Kto nie ma samochodu to niestety nie przejedzie tą drogą. To dojście do szkoły, że tam są pasy, wiem ile było tam wypadków, więc oceniać i porównywać, jest generalnie (wypowiedź niesłyszalna). Pan przewodniczący wspomniał o wartości dodanej tej dyskusji a dla mnie wartością dodaną jest jeszcze jedna sprawa. To, że my dyskutujemy o tym i przekonywujemy sobie wzajemnie, o tym jak ważne jest inwestowanie w tereny, które stwarzają niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia mieszkańców powinien być dla nas priorytet. Tam gdzie tych dróg w mieście mamy tak dużo, że kilkanaście lat albo pewnie jeszcze dłużej zajmie nam, żeby te wszystkie drogi zrobić, ale tam gdzie jest niebezpiecznie powinniśmy to zrobić niezwłocznie. Przy tych drogach, gdzie nie ma poboczy, o chodnikach zapomnimy, gdzie nawet nie ma poboczy i gdzie mieszkańcy poruszają się tak naprawdę w środkach tamtych dróg. Tam powinniśmy inwestować, żeby unikać takich dyskusji i takich dylematów, jakie mamy dzisiaj. Mam nadzieję, że wszyscy Państwo będziecie się nadal kierować dokładnie w tym samym i będziemy iść w kierunku takim, żeby w pierwszej kolejności robić te drogi, na których rzeczywiście jest niebezpiecznie.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że widzi, że Komisja wyczerpała dyskusje w tym punkcie w związku z czym poddał wniosek pod głosowanie. Zrobimy to w podobnej formie jak te dotychczasowe wnioski, czyli wnioskuje się do osób, do pana Burmistrza o wprowadzenie do projektu budżetu na rok 2022 autopoprawki dotyczącej zabezpieczenia kwoty 340 tys. zł na inwestycję budowy ciągu pieszo-rowerowego w ciągu ul. Koziegłowskiej.

Głosowano wniosek w sprawie:

wprowadzenia do projektu budżetu na rok 2022 autopoprawki dotyczącej zabezpieczenia kwoty 340 tys. zł na inwestycje na budowę ciągu pieszo-rowerowego w ciągu ul. Kozięgłowskiej.

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 3, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (10)

Magdalena Balwierz, Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Dominik Lech, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (3)

Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Beata Jakubiec-Bartnik

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że wniosek został przyjęty 10 głosami za, przy 2 głosach wstrzymujących się. Przewodniczący komisji zapytał, czy radni mają jeszcze jakieś inne tematy przy zaopiniowanie projektu budżetu miasta? Z uwagi na brak głosów poprosił o zaopiniowanie projektu budżetu miasta Myszkowa na rok 2022. Najpierw będzie budżet, potem będzie WPF.

Głosowano w sprawie:

Zaopiniowanie projektu budżetu miasta Myszkowa na 2022r.

Wyniki głosowania

ZA: 3, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 8, BRAK GŁOSU: 4, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (3)

Robert Czerwik, Dominik Lech, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (8)

Magdalena Balwierz, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

BRAK GŁOSU (4)

Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Beata Jakubiec-Bartnik, Małgorzata Skinder

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że projekt budżetu został zaopiniowany głosami 3 za, przy 8 wstrzymujących się. Czy do projektu WPF będą jeszcze jakieś uwagi? Z uwagi na brak pytań poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie WPF.

Głosowano w sprawie:

WPF Gminy Myszków na lata 2022-2034.

Wyniki głosowania

ZA: 3, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 8, BRAK GŁOSU: 4, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (3)

Robert Czerwik, Dominik Lech, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (8)

Magdalena Balwierz, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

BRAK GŁOSU (4)

Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Beata Jakubiec-Bartnik, Małgorzata Skinder

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że projekt WPF został zaopiniowany 3 głosami za, przy 8 wstrzymujących się.

Do punktu 6.

Opracowanie planu pracy komisji na 2022r.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że radni mają projekt planu w materiałach. Zapytał radnych, czy do tego projektu będą jakieś uwagi? Plan pracy jest uchwalany na cały rok realizacji naszych zadań komisji, ale ponieważ pojawiają się tematy takie, które też poza planem mogą być realizowane, w związku z czym miałbym taką sugestię, czy jeżeli chcielibyście państwo w danym miesiącu wprowadzić jakiś punkt, który miałby być omawiany, a nie wprowadzony do porządku na samej komisji, to jeżeli przed wypuszczeniem materiałów, przed zawiadomieniem o posiedzeniu Komisji Państwo do mnie zgłoszcie taki punkt, który chcielibyście ekstra omówić na Komisji, czy będzie to wymagało obecności dodatkowych osób, czy też nie, to prosiłbym o takie zgłoszenia bezpośrednio do mnie, wtedy będę w Biurze Rady prosił o wprowadzenie od razu do projektu porządku obrad takiego punktu i zorganizowanie wszystkiego tak, żeby sprawnie nam to poszło. W związku z brakiem pytań do planu przewodniczący komisji poddał plan pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Opracowanie planu pracy komisji na 2022r.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 4, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (11)

Magdalena Balwierz, Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (4)

Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Beata Jakubiec-Bartnik, Małgorzata Skinder

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że plan został przyjęty 11 głosami za przy 4 głosach nieoddanych.

Do punktu 7.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że mamy do zaopiniowania dziewięć projektów uchwał, będziemy je opiniować po kolei.

W dyskusji wzięli udział:

1/ Projekt uchwały w sprawie pokrycia w 2021 roku części kosztów gospodarowania odpadami komunalnymi z dochodów własnych i niepochodzących z pobranej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy do tego projektu będą jakieś pytania? Z uwagi na brak pytań poprosił o głosowanie.

Głosowano w sprawie:

1) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie pokrycia w 2021 roku części kosztów gospodarowania odpadami komunalnymi z dochodów własnych i niepochodzących z pobranej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Wyniki głosowania

ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 4, BRAK GŁOSU: 4, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (7)

Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (4)

Magdalena Balwierz, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Iwona Skotniczna

BRAK GŁOSU (4)

Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Beata Jakubiec-Bartnik, Małgorzata Skinder

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski stwierdził, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie, przy 7 głosów za, 4 wstrzymujące.

2/ Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Rady Miasta w Myszkowie na 2022 rok.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy do tego projektu będą jakieś pytania? Z uwagi na brak pytań poprosił o głosowanie.

Głosowano w sprawie:

2) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Rady Miasta w Myszkowie na 2022 rok.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 4, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (11)

Magdalena Balwierz, Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (4)

Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Beata Jakubiec-Bartnik, Małgorzata Skinder

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski stwierdził, że Komisja zaopiniowała projekt pozytywnie przy 11 głosach za.

3/ Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Myszkowa na 2022r.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy do tego projektu będą jakieś pytania? Z uwagi na brak pytań poprosił o głosowanie.

Głosowano w sprawie:

3) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Myszkowa na 2022r.

Wyniki głosowania

ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 5, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (8)

Magdalena Balwierz, Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Zofia Jastrzębska, Tomasz Załęcki

BRAK GŁOSU (5)

Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Beata Jakubiec-Bartnik, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski stwierdził, że Komisja zaopiniowała projekt pozytywnie przy 8 głosach za i 2 wstrzymujących się.

4/ Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktycznego i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla Miasta Myszkowa na 2022r.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy do tego projektu będą jakieś pytania, uwagi?

Radny p. Robert Czerwik zapytał odnośnie głosowania nad budżetem. Tam jest wpisane, że z wnioskami z komisji stałych. Czy te wnioski były razem głosowane w tym głosowaniu? Czy zostały uwzględnione, bo chyba raczej nie. Taki mamy opis do tego głosowania.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że wnioski zostały zgłoszone, zostały przegłosowane, w związku z czym głosowanie nad projektem budżetu i WPF było ze zgłoszonymi wnioskami. To się automatycznie się dzieje. Przewodniczący komisji zaproponowała głosowanie nad projektem uchwały.

Głosowano w sprawie:

4) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktycznego i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla Miasta Myszkowa na 2022r.

Wyniki głosowania

ZA: 7, PRZECIW: 0,WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 5, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (7)

Magdalena Balwierz, Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Zofia Jastrzębska, Iwona Skotniczna, Tomasz Załęcki

BRAK GŁOSU (5)

Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Beata Jakubiec-Bartnik, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski stwierdził, że Komisja zaopiniowała projekt pozytywnie przy 7 głosach za i 3 wstrzymujących się.

5/ Projekt uchwały w sprawie zmiany regulaminu udzielania dofinansowania na realizację przedsięwzięć niskoemisyjnych w budynkach mieszkalnych w ramach projektu pn. "Granty - wymiana pieców c.o. w Myszkowie" dofinansowanego ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Śląskiego na lata 2014-2020, w ramach Osi Priorytetowej IV Efektywność energetyczna, odnawialne źródła energii i gospodarka niskoemisyjna, Działania 4.6 Czyste powietrze, Poddziałanie 4.6.1 Czyste powietrze - konkurs.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy do tego projektu będą jakieś pytania, uwagi? Z uwagi na brak pytań poprosił o przegłosowanie projektu uchwały.

Głosowano w sprawie:

5) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany regulaminu udzielania dofinansowania na realizację przedsięwzięć niskoemisyjnych w budynkach mieszkalnych w ramach projektu pn. "Granty - wymiana pieców c.o. w Myszkowie" dofinansowanego ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Śląskiego na lata 2014-2020, w ramach Osi Priorytetowej IV Efektywność energetyczna, odnawialne źródła energii i gospodarka niskoemisyjna, Działania 4.6 Czyste powietrze, Poddziałanie 4.6.1 Czyste powietrze - konkurs.

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 5, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (10)

Magdalena Balwierz, Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (5)

Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Beata Jakubiec-Bartnik, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski stwierdził, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały 10 głosach za.

6/ Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Myszkowa na rok 2021.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy do tego projektu będą jakieś pytania, uwagi? Przewodniczący komisji zwrócił się z pytaniem do pana Burmistrza w kontekście pytania zadanego na poprzedniej Komisji co do projektowania w ul. Siewierskiej dotyczącej tej dyskusji z Zarządem Dróg Wojewódzkich odnośnie kwestii odwodnienia, jakie tam są rozwiązania zaproponowane. Czy to jest określone w tym przetargu, czy po wyborze wykonawcy, czy to będzie dopiero do uzgodnienia, czy Zarząd

Dróg Wojewódzkich już się wypowiedział, czy ma się wypowiedzieć? Poprosił o wyjaśnienia w tym zakresie.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że projekt informuje potencjalnych oferentach o konieczności uzyskania pozwoleń wodnoprawnych dla tej ulicy, czyli jakby uwidacznia kwestia szczególnie tutaj uwagi na ten temat. Natomiast do spotkania nie doszło, poza dotychczasowym jakimś przekazem informacji nie ma jeszcze informacji, więc może się okazać, że albo nie wiemy kiedy dojdzie do spotkania z Zarządem Dróg Wojewódzkich, że treść spotkania, czy notatkę z tego spotkania będziemy przekazywać wybranemu wykonawcy dla projektu albo jeżeli dojdzie do spotkania w okresie późniejszym to też zależy od drugiej strony, czy ona się pojawi, że wtedy jeżeli mielibyśmy wybranego już wykonawcę to wtedy zaprosimy go też na to spotkanie.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że jego pytanie jest również w kontekście takim, że jest dosyć duża różnica kwot tej oszacowanej wartości, a tej, która wynika z przetargu. Moje pytanie jest takie, czy to nie jest związane z tym, że w końcówce roku przesunięte wartości są wyższe, nie lepiej byłoby ten przetarg ogłosić jeszcze raz, biorąc pod uwagę, że kwestie odwodnieniowe nie są do końca znane i uregulowane.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że opinie mamy zgoła odmienną. Dwie oferty, one są sobie bliskie, czyli złożone oferty pokazują w takich sytuacjach, najczęściej na kwoty rynkowe, natomiast tutaj odwrotnie jest taka sytuacja, że końcówka tego kwartału i początek roku będą jeszcze przetargami jak będzie mniej spekulacji, a więc jak gdyby potrzeby zapełnienia sobie portfela. My tam dajemy długi okres na wykonanie tego projektu, więc tutaj też tym warunkiem nie podkreślamy kwoty. Natomiast w tej chwili będziemy niestety, ale chyba borykać się z tym, że powolutku będzie nam odchodzić, obym nie miał racji, sytuacja, w której konkurencyjność między firmami będzie oferować ceny niższe niż kosztorys, wręcz odwrotnie, będziemy przebukowywać kosztorysy w górę. Także to jest cena rynkowa, następny przetarg da wyższe ceny.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że odciąganie tego przetargu po raz kolejny powoduje to, że ta droga tak naprawdę będzie za kolejne 10 lat jak odłożymy tą drogę, bo tam okres wykonania tego projektu jest blisko rok. Więc od momentu odpisania umowy przez rok, mamy już rok 2023, a jeżeli się po drodze coś wydarzy i będą przesunięcia to dochodzimy do roku 2024 w tym momencie. Natomiast o fakcie, że my co chwila dokładamy do przetargu świadczą kolejne przetargi, które były otwierane. My dokładamy tak naprawdę w tej chwili i do dróg, i do skate parku, do wszystkiego trzeba dołożyć, bo te ceny tak drastycznie poszły w górę. Jeżeli mogę prosić to bardzo proszę, żebyście Państwo to poparli, ponieważ to będzie bardzo długi proces i odciągnie go w czasie przy uwzględnieniu o tym, o czym mówiłam wcześniej, poziom niebezpieczeństwa, które jest na tej drodze, zagrożeń dla życia i zdrowia mieszkańców na dzień dzisiejszy jest już masakrycznie. Odciąganie o kolejne lata w czasie tego jest czymś strasznym.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj poprosiła o możliwość reasumpcji projektu uchwały w sprawie budżetu miasta na 2022 rok i żebyśmy wrócili do WPF. Po prostu źle zrozumiałam, pan przewodniczący wyjaśnił po głosowaniu. Mam gorącą prośbę, żeby wrócić do tego głosowania.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że nie wie, czy dobrze rozumiemy, bo to, że głosujemy jakby projekt budżetu z wnioskami to nie znaczy, że opiniujemy te wnioski pozytywnie. W samych wnioskach Państwo wyraziliście zgodę, to znaczy opinię swoją na temat wniosku, i to w głosowaniu jest odnotowane, natomiast my cały czas opiniujemy projekt budżetu w bazowej wersji, którą przedstawił pan Burmistrz. Proszę się zastanowić, czy na pewno chcecie zmieniać zdanie, bo to nie jest opiniowanie wniosków, tylko opiniowanie projektu budżetu przedstawionego z autopoprawką Burmistrza.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj powiedziała, że zmyliły ją te wnioski złożone, gdzie generalnie do końca się nimi nie zgadzałam.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że to nie było głosowanie. To jest głosowanie przedstawionego dokumentu, czyli projektu budżetu z autopoprawką Burmistrza, a nie z wnioskami radnych, bo one nie zostały do budżetu wprowadzone. To są wyłącznie wnioski do pana Burmistrza, które będą podlegały jego ocenie w ciągu najbliższego tygodnia.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj poprosiła mimo wszystko o reasumpcję głosowania.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że sugestia z Biura Rady jest taka, że z tytułu głosowania wykreślimy dopisek „z wnioskami radnych, z wnioskami z Komisji”. Tak naprawdę ten punkt brzmiał zaopiniowanie projektu budżetu i zaopiniowanie WPF bez tych dopisków opinii Komisji.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj zapytała, czy ta druga część na pewno będzie pominięta?

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski odpowiedział, że tak, żeby jasno było wskazane, że Państwo radni głosowali, wszyscy głosowaliśmy za przedstawionymi projektami uchwał włącznie z autopoprawkami Burmistrza bez tych wniosków.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj zapytała, czy nikt z radnych nie ma uwag w tym zakresie?

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że jeżeli ktoś ma uwagi (...), poprosił radnego p. Jałowca i pana Burmistrza o zabranie głosu.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że rezygnuje z głosu, niech pan Burmistrz się wypowie.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie zwrócił na to uwagi, jesteśmy na łączach, bo nasza Pani mecenas wyjechała w sprawach (...) gminy i telefonicznie powiedziała, że gdyby taki tytuł został to głosowanie byłoby niepoprawne, także to co Pan teraz proponuje jako zmianę tytułu tego głosowania to chyba by naprawiło sprawę, bo nie można głosować wniosku ze zgłoszonymi poprawkami skoro jeszcze nie wiadomo jakie ujrzą światło dzienne.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że to nie są poprawki. Ale faktycznie sprawę rozwiązuje według nas wszystkich usunięcie tych dopisków i w protokole tak to będzie. Już to jest zmienione, także jak Państwo sobie spojrzycie w E-sesję to sprawdźcie i jeżeli ktoś ma jeszcze wątpliwości to proszę je zgłosić.

Radny p. Robert Czerwik dodał, że już zostało to usunięte.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że zostało usunięte, ale nadal ma wątpliwość, czy nie powinno się zgłaszać.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zaproponował, żeby przegłosować projekt w sprawie zmian w budżecie, a potem wrócimy jeszcze, zastanowimy się, czy faktycznie tu nie popełniliśmy błędu w tamtych projektach i w razie czego zrobimy reasumpcję głosowania jeśli będzie taka potrzeba.

Głosowano w sprawie:

6) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Myszkowa na rok 2021.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 5, BRAK GŁOSU: 6, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (4)

Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Dominik Lech, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (5)

Magdalena Balwierz, Zofia Jastrzębska, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski

BRAK GŁOSU (6)

Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Beata Jakubiec-Bartnik, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Tomasz Załęcki

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że projekt został zaopiniowany przy 4 głosach za i 5 wstrzymujących się. Przewodniczący komisji ogłosił 2 minuty przerwy. Po przerwie wznowił obrady Komisji. Przewodniczący komisji jeszcze raz zapytał, czy do opiniowania w sprawie opiniowania budżetu są jakieś uwagi, zapytania, niepewności, które chcielibyście Państwo omówić. Z uwagi na brak pytań poprosił o zaopiniowanie kolejnego projektu uchwały.

7/ Projekt uchwały w sprawie zmiany WPF Gminy Myszków na lata 2021-2032.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy do tego projektu radni mają jakieś pytania? W związku z brakiem pytań poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

Głosowano w sprawie:

7) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany WPF Gminy Myszków na lata 2021-2032.

Wyniki głosowania

ZA: 3, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 6, BRAK GŁOSU: 6, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (3)

Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (6)

Magdalena Balwierz, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski

BRAK GŁOSU (6)

Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Beata Jakubiec-Bartnik, Dominik Lech, Małgorzata Skinder, Tomasz Załęcki

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że projekt uchwały został zaopiniowany przy 3 głosach za i 6 wstrzymujących.

8/ Projekt uchwały w sprawie ustalenia wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2021.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają jakieś pytania do przedstawionego projektu uchwały? Z uwagi na brak pytań poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

Głosowano w sprawie:

8) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie ustalenia wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2021.

Wyniki głosowania

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 4, BRAK GŁOSU: 6, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (5)

Magdalena Balwierz, Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Ewa Ziąjska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (4)

Norbert Jęczalik, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski

BRAK GŁOSU (6)

Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Beata Jakubiec-Bartnik, Dominik Lech, Małgorzata Skinder, Tomasz Załęcki

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że projekt uchwały został zaopiniowany 5 głosami za i 4 głosami wstrzymującymi.

9/ Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr I/3/18 Rady Miasta w Myszkowie z dnia 22 listopada 2018r. w sprawie powołania komisji stałych Rady Miasta w Myszkowie oraz ustalenia ich składu osobowego.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają jakieś pytania do przedstawionego projektu uchwały? Z uwagi na brak pytań poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

Głosowano w sprawie:

9) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr I/3/18 Rady Miasta w Myszkowie z dnia 22 listopada 2018r. w sprawie powołania komisji stałych Rady Miasta w Myszkowie oraz ustalenia ich składu osobowego.

Wyniki głosowania

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 6, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (9)

Magdalena Balwierz, Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (6)

Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Beata Jakubiec-Bartnik, Dominik Lech, Małgorzata Skinder, Tomasz Załęcki

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że projekt uchwały został zaopiniowany 9 głosami za i 6 osób nie oddało głosu.

Do punktu 8.

Sprawy różne.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że w sprawach różnych mamy apel Rady Miejskiej w Czeladzi dotyczący zapewnienia jednostkom samorządu terytorialnego należnych im udziałów podatkowych. Przewodniczący komisji zapytał, czy radni mają jakieś pytania w tym zakresie? Mamy również pismo z OSP Nowa Wieś w sprawie dofinansowania samochodu. Czy tutaj Państwo chcielibyście zabrać głos w dyskusji? Kolejny temat to odpowiedź na wniosek nr 1 z połączonego posiedzenia Komisji Finansów, Komisji Rolnictwa, Zdrowia, czy są jakieś pytania, uwagi w tym zakresie? Jest również pismo dotyczące dwóch inwestycji, to szeroko omawiane dzisiaj. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos?

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że chciałaby uzyskać od pana Burmistrza informację na temat pisma od pani XX w sprawie wykupu mieszkań. Ona się stara o wykup mieszkania od paru lat. Mieszka w tym mieszkaniu już 25 lat, ma niepełnosprawnego syna i ponieważ na poprzednich warunkach nie mogła tego mieszkania wykupić, potem procedowaliśmy nad regulaminem wykupu. Czy ta Pani, która zwróciła się do radnych Rady Miasta Myszkowa o możliwość wykupu, czy takiego wykupu może już dokonać.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że jeszcze nie wie, czy nasza uchwała jest w mocy. Po drugie po wejściu w życie uchwały dokonamy analizy, czy będziemy realizować uchwałę, czy będziemy wstrzymywać się ze sprzedażą. Także w tej chwili nie jestem w stanie wiązać odpowiedzi. Jak tylko odpowiem na pierwsze pytanie i dokonam tej analizy to odpowiem z dużym prawdopodobieństwem może być tak, że nie będziemy mogli sobie pozwolić na sprzedaż mieszkań. Powiem o co chodzi. Tej Pani nikt z tego mieszkania nie wyeksmituje, reguluje na bieżąco swoje zobowiązania z tytułu korzystania z lokalu gminnego

i jest również następstwo prawne określone przepisami ogólnymi. Natomiast w przypadku takich sytuacji, one się niestety zdarzają, śmierci osób lub też innych sytuacji prawnych automatycznie mieszkanie wraca do zasobu gminy i gmina może nim dysponować. W przypadku kiedy sprzedaż już nie może nim dysponować. Mamy za mało tych mieszkań w stosunku do wniosków, podkreślam jeszcze raz, ostatecznie rozdanie mieszkań, ich przydział, na 80 wnioskodawców 6 mieszkań zostało przydzielonych, 3 komunalne i 3 socjalne. Są to mieszkania z rotacji, które z różnych przyczyn losowych wracają do zasobów gminy.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że w momencie kiedy był ustalany regulamin było zadawane pytanie, czy będzie możliwość wykupu mieszkań. Nie było takich informacji, że będziemy z jakichś tam powodów, owszem, że są problemy mieszkaniowe to wiemy od dawna, ale że będzie jakieś wstrzymywanie możliwości wykupu, nie przypominam sobie, żeby w tym kierunku nasza dyskusja szła. Nie wiem teraz jak tej Pani udzielać informacji, skoro mamy możliwość sprzedaży, dlaczego akurat ta pani ma nie skorzystać, tym bardziej, że czeka od bardzo wielu lat na możliwość wykupu.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że przeanalizuje i dopiero będzie wiedział. Proszę zwrócić uwagę na dyskusję, ja w dyskusji mówiłem, że sprzedaż mieszkań w tym momencie będzie nieodpowiedzialna. Mówiłem to przy każdej dyskusji, można wrócić do protokołów i zobaczyć jak to brzmiało. Natomiast co do zasady zmienialiśmy zasadę, bo państwo sobie tego życzyliście, pamiętacie Państwo, że uchwała nam chyba dwukrotnie wracała poprzez nieprecyzyjne zapisy, gdzie państwu proponowałem, że przez jakiś czas nie będziemy tych mieszkań sprzedawać, później zawarliśmy enigmatyczną informację, że w ramach warunków, indywidualnych wniosków co też się za drugim razem ta nieprecyzyjność nie spodobała się Nadzorowi Prawnemu Wojewody. Także uchwała jest podjęta, nie wiem, czy ona już weszła w życie, bo tam chyba miesiąc czasu upływa na jej uprawomocnienie, bo akurat ona jest chyba ogłaszana w Dzienniku Urzędowym i to musimy sprawdzić, natomiast z drugiej strony mam decyzyjność polegającą na tym, że bardzo lichy stoimy z tymi mieszkaniami w stosunku do ilości wnioskodawców. Tutaj Pani się krzywdzi nie dzieje, natomiast ciągle sobie musimy odpowiedzieć na pytanie, czy mamy sprzedawać mieszkania i czy w tym momencie, kiedy mamy ich tylko chyba 380 socjalnych i komunalnych łącznie, podczas gdy kiedyś mieliśmy prawie 1600.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że to, że taka sytuacja miała miejsce jak Pan mówi tych nieuczciwych wykupów, to czyja to jest wina, to przecież to nie jest wina tych mieszkańców, którzy chcą teraz wykupić, prawda.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie mówi o czyjejś winie tylko dokonuje analizy i muszę wiedzieć, czym dysponuję, bo później Państwo znowu, sama pani mnie niejednokrotnie prosi, żeby pochylić się nad kimś, nad przydziałem mieszkania i z tych przyczyn takich prawnych, losowych nie chce się pozbywać dalej z ilością mieszkań, bo za chwilę nie będziemy mieć czym dysponować.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że wierzy, że pan Burmistrz to rozstrzygnie na korzyść tej mieszkanki.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że będzie rozstrzygał na korzyść gminy Myszków.

Radny p. Sławomir Jałowicz złożył wszystkim życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia.

Radna p. Iwona Skotniczna dołączyła się również do życzeń.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak podziękował za życzenia i dołączył się również do nich. Zaprosił również radnych na 19 grudnia w niedzielę na Koncert Noworoczny. Dzieciom i wykonawcom będzie miło jak zobaczą radnych w ramach oczywiście posiadanego czasu.

Radny p. Norbert Jęczalik złożył również wszystkim radnym życzenia świąteczne i pogratulował nowemu przewodniczącemu dobrze przeprowadzonej Komisji.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj dołączyła również do świąt bożonarodzeniowych.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy w sprawach różnych ktoś z radnych chciałby jeszcze zabrać głos? Złożył wszystkim życzenia bożonarodzeniowe. Z uwagi na brak pytań podziękował za udział w Komisji i w związku z wyczerpaniem porządku obrad komisji zamknął posiedzenie Komisji.

Przewodniczący komisji

Adam Zaczkowski

Przygotował(a): Magdalena Niewiadomska

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl